ILUSTROWANY

SKOROWIDZ

stołecznego m. Lwowa.

Z OKAZYI

WYSTAWY KRAJOWEJ

roku 1894.

LWÓW.
NAKŁADEM AUTORA.
1894.

ILUSTROWANY

SKOROWIDZ

stołecznego miasta Lwowa.

Z OKAZYI

POWSZECHNEJ WYSTAWY KRAJOWEJ

roku 1894

wydał

Fr. S. Reichman.

LWÓW.
NAKŁADEM AUTORA.
1894.

H II 12 b 5

114282
I

Z drukarni J. Czańskiego w Gródku.

BIBLIOTEKA ŚLĄSKA

Od wydawnictwa.

W przededniu Wystawy krajowej, która nie tylko w Galicji lecz także poza granicami u naszych Rodaków szerszy budzi interes i bez wątpienia wielkim cieszyć się będzie całego kraju udziałem, powzięliśmy myśl wydania Skorowidzu.

Wydając niniejsze dziełko mieliśmy głównie na celu podać krótką treść, historyę, dzieje publicznych instytucyi, bibliotek, muzeów, kościołów, cerkwi — w ogóle widzenia godnych gmachów i miejsc naszego grodu. Mieliśmy także na celu podać w tej książce obraz dawnego Lwowa w porównaniu do dzisiejszego. Dziś z postępem czasu przemysł, handel, industrya rozwinęły się w całej pełni, a bezsprzecznie współzawodniczyć mogą z przemysłem i poza krajem.

Dziś z okazyi Wystawy da kraj nasz świadectwo swojej umiejętnej pracy, energii i postępu, a w murach grodu gościć będą krocie obcych i podziwiać rozwój przemysłu ziomków naszych.

Do urzeczywistnienia powszechnej Wystawy krajowej przyczynił się we wielkiej mierze niestrudzony Dr. Zdzisław Marchwicki, dyrektor kred. banku galic., a wi-

ceprezydent miasta Lwowa. On to inicyatorem i duszą Wystawy, on to podał myśl przewodnią urządzenia Wystawy, on to energią i szlachetną stanowczością doprowadził myśl tę wzniosłą do celu. Niemal świat cały wystawą naszą się interesuje, to też zewsząd wpływają dla niestrudzonego i czynnego inicyatora powszechnej wystawy szczere wyrazy uznania, czci i hołdu.

We Lwowie, w maju 1894.

AUTOR.

Założenie Lwowa.

Lwów, dawniej stolica Rusi halickiej, założył król Daniel jako warownię przeciw Tatarom i mieszkanie swego następcy ks. Lwa, syna Daniela, w połowie 13. wieku. Lwów leżał pod Łysą górą na dzisiejszem Krakowskiem przedmieściu i opierał się o zamek wyższy na Łysej górze i zamek niższy na wzgórku pod tą górą z kaplicą św. Jana Chrzciciela, gdzie dzisiejszy plac Rybi, tworzył rynek. Rusini, którzy stanowili wówczas główną część ludności, pobudowali wiele domów. Na dalszych przedmieściach, przy rozrzuconych cerkwiach, śród sadów i ról skupiała się większa lub mniejsza gromada mieszkańców koło monasteru św. Jerzego. Koleje, jakie Lwów przechodził za czasów książąt następców króla Daniela aż do wygaśnięcia tego szczepu nie są nam znane.

Gdy ostatni z potomków Daniela, Jerzy, syn Andrzeja, umarł bezpotomnie, wysłał han tatarski tamże dwóch swoich namiestników, a kiedy tych Rusini otruli, jednego po drugim, pozwolił im wybrać sobie za pana księcia chrześciańskiego i do tego łacinnika, Bolesława Trojdenowicza, ks. mazowieckiego. Okoliczność, że han narzucał Rusi swoich namiestników, jakoteż i postępowanie Tatarów z rannym Danielem i jego potomkami, którzy musieli spełniać rozkazy tatarskie, świadczy, że Ruś halicka, a zatem i Lwów była pod ich władzą. Bolesław także nie cieszył się długo panowaniem. Otruto go 25. marca 1340 r. zapewne we Lwowie, gdzie jak się zdaje stale

przemieszkiwał. Powody otrucia tego podają dwaj społeczni kronikarze, a mianowicie, że sprzyjał obrz. łacińskiemu, że się oddawał rozpuście i lud uciskał. Tego samego roku, w niespełna 4 tygodnie po zgonie Bolesława, wyruszył Kazimierz Wielki z oddziałem walecznej jazdy nagle z Krakowa na Ruś, stanął pod Lwowem, kazał spalić monaster św. Jura i zagroził miastu i obu zamkom, że tego samego losu spodziewać się mają, jeśli mu się nie poddadzą. Tak zagrożeni dowódcy zamkowi podali się, pod warunkiem zachowania wolności swej wiary. Wojsko, przy pomocy którego Kazimierz Wielki Lwów zajął, składało się po części z poddanych dóbr królewskich, z ochotników a nadto licznego zastępu Niemców. Z rozmaitych pism archiwum miejskiego powziąć można wiadomość, że Niemcy ci pochodzili ze Szląska i Saksonii. We Lwowie zastali oni już swoich pobratymców, którzy się osiedlili dość licznie w XIII. wieku za czasów Leona albo i wcześniej. — W r. 1356 nadał Kazimierz Wielki miastu prawo magdeburgskie, wyjął je z pod sądownictwa wojewodów, kasztelanów, starostów i nadał na obszar miejski 70 łanów frankońskich, a zniósł prawo ruskie i wszystkie ruskie zwyczaje. Od wydania tego dyplomu datuję się właściwe znaczenie miasta. W roku 1360 potwierdza Kazimierz Wielki wilkierz rajców i przysiężników. Równocześnie dbał Kazimierz o obronność miasta. W miejsce zamków dawnych, drewnianych kazał wznosić zamki murowane, miasto zaś kazał otoczyć murem, wałem i fosą. Wspierał on także przemysł i handel. Lwów można tedy słusznie nazwać osadą Kazimierza Wielkiego. Szlachetny monarcha zostawił jednak miasto przy jego pierwotnej nazwie. Za czasów Kazimierza przeniosło się miasto w tę stronę, gdzie dziś leży.

Dzieje Lwowa dzielimy na 3 okresy: 1) ruski od założenia miasta, 2) polski, 3) austryacki do naszych czasów.

Ludność.

Ludność Lwowa powstała z żywiołów różniących się od siebie pochodzeniem, mową, obyczajami i wyznaniem. Już za czasów ruskich książąt mieszkali tu obok Rusinów, Ormianie, Saraceni (byli to Włosi z Taurydy), Tatarzy, Niemcy i Żydzi. Za czasów polskich przybywali prócz tego Polacy, Litwini, Liwończycy, Żmudzini. Oprócz tego osiedlali się różnemi czasy mniej licznie Szkoci, Włosi, Rumuni, Węgrzy. Z biegiem czasu tracą te rozliczne żywioły swą odrębność, gubią się i rozpływają śród żywiołu polskiego, jako moralnie najsilniejszego. Tatarzy i Saraceni wynaradawiają się najwcześniej. Przewagę między wszystkiemi żywiołami miał z początku żywioł niemiecki. W kościele panował język niemiecki. W r. 1415 dopiero zaprowadził arcybiskup łaciński kaznodzieję, któryby i po polsku mógł kazać. W najdawniejszych zachowanych księgach miejskich znachodzimy obok języka łacińskiego także niemiecki. Nie ulega jednakże wątpliwości, że posługiwano się także językiem polskim, gdyż w tekście ówczesnych aktów, czy to łacińskich czy niemieckich, używano często i coraz częściej wyrazów polskich dla jaśniejszego wyłożenia rzeczy, aż w końcu obok języka łacińskiego występuje także polski jako urzędowy. W archiwum miejskiem znajdują się akta po niemiecku pisane jeszcze pod r. 1517. Późniejszych już nie ma. Zdaje się tedy, że niemiecczyzna przełamywała się wówczas, a żywioł polski brał przewagę. Do dziejów tego przełomu znajdujemy kilka ciekawych zapisków w archiwum miejskiem. Pod r. 1450 czytamy, że Niemcy polszczyli się zwolna, pod r. 1606 zaś, że znaczna część Rusinów i wszyscy Niemcy z wyjątkiem nowo przybyłych stali się Polakami. Śród takich stosunków używano języka niemieckiego coraz rzadziej. Ormianie w drugiej połowie 16. wieku przyjęli strój i obyczaje polskie, a język polski zaprowadzili tak w sądzie jak i w życiu społecznem, zatrzymując ojczysty tylko w obrzędach religij-

nych. Mieli oni w swym ręku cały handel Polski ze Wschodem i jeździli po towary do Kaffy, Konstantynopola, Egiptu, Kairu, Aleksandryi i Indyi. — Królowie polscy sprzyjali im w każdym wypadku. Jan Kazimierz pozwolił im zakupić we Lwowie dziesięć kamienic w samym rynku, upoważnił ich wyrabiać i sprzedawać gorące napoje. Ormianie lwowscy posiadali wielkie bogactwa. Opowiadają, że gdy Władysław IV. podczas pobytu we Lwowie chciał pożyczyć 100.000 dukatów od Ormianina Bernardowicza, a nie wyraził mu dokładnie w jakiej monecie chce te pieniądze otrzymać, przyniósł Ormianin do wyboru trzy worki, jeden napełniony był złotą, drugi srebrną a trzeci miedzianą monetą, w każdym zaś było po 100.000 dukatów.

Dzieje Lwowa.

W roku 1724 odprawiono na niskim zamku wspaniałe wesele Stanisława Denhofa, wojewody płock. z Zofią Sieniawską, córką hetm. w. k. W r. 1726 umarł na niskim zamku hetm. w. k. Adam Sieniawski, a zwłoki jego wywieziono z wielką okazałością do Brzeżan. W r. 1735 przedstawiał się stan miasta tak źle, że Aug. III. nakazał staroście i magistratowi, ażeby przyczyny upadku miasta dochodzili, lecz nic to nie pomogło. W r. 1738 przebywał August III. we Lwowie, wraz z swym dworem, a przekonawszy się o nędznym stanie miasta i niedołężności mieszczan chcąc w nich obudzić dawnego ducha wojowniczego, zalecił radzie miasta, ażeby zaniedbane ćwiczenia wojskowe mieszczan na nowo rozpoczął. Ale i to nic nie pomogło. W zubożałych mieszczanach trudno było wskrzesić ducha rycerskiego. W r. 1769 doznało miasto i przedmieścia ciężkiej klęski. Garnizon stanowiło wojsko przychylne Stanisławowi Augustowi. Miasto obsadzili Rosyanie. Konfederaci barscy pod wodzą Zużelnickiego oblęgli miasto w czerwcu i 4 razy

szturm przypuścili, lecz odparci podpalili przedmieścia. Okupacya przez wojska rosyjskie pod dowództwem Kreczetnikowa podkopała do reszty ład miasta i byt mieszkańców. Tak więc z upadkiem Rzpltej chylił się i Lwów do upadku. Przyznać jednak trzeba na pochwałę mieszkańców, że jak przez cały czas dziejów składali dowody męstwa i poświęcenia, tak i w tej epoce upadku nie splamili się nigdy niewiernością dla królów, którym wiernie przysięgli, ani brakiem cnót obywatelskich. Jako ostatni błysk lampy gasnącej zajaśniała wierność mieszczan lwowskich, w czasie kiedy się walił stary gmach Rzpltej. Już na wiosnę r. 1772 zajęły wojska austr. płn. wschodnie stoki Karpat a dopiero w lipcu tegoż roku stanęły niedaleko Lwowa. Wojska rosyjskie konsystujące we Lwowie wyruszyły na północ i wschód. Jakkolwiek w dochowanych resztkach aktów nie ma wzmianki, aby Austryacy traktowali z miastem o poddanie się, to jednak zdaje się, że Lwów nie poddał się dobrowolnie, lecz uległ przemocy. Austryacy bowiem przebywali w Skniłowie i Skniłówku, wsiach o milę odległych, a nie wchodzili do miasta przez całe 3 miesiące, mimo, że ono było całkiem bezbronne i z żywności ogołocone. Dopiero 14. września wysłali do miasta kapitana Brauna, z żądaniem, aby magistrat dał kwatery i łóżka dla 22 urzędników cywilnych austryackich. Rada miasta sprzeciwiła się żądaniu, a dopiero pod grozą represaliów uległa jako bezwładna, nie omieszkała jednak zaprotestować. Wreszcie 19. września weszli Austryacy przez bramę Krakowską do miasta, a mieszczanie zmuszeni dopiero surową groźbą dowodzącego generała Hadika, dali wojsku kwatery w mieście. A gdy ten jenerał zaprosił burmistrza i radnych, aby asystowali na nabożeństwie w Katedrze w dzień instalacyi cesarskiego namiestnika hr. Pergena, podali oni pisemny memoryał z prośbą, aby ich uwolnił od tej przykrej i nieprzystojnej demonstracyi, gdyż byłoby to uznaniem zajęcia Lwowa, coby się sprzeciwiło przysiędze wykonanej na wierność Stanisławowi Augustowi. Zanim Rada otrzymała

odpowiedź na ten memoryał, przyszedł do izby radzieckiej kapitan Braun i przyniósł proklamacyę Maryi Teresy, z wezwaniem szlachetnych mieszczan Lwowa do poddania się i posłuszeństwa, a zarazem nakaz od Pergena, ażeby tę proklamacyę na ratuszu i po mieście obwieścili.

Mieszczanie wysłali deputacyę do Hadika z prośbą o uwolnienie od tej homagialnej demonstracyi i od przybicia proklamacji na ratuszu. Ale tej deputacyi nie przyjął ani Pergen ani Hadik; ten ostatni oświadczył jej tylko, że asystencya przy nabożeństwie instalacyjnem nie będzie uważana za demonstracyą polityczną lub homagium, zatem stanowczo ją nakazuje. Równocześnie 3. października napisała Rada do kancl. kor. memoryał z oznajmieniem o zarządzeniach Hadika i Pergena, dodając, że chociaż muszą być w Katedrze podczas instalacyi namiestnika cesarskiego, mimo to pozostają wiernymi poddanymi króla Stanisława Augusta. Następnie wręczył Hadik deputowanym rotę przysięgi wierności dla nowego rządu, rozkazawszy najsurowiej, aby ją podpisano. Mimo to nie podpisywali jej rajcy aż 10. stycznia 1773., przekonawszy się, że kroki ich czynione u Stanisława Augusta są nadaremne a cały kraj już się poddał. Tak rozpoczęły się rządy austryackie. Zaraz po podpisaniu przysięgi pozrywano orły polskie, a miejsce ich zajęły austryackie. W r. 1782 bawił cesarz Józef II. przez dni kilka we Lwowie. W r. 1786 przybył tu po raz drugi, a miasto zmieniło do niepoznania swą dawną fizyognomią. Krasicki przejeżdżając tędy w lat kilkanaście po rozbiorze, tak nam kreśli wrażenie, jakie wówczas miasto sprawiało: «I wspanialszy i ludniejszy. Jednak przedtem choć był mniejszy. Choć mniej ludny, mniej kształtniejszy. Że był swoim, był wdzięczniejszy». W r. 1792 przybył do Lwowa Kościuszko, przyjmowano go jako zwycięzcę pod Dubienką z wielkim entuzyazmem i z tego powodu rząd nakazał mu opuścić Galicyę. — W r. 1809 przeszedł Lwów chwilowo pod rząd polski. Na wieść o zbliżającem się wojsku polskiem opuściła miasto załoga austryacka. Dnia 27.

maja przybył porucznik Starzyński z 16 żołnierzami i wjechał wprost na główną strażnicę. Orły austryackie pozdejmowano wszędzie, mieszkańców opanowała niezwykła radość, wieczorem iluminowano miasto. Dnia 28. maja przybyło znowu 30 żołnierzy, a o 10. wieczór Rożniecki i Kamiński na czele 350 żołnierzy. Na ich spotkanie wyruszyło całe miasto, uderzono we wszystkie dzwony, iluminacya zapłonęła znowu. Dnia 29. maja rozporządził Rożniecki, że wszyscy urzędnicy trwającego rządu urzędować będą i nadal, mianował dozorcami wszystkich urzędów Polaków. Dnia 4. czerwca wyjechał Rożniecki ze Lwowa. Lecz ten stan rzeczy nie trwał długo. Wypadki wojenne kazały wycofać załogę wojskową, a 21. czerwca nadeszło wojsko austryackie pod jen. Egermanem i zajęło stolicę.

Lwów uległ kilkakrotnym pożarom, klęska po klęsce z powodu napadów Tatarów nawiedzały miasto; w 1509 oblegał miasto Bogdan hosp. wołoski przez 3 dni, szturm przypuszczając, lecz mężnie przez mieszkańców odparty, cofnął się, splądrowawszy i spaliwszy okolice. Gdy w r. 1511 miasto nawiedził wielki pożar, uwolnił je Zygmunt na lat 6 od podatków. W r. 1514 zjawiła się na przedmieściach horda tatarska, lecz męstwem obywateli odparta, przedmieścia tylko w popiół obróciła. W r. 1527 padło znowu całe prawie miasto ofiarą płomieni, pożar ogarnął nawet Wysoki Zamek i Zniesienie. Po tem nieszczęściu wielu chciało opuścić gruzy i popioły, lecz przedstawienia Rady przemogły i postanowiono miasto odbudować. Rada uchwaliła, a król potwierdził przy odbudowaniu usunąć to, co ułatwia rozszerzenie pożaru. Zakazano tedy stawiać podsienia i budy drewniane kramarskie. Król uwolnił miasto od wszelkich podatków, czynszów i opłat na lat 12.

Ważniejsze wypadki Lwowa.

Lwów był widownią rozmaitych scen i wypadków politycznych. W r. 1436 odbierał tu Władysław Warneńczyk na tronie wzniesionym hołd od Eliasza hosp. mułtańskiego, Tomszę i jego towarzyszy, zabójców Jakóba hosp. mułtańskiego, w r. 1578 za bytności króla Stefana Batorego ścięto Iwana Podkowę, który wdarł się przemocą na tron wygnawszy Piotra Mohiłę; w r. 1582 stracono Jankulę, także hosp. mułtańskiego, r. 1615 ścięto tu kilkunastu konfederatów wojskowych. W r. 1624 rozdawał Stanisław Koniecpolski wielki hetman koronny mieszczanom lwowskim na wychowanie dzieci, które odbił uprowadzającym je Tatarom. Rok 1673 pamiętny jest dla Lwowa śmiercią króla Michała, który tu zakończył życie w pałacu arcybiskupim. Często odbywały się na rynku widowiska sceniczne z okazyi zwycięztw odniesionych nad nieprzyjacielem n. p. w r. 1611 z powodu zdobycia Smoleńska, albo podczas beatyfikacyi świętych polskich, albo w końcu podczas zjazdu królów i instalacyi arcybiskupich.

Przemysł.

Przemysł rozwijał się wcześnie za staraniem Niemców i na wzór niemiecki. Na rozwój jego wpływały korzystnie liczne przywileje nadawane cechom, tudzież czuwanie władzy miejskiej nad dobrocią wyrobów, czego liczne mamy dowody. R. 1522 n. p. wystawiono pręgierz, zwany «żurawiem», później «orczykiem», na którym zawieszano piekarzy, jeśliby chleb nie podług wartości piekli. Zdaje się, że winnych przywiązywano tylko po pod ramiona do tego żurawia i wyciągano w górę. Kiedy r. 1588 dostrzeżono wosk fałszowany, zagrabiono go i spalono, a właściciela uwolniono od ciężkiej kary tylko dla tego, że przysiągł, iż czeladź, w czasie jego słabości, bez jego

wiedzy, ten fałsz zrobiła. R. 1609 rozporządził urząd radziecki, że żelaźnikom nie wolno kupować roboty od partaczów, lecz tylko od majstrów cechowych, że towary żelazne z Niemiec sprowadzone tak długo wolno im sprzedawać, dopóki podobnych towarów miejscowi rękodzielnicy wyrabiać nie będą, skoro to nastąpi, obcych sprowadzać nie wolno. We wieku 17. istniało we Lwowie 30 cechów, między tymi i cech iglarzy. Pierwsze igły w Polsce zaczęto wyrabiać we Lwowie, prawdopodobnie już w 14 wieku.

Handel.

Handel rozwijał się za czasów ruskich książąt i w pierwszych wiekach panowania polskiego bardzo pomyślnie. Pochodziło to z pomyślnego położenia geograficznego i ówczesnych stosunków handlu powszechnego. — Lwów położony jest w środku Europy na bardzo przystępnej i wygodnej drodze, na granicy dorzecza Wisły i Dniestru. Jak długo nie znano Ameryki, ani drogi morskiej dokoła Afryki, istniał handel z Azyą. Prócz tego zniewalały polityczne i religijne stosunki licznych Gregów, Ormian, Persów, Tatarów, Włochów, Niemców jużto do odwiedzin miasta, jużto do osiedlania się stałego, a w następstwie do pośredniczenia w stosunkach handlowych. Dokładniejsze wiadomości o handlowych stosunkach Lwowa mamy dopiero od czasów Kazimierza W. Monarcha ten a za jego przykładem i wszyscy późniejsi otoczyli Lwów najtroskliwszą opieką, nadawali miastu najkorzystniejsze przywileje i wszelkich używali sposobów, byle tylko podnieść handlowe stosunki stolicy Rusi Czerwonej. Dzięki tym staraniom stało się miasto główną stacyą handlową. Cały handel Polski z Multanami, Wołoszczyzną, cesarstwem Bizantyńskiem i państwem Osmańskiem obrócił się na Lwów, miasto otrzymało wszelkie prawa handlowe i było głównym składem towarów. Stan handlowy składał się

z 3 klas: kupców bogatych, kupców biedniejszych i kramarzów, którzy swe towary na publicznych miejscach w ruchomych kramach i na ławkach wykładali, a na noc zabierali.

Pierwsi stanowili bractwo ze starszym przez siebie wybieranym, mieli swój bazar pod zamknięciem i sklepieniem na wzór Sukiennic krakowskich w rynku, w którym mieściło się 40 sklepów. Sklepy te były sprzedajne, dziedziczne i miejskie. Gdy sklep był do nabycia, ubiegali się o niego kupcy drugiego rzędu, którzy często równie majętni byli jak i pierwsi, chociaż handel ich ograniczał się na pewne tylko towary i drobną sprzedaż. Hurtem targować nie było im wolno. Pośrednikami między zagranicznymi a miejscowymi kupcami byli tłumacze. Musieli oni posiadać języki oryentalne: turecki, perski, grecki, i wołoski, bo z tą stroną najwięcej prowadzono handel, stamtąd kupcy przybywali do Lwowa, a lwowscy wyprawiali się po towary do Niemiec i Włoch. Rada miasta mianowała tłumaczów, którzy składali przysięgę na rzetelne sprawowanie urzędu. Każdy obcy kupiec przybywszy do Lwowa musiał do tłumacza się zgłosić, oświadczyć mu, jakie sprowadził towary i jakich tu nabyć zamyśla. Wywożono ze Lwowa sukno, aksamit, czapki, spodnie, pasy, płótno lwowskie, noże, kosy, sierpy, naczynia cynowe, pałasze, kordy i safian. Przywieziono: jedwab, adamaszek, bawełnę, pieprz, kadzidło, cytryny, futra, skóry, wełnę. Ważnym artykułem były worki. Kupcy lwowscy prowadzili niegdyś największy w całej Polsce handel futrami. W początkach w. XVI. prowadził Lwów, znaczny handel rybami solonemi. Na beczkach z tym towarem wypalać kazał burmistrz cechę lwa na znak, że to są ryby lwowskie. Ryby lwowskie słynęły w Polsce aż do końca 18 w. Corocznie przybywało po paruset kupców, z Persyi, Grecyi i za morza. Przywozili oni swe towary i sprzedawali je za gotowiznę lub brali w zamian tutejsze wyroby. Czuwano nad miarami i wagami. Każdy obywatel zobowiązywał się w przysiędze mieszczańskiej używać sprawiedliwej miary i wagi. Między

karami za używanie fałszywych miar i wag znajdujemy karę zanurzania w wodzie. W w. 17. jakkolwiek napady nieprzyjacielskie, pożary, mór i inne klęski miasto trapiły, był handel dosyć kwitnący. W r. 1653 nadał Jan Kazimierz przywilej, mocą którego obcy kupcy, którzy w mieście dłużej niż 14 dni zabawią, ciężary miasta równie z miejscowymi kupcami ponosić, albo pewną roczną opłatę miastu składać mają. Przywilej ten zadał jednakże cios stosunkom handlowym, gdyż kupcy cudzoziemscy zaczęli się usuwać od targów lwowskich. W początkach 18 w. chyli się handel coraz bardziej do upadku w miarę jak drogi handlu powszechnego stanowczo w inną kierują się stronę, i przechodzi zwolna w ręce żydów. W r. 1712 nawiedził miasto wielki pożar, powietrze zaczęło grasować i wytępiło znaczną część mieszkańców.

Następujące czasy, to już czasy upadku. Zdarzeń ważniejszych coraz mniej. Miasto traci dawną swą świetność, handel i przemysł upada. Urzędy piastują ludzie niedołężni, pieniactwo bierze górę. Radcy ubiegają się za czczemi tytułami mniej dbając o dobro miasta. — Świadczą o tem akta i pisma publiczne bez związku i ładu, najczęściej niedbale kreślone.

Lwów miał dawnymi czasy swoje winnice, około 1432 r. obywatele lwowscy sprowadzili winne latorośle z Mułtan i zasadzili je na wzgórzach pod Wysokim Zamkiem, gdzie je przeszło 200 lat obfitym pielęgnowano pożytkiem i po całej rozmnożono okolicy, dopóki przez wojny kozacko-moskiewskie nie zostały zniszczone. Dawniej stały na Rynku dokoła ratusza różne kramy kupieckie, budki do sprzedawania towarów, jatki i gospody. W nowszych czasach zniesiono to wszystko.

Na początku 18. wieku we Lwowie zmieniła się postać rzeczy. Skutkiem napadów nieprzyjacielskich, oblężeń, szturmów, miasto tak dalece zubożało, kasa miejska tak dalece była wypróżniona, że właściciele domów sami własnym kosztem bruk przed domem naprawiać musieli, a kiedy bieda coraz

więcej wzmagać się poczęła, trzeba było tu i owdzie po kolana brodzić w błocie. Zniknęły dawne rynki bogatymi kramy zapełnione, zniknęły ożywione bazary, ustał wszelki przemysł i handel.

Kościoły.

Żadne inne miasto z wyjątkiem Krakowa nie miało tyle świątyń co Lwów, przyczyniła się do tego niezawodnie okoliczność, że jest to jedyne miasto o 3 biskupich stolicach, ale też i mnogość ta świątyń jest świadectwem religijności ducha mieszkańców, dziś istnieje ledwie połowa kościołów. — We wieku 16, 17 i 18, zdawało się jakoby szlachta i magnaci współzawodniczyli z sobą w tych kosztownych objawach i dowodach swej pobożności i troski o zbawienie duszy. Mieszczaństwo lwowskie nie tak bardzo zamożne, by mogło iść w te ślady, bierze wszelakoż możebny udział w fundacyach klasztornych.

Kościół metropolitalny. Katedra.

Jedyny gmach gotycki we Lwowie, lecz o początkach jego mało wiemy — budowano go za czasów Władysława Jagiełły w r. 1479 — uległ kilkakrotnie pożarom ostatecznie przebudowany przez arcybiskupa Sierakowskiego w r. 1765. Katedra pierwotna nie miała głównego jak dziś wejścia naprzeciw wielkiego ołtarza, lecz 4 boczne. Zewnątrz nie miała ona dokoła wolnego placu, lecz cmentarz murem ogrodzony, kaplicami zacieśniony. Wewnątrz była świątynia tylko wybielana, dachy były nadpsute i w niejednem miejscu lało się do wnętrza przez sklepienie. Kaplice i ołtarze opadały. Arcybiskup Sierakowski podjął dzieło odnowienia Katedry w r. 1765, wówczas otrzy-

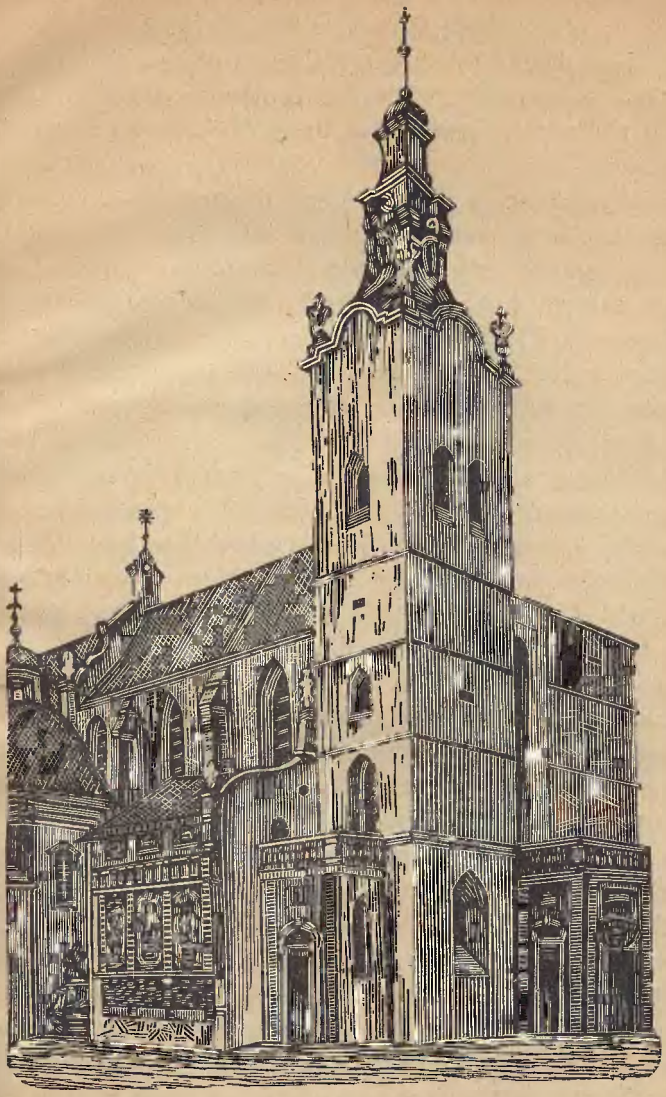

Kościół metropolitalny.

mała katedra kształt swój dzisiejszy. W głównym ołtarzu jest cudowny obraz Matki Boskiej w postaci siedzącej.

Nagrobków jest tutaj 10. Uwagi godne są grobowce marmurowe Kampianów, mieszczan lwowskich, w kaplicy Zamoyskich alabastrowe posągi bisk. Jana Zamoyskiego i Jana Tarnowskiego. Na bocznej ścianie od zakrystyi jest obraz przedstawiający dziekana Sulikowskiego, dziękującego wraz z ludem Najś. Pannie za cudowne ocalenie w podróży.

W gronie osób otaczających wyobraził Stroiński także siebie samego w kontuszu. Drugi wizerunek przedstawia klęczącego przed cudownym ołtarzem Jana Kazimierza, składającego w r. 1656 ślub wiekopomny. Pod tym ołtarzem stoi kolosalna postać tego króla z koroną na głowie, w zbroi, w królewskim płaszczu i z berłem w ręku, które skłania na dół. Trzeci obraz na przeciwległej ścianie przedstawia ofiarowanie Matce Boskiej chorągwi zdobytych na nieprzyjaciołach. Pod nim stoi kolosalny rycerz, jako wyobrażenie całego stanu rycerskiego, z tarczą noszącą napis: «Regina Regini Poloniae». Czwarty obraz na tej ścianie przypomina cudowne uzdrowienie Jana Sobieskiego w r. 1672. W latach 1771 i 1772 wymalował Stroiński kościelne nawy i nowo utworzone kaplice — al fresco. — Freski te odnoszą się do życia, cnót i uwielbienia Bogarodzicy i przedstawiają alegorye i podobieństwa z «godzinek» o Niepokalanem poczęciu i lit. Loretańskiej wyjęte, ozdobione wizerunkami aniołów, patryarchów, ojców kościoła i różnych świętych. Uderza wszędzie dokładność rysunku, żywość barw i trafność perspektywy. Z malowideł nie posiada katedra nic szczególniejszego. W zakrystyi jest kilkadziesiąt portretów miernego pędzla, lichtarze śpiżowe ulane z dział przez Sobieskiego na Turkach zdobytych, jako też i zegar po tym królu. W skarbcu są wielkie srebrne krucyfiksy, berło złote ofiarowane przez Jana Sobieskiego jako votum. Na zewnętrznych ścianach kościoła wiszą kule z czasów oblężenia Lwowa przez Turków w r. 1672. Obok katedry

stoi przy ul. Halickiej kaplica Ogrojcowa czyli Boimów, założył ją Jerzy Boim, mieszczanin lwowski, w r. 1609. Kaplica ta kwadratowa w stylu odrodzenia, piękną miedzianą kopułą pokryta, odznacza się tak wewnątrz jak zewnątrz niepośledniemi kamiennemi rzeźbami.

Kościół Dominikański.

Klasztor i kościół Dominikanów pod wezw. Bożego Ciała. Dominikanie byli we Lwowie prawdopodobnie już w r. 1270 i otrzymali od ks. Lwa, na wstawienie się jego żony Konstancyi miejsce na klasztor, gdzie i dziś mieszkają. Pierwszy ich klasztor był drewniany i spłonął w r. 1408. Kościół kilkakrotnie odnawiany, odbudowano ostatecznie w 1749 na wzór kościoła św. Piotra w Rzymie. Kościół jest wielki i prawie najwspanialszy we Lwowie. Wewnątrz na kolumnach w okrąg ustawionych wspierają się galerye i krużganki przyozdobione 16 posągami ojców kościoła. — W kaplicy Potockich znajduje się cudami słynąca alabastrowa figura Matki Boskiej, jeden z najdawniejszych zabytków sztuk czysto greckiego dłuta, artystycznie wykonany, według podania uniesiona z Kijowa przez św. Jacka podczas napadu Tatarów. W wielkim ołtarzu jest Matka Boska z Jezusem na ręku, pędzla szkoły bizantyńskiej, o którym podanie twierdzi, że jest dziełem św. Łukasza. Obraz ten koronowano w r. 1751, a 1851 obchodzono 100-letnią rocznicę koronacyi. — Na uwagę zasługuje 6 pomników alabastrowych, przedstawiających rycerzy w zbrojach. Wydobyto je w r. 1866 z katakomb znajdujących się pod kościołem, odnowiono i ustawiono w kościele. Zdjęto z nich także fotografię i wydano jako album. W pierwszych wiekach istnienia był klasztor ogniskiem propagandy religijnej, potem ogniskiem oświaty i naukowości, a utrzymywał nieraz 100 zakonników. Do dziejów klasztoru zawiera wiele materyału archiwum klasztorne.

Kościół Bernardyński.

Klasztor św. Andrzeja dla Bernardynów i drewniany kościółek założył pierwotnie w r. 1460 Andrzej Odrowąż na gruncie przez miasto darowanym. Wielekroć razy pogorzał, ostatecznie odbudowany r. 1730 przy pomocy Augusta ks. Czartoryskiego. Dziś zbudowany niemal całkiem z ciosu i blachą pokryty, odznacza się czystością i pięknością architektury włoskiej. Wspaniałą facyatę frontową zdobią posągi świętych i plastycznie wyrzeźbione herby Orła i Pogoni. Po nad dach wybiega 112 stóp wysoka wieża okrągła z zegarem i galeryą w około, z której piękny widok na miasto i okolicę. W chórze za ołtarzem głównym, gdzie stale prześlicznie rzeźbione zasługują na uwagę, jest ołtarz stykający się z odwrotną stroną ołtarza głównego. W dolnej części tego ołtarza stoi trumna marmurowa, w której niegdyś spoczywały zwłoki bł. Jana z Dukli, patrona miasta i konwentu, który umarł w tym klasztorze r. 1484. Szczątki zwłok mieszczą się obecnie w srebrnej trumience, umieszczonej na ołtarzu. Sklepienie kościoła oraz ściany zdobią freski. Po obu ścianach przed wielkim ołtarzem jest kilka tablic drewnianych, a na nich 79 licho malowanych obrazów przedstawiających cuda Jana z Dukli od r. 1485 do 1650, ważnych dla archeologa, bo przedstawiają z historyczną wiernością stroje dawnych wieków i dla historyka, bo napisy podają nazwy osób i ich godności. Przybudowany do kościoła gmach klasztorny okolony był dawniej murem, fosą i wałem i stanowił małą trójkątną twierdzę z kilkoma basztami, o której zdobycie kilkakrotnie kusił się nieprzyjaciel. Na placu przed frontem kościoła wznosi się na piedestale wysoki obelisk, na którego szczycie stoi kamienny posąg błogosławionego Jana z Dukli w postaci klęczącej, z rękami wzniesionemi. — Na podstawie tej kolumny znajduje się napis: Miasto Lwów ręką błogosławionego Jana z Dukli w r. 1648 cudownie uwolnione od oblężenia Bohdana Chmielnickiego i Tuhajbeja hana tatar.

Kościół Bernardyński.

Ten pomnik wystawiono r. 1649. Za staraniem zaś OO. Bernardynów ze składek odnowiony w r. 1861. Na dziedzińcu klasztornym a dawnym cmentarzu jest studnia z kaplicą, w miejscu, gdzie był dawniej grób błogosławionego Jana z Dukli. Gdy zabrano stąd ciało w r. 1521 wytrysła woda, mająca wedle wiary ludu, moc uzdrawiającą.

Kościół Panny Maryi Śnieżnej.

Założony przez Niemców, prawdopodobnie jeszcze za książąt ruskich r. 1342; kilkakrotnie zniszczony przez nieprzyjaciół, odbudowany r. 1785 w stylu na pół gotyckim na pół bizantyńskim. Niegdyś był otoczony murem. Freski, malowane przez Stanisława Stroińskiego, straciły wiele wskutek nieumiejętnej odnowy. Ołtarzów jest sześć, w nich znajduje się kilka obrazów na drzewie malowanych pochodzących z bardzo dawnych czasów; kilka tu portretów, między tymi portret księdza Piotra Skargi, jak sądzono oryginalny i jedyny na całą Polskę, który jednak w ostatnich czasach został przemalowany nie do poznania. Przy tym kościele istniała pierwsza i jedyna parafia łacińska we Lwowie.

Kościół św. Mikołaja.

Fundowany r. 1745 przez Jana księcia Jabłonowskiego na miejscu kościółka drewnianego założonego 1694. Przy tym kościele mieścili się ks. Trynitarze. Zbudowany w stylu włoskim, ściany wewnętrze są ozdobione sztukateryami z gipsu. W kapliczce po lewej stronie jest ołtarz marmurowy, przyozdobiony śliczną rzeźbą z marmuru różowego przedstawiającą ustępy z historyi męki i śmierci Chrystusa. W ołtarzu głównym jest św. Michał, obraz kolosalnych rozmiarów.

Kościół św. Maryi Magdaleny.

Początkowo istniała na tem miejscu męka Boża, przy której Anna Pstrokońska zbudowała małą drewnianą kapliczkę ku czci św. Maryi Magdaleny r. 1600. Po rozebraniu kaplicy zapisała Pstrokońska swe dobra Dominikanom, a oni wybudowali tu kościół i klasztor murowany. Gdy r. 1784 Dominikanie z rozkazu rządu przenieśli się do swego klasztoru w mieście, oddano parafię księżom świeckim. Zbudowany w nowszym stylu włoskim ten jeden z kościołów lwowskich jest stawiony z uwzględnieniem zasad akustyki. Z obrazów zasługuje na wspomnienie św. Jacek z monstrancyą i statuą Matki Boskiej, w głębi palący się Kijów, utwor z czasów dawniejszych. Z rzeźb zdobiących ołtarze i ławki widać, że ten kościół musiał być kiedyś wspaniałym. W chórze za ołtarzem głównym, przeznaczonym dla kobiet z domu karnego i zakonnic nad niemi czuwających, jest dawny główny ołtarz rzeźbiony z kamienia, a przedstawiający 3 ustępy z życia św. Maryi Magdaleny.

Kościół św. Piotra i Pawła,

zwykle jezuickim zwany,

gdyż nim zawiadują Jezuici. Jezuitów sprowadził do Lwowa arcybiskup Solikowski r. 1584 i oddał im kaplicę żebracką przy katedrze. W r. 1610 założył arcybiskup Zamoyski kamień węgielny pod dzisiejszy kościół. Kościół zbudowany w stylu renesansu, ulegał w następnych czasach zmianom i przeistoczeniom i dopiero r. 1760 otrzymało wnętrze mniej więcej ten sam widok jaki ma dzisiaj. Na sklepieniu głównej nawy są prześliczne freski, przedstawiające w 4 grupach główne momenta życia św. Piotra i Pawła.

Po zniesieniu zakonu r. 1773 przeznaczono kościół jako garnizonowy dla załogi wojskowej, a w olbrzymim gmachu umieszczono rządowe biura dyr. skarbu i tabuli kraj. W r. 1836

oddano kościół Jezuitom, pozbawiono go jednak wieży najwyższej ze wszystkich we Lwowie. Po powtórnem wygnaniu Jezuitów 1848 r. przeszedł kościół znowu pod zarząd duchowieństwa świeckiego, aż w r. 1853 na nowo oddano go Jezuitom i w ich posiadaniu jest on do dzisiaj. W r. 1879 odnowiono główną nawę, wielki ołtarz i ołtarze boczne pod artystycznym kierunkiem Zacharjewicza profesora techniki. Jest tu kilka marmurowych nagrobków, także trumna szklanna ze zwłokami św. Benedykta, przywiezionemi z Rzymu przez Jerzego Dzieduszyckiego.

Kościółek św. Jana Chrzciciela.

Ma być najdawniejszym we Lwowie. Pierwszy ślad dokumentalny istnienia jego jest z r. 1371. Przetrwał kilka pożarów, ostatni w roku 1779. Odnowiony ostatecznie r. 1857 staraniem cechu szynkarzy lwowskich. Teraz stoi zamknięty, a niekiedy tylko odprawia się w nim nabożeństwo. Obrazy pochodzą z czasów dawniejszych. Jeden z nich ma oryginalny napis jak: św. Kajetan «Patrz co czyni Kajetan! Niebo ściąga w czasie, krwią z boku, mlekiem z piersi zarówno się pasie. Martwił żyjąc swe zmysły, zabraniał im wetów, więc za to uczestnikiem jest wiecznych bankietów».

Kościół św. Łazarza.

Założony r. 1621 w stylu włoskim na kamiennem podmurowaniu z cegły, i powleczony szarym tynkiem, wygląda jakby był z ciosowego kamienia. Na ścianach wiszą tu dwa wielkie obrazy na płótnie, które niegdyś mogły służyć za dekoracye do uroczystości religijnych. W podziemiach tego kościoła kilkaset zwłok ludzkich wysuszonych jak mumie, wala się w największym nieporządku bez żadnego odzienia lub trumny. Jest podanie, że je wydobyto z góry piaskowej pod

Wysokim zamkiem i tu złożono, na co zresztą nie ma dowodu i nikt nie wie, kiedyby to stać się miało.

Kościół św. Anny.

Założony i wybudowany najpierw z drzewa przez lwowski cech krawiecki r. 1507, gdy go Wołosi spalili wystawiono kościół murowany i pomieszczono przy nim Augustyanów. Świątynia niewielka, ołtarzów ma 5. Wewnątrz są na okrągłem, płaskiem sklepieniu nowsze freski. Front kościoła stanowi 8-mioboczna prawie 10 sążni wysoka wieża z zegarem. Przed kościołem stoi statua św. Jana Nepomucena z r. 1810.

Kościół Franciszkanek.

Kamień węgielny pod ten kościół założył nuncyusz apostolski Jaccobini w r. 1877 na gruncie sióstr III zakonu św. Franciszka od Najśw. Sakramentu wygnanych z Poznania. Budynek ma służyć dla zakonu, którego ubóstwo w budowie ma być odźwierciedlone a zatem w skromnem wyposażeniu i w stylu odpowiednim czasowi założenia tego zakonu. Św. Franciszek z Asyżu założył zakon swego imienia około r. 1210. Zakon Sióstr pod przewodnictwem św. Klary powstał w r. 1212. Zgromadzenie Sióstr św. Franciszka przybrało cel nieustającej adoracji Najśw. Sakramentu w r. 1856.

Budowa kościoła i klasztoru wykonana w materyale ceglanym bez tynku. Posąg św. Franciszka do kaplicy tegoż wykonany z marmuru kararyjskiego. Styl romański. Presbiteryum wielokątnie zakończone z pięknem sklepieniem, jasne, przejrzyste, ma ołtarz w charakterze konfesyi starochrześcijańskiej. Nawa przodkowa w półcieniu się rysuje z dwiema kaplicami, w jednej z nich św. Franciszka, oświetlenie zaprowadzono z góry.

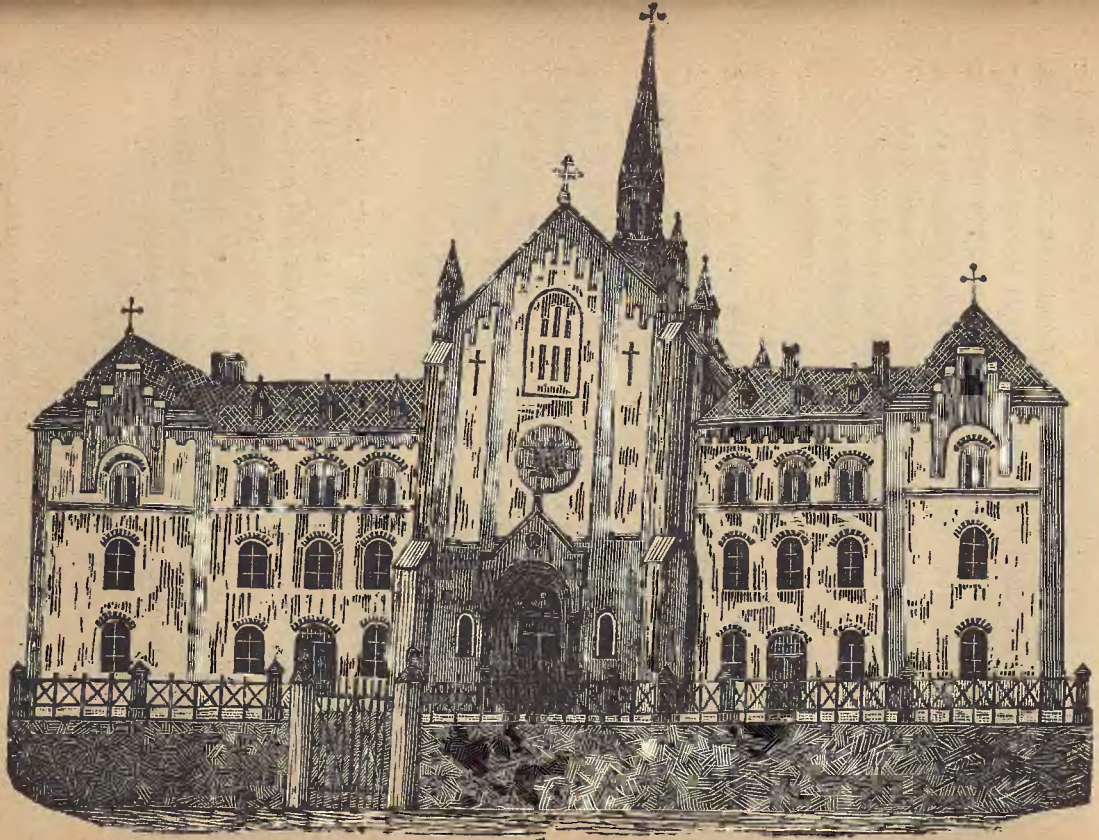

Kościół Franciszkanek.

Kościół zakonnic de Sacre Coeur.

Kaplicę dla nowo założonego klasztoru sióstr Opatrzności poświęcono r. 1863 i nieukończony jeszcze kościół przy klasztorze zakonnic de Sacre Coeur, który będzie kiedyś jedną z najcelniejszych ozdób miasta Lwowa.

Cerkiew metropolitalna św. Jerzego.

Przedtem stała tu cerkiew drewniana wzniesiona jeszcze w VIII. wieku. Zimorowicz twierdzi, że Lew założył tę cerkiew i monaster na żądanie swego stryja Bazyliszka, który tu wiódł pokutny żywot. Ale w r. 1749 rozpoczął arcybiskup St. Szeptycki wspaniałą budowę, dziś istniejącą, której dokończył następca jego Leon Szeptycki. Cerkiew ta wspaniała jest jedną z najgłówniejszych ozdób Lwowa, ślicznie położona na wzgórzu, budowana jest w kształcie krzyża, z rotundą we środku, w stylu odrodzenia, ma piękną facyatę, zewnątrz ozdobioną wazonami i statuą św. Jerzego z piaskowca. Wnętrze z wyjątkiem ołtarza głównego nie zupełnie odpowiada ozdobom zewnętrnym z powodu, iż przez nagłą śmierć biskupa Leona Szeptyckiego, dzieło rozpoczęte zostało przerwane. Ołtarzy jest 7. Jest tu obraz M. B. pochodzący z Trembowli a obok niego wiszą na łańcuszkach 2 kule, jedną z nich strzelał Turek do Szumlańskiego pod Żurawnem, a drugą pod Wiedniem.

Staraniem St. Szeptyckiego i Malskiego stanął także obok cerkwi klasztor o 2 piętrach. Rząd austr. kazał Bazylianom ustąpić z tego klasztoru i przeznaczył go na mieszkanie kanoników, kanc. konsystoryalnych. W czasie sporu między władykami Świstelnickim i Szumlańskim, gdy r. 1668 ten ostatni otrzymał potwierdzenie Jana Kazimierza, a metropolita Winnicki mając biskupstwo i cerkiew św. Jura z monasterem w administracyi, ani go uznać, ani do rezydencyi wpuścić nie chciał, Szumlański ze swym stryjem i inną szlachtą uderzył na czele 200 uzbro-

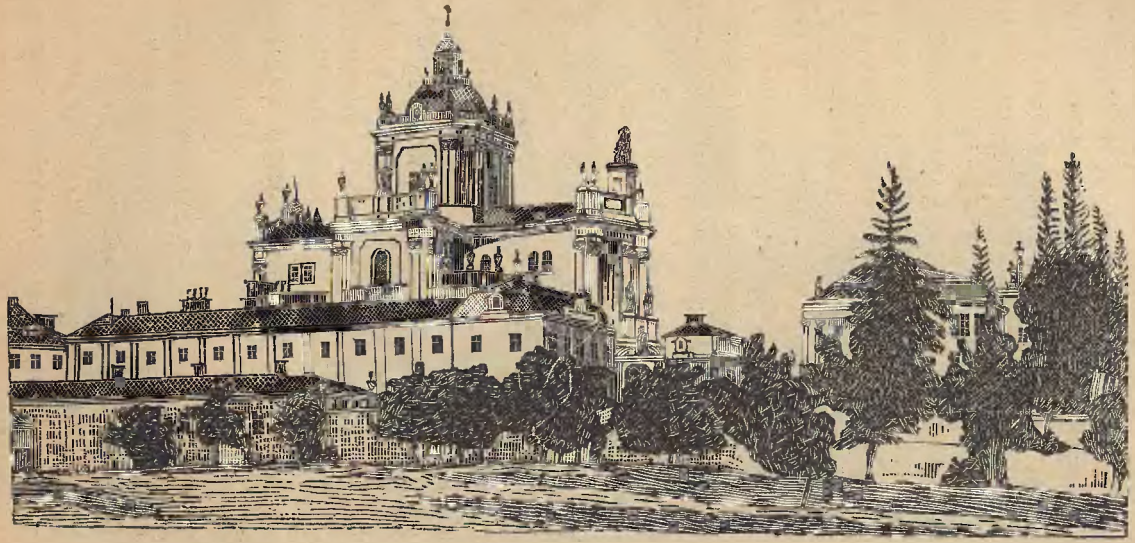

Cerkiew metropolitalna św. Jerzego.

jonych ludzi w nocy na monaster, w którym metropolita przebywał, zdobył go wyrąbaniem bram, przyczem kilkunastu kapłanów i szlachty ze strony Świstelnickiego poległo, wielu zaś raniono i uwięziono. Metropolita w głowę szablą cięty, spuścił się z okna i uciekał, a dopędzony, okupił się złotym łańcuszkiem ze szyi.

Cerkiew wołoska lub stauropigialna.

Zewnątrz przynajmniej nie tknięta dotąd ręką restauratora. Poważna pleśń wieków zdobi ten szacowny zabytek przeszłości, należący bezsprzecznie do najcenniejszych miasta Lwowa pamiątek. Stawiana kosztem zamożniejszych mieszczan lwowskich, tudzież hospodarów wołoskich. Cerkiew cała murowana z kamienia ciosowego w stylu bizantyńskim w r. 1510. Roku 1527 zgorzała a choć gmina ruska starała się ją odnowić i dachem pokryła, to mury tak były przepalone, że gmach chylił się do upadku.

Roku 1547 wydali lwowscy biskupi Tuczapski i przemyski Arssin odezwy do prawosławnych o wsparcie tej cerkwi, a gdy składki nie wystarczały, udali się Rusini do Aleksandra, hospodara Multan o pomoc. Ten kazał budować swym kosztem od r. 1553 do 1559, a nową cerkiew pokryto miedzią. Około 1567 począł bezdzietny obywatel lwowski Rusin, Dawid, przy cerkwi murować swym kosztem wieżę, a gdy ta po 2 latach murowania się zawaliła, począł budować Konstanty Korniakt wspaniałą, wysmukłą, do dziś istniejącą wieżę. Budowę ukończono po 30 latach w r. 1629, a w r. 1631 poświęcił cerkiew Tysarowski, biskup lwowski w obecności archimandryty, przysłanego przez hospodara. Z powodu, że hospodarowie wołoscy cerkiew tę wystawili, zwie się ona wołoską, stauropigialną zaś dla tego, że bractwo przy niej istniejące otrzymało przywilej w r. 1586. od Jeremiasza, patryarchy carogrodzkiego, wyjmujący ją z pod władzy miejscowych biskupów. Ma 1 ka-

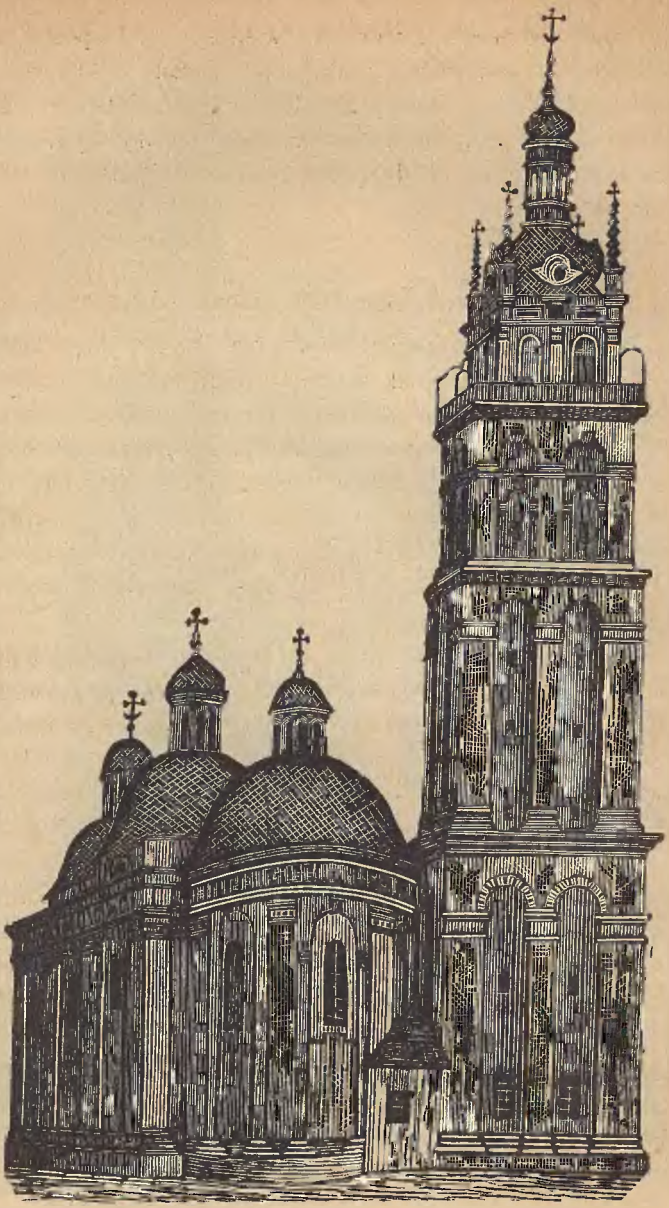

Cerkiew wołoska.

plicę i 4 ołtarze. Z portretów zasługuje na uwagę portret Korniakta. W głównym ołtarzu jest Matka Boska z Panem Jezusem, obraz na drzewie w stylu bizantyńskim, tło korony i draperye są ze złota i srebra, obrazów w podobnym stylu jest tu jeszcze 8. Kaplica znajdująca się w dziedzińcu, jest jednym z najcenniejszych zabytków bizantyńskiej szkoły i została z wielką znajomością rzeczy odnowioną.

Cerkiew Paraksewii czyli Piatnicy.

Zbudowana około r. 1644 kosztem hospodarów mołdawskich. Jest ona tem osobliwa, że się tu przechował w zewnętrznej architekturze styl bizantyński nie cerkiewny, ale kościelny, z typami podobnych świątyń można się spotkać tylko w dyecezyi krakowskiej lub w Wielkopolsce. Na zewnętrznej, frontowej ścianie jest herb gipsowy. Przedstawia on bawolą głowę, mającą po jednej stronie słońce po drugiej półksiężyc. Nad głową gwiazda, a nad nią korona zębiasta. Nad tem wszystkiem miecz i buława w krzyż złożone. Godne są uwagi artysty i badacza obrazy w ikonostasie, odnowione r. 1870. Przedstawia on Matkę Boską na tle złotem, a dokoła w drobnych medalionach chwile z jej życia.

Klasztor i cerkiew św. Onufrego.

Klasztor ten istniał w samych początkach Lwowa, ks. Konstanty Ostrogski swoim kosztem wymurował. Tomsza, hospodar wołoski, ścięty 1565 r., zapisał temu monasterowi swój majątek i został w tej cerkwi pochowany. Obok głównego wchodu są 2 nagrobki kamienne z zatartymi napisami słowiańskimi. Na jednym z nich poświęconym Tomży, jest herb wyraźny. W cerkwi spoczywają także zwłoki Heleny Poniatowskiej, córki Jankuły, hosp. mułt., pochowanej tu w r. 1598, o czem świadczy głaz z niknącym napisem na ścianie ze-

wnętrznej. Przy cerkwi na cmentarzu pochowano także roku 1583 Fiedorowicza, pierwszego drukarza lwowskiego.

Cerkiew przy semin. duch. gr. kat. pod wezw. Zesłania św. Ducha.

Niegdyś kościół Dominikanek, zbudowany r. 1729 wraz z klasztorem przez Teofilę z Leszczyńskich Wiśniowiecką, która sama została zakonnicą. W r. 1782 zniósł rząd Dominikanki. Przy cerkiewce jest wieża z zegarem. Jest tu kilka ornatów o przepysznych starożytnych haftach, sięgających 17. a może 16. wieku.

Kościół ormiański. Katedra arcybiskupia.

Zbudowany r. 1437 w miejscu, gdzie stała drewniana świątynia orm.; styl bizantyński. Przy kościele są pomieszkania dla arcybiskupa, kanoników i wikarych, oraz klasztor pp. Benedyktynek orm. W ostatnich latach odnowiono świątynię i piękną oryginalną wieżę. Nad drzwiami prowadzącemi na dawny cmentarz od ulicy Ormiańskiej jest kamienna rzeźba, przedstawiająca Matkę Boską na lwie stojącą, który się pokornie pod jej stopami układa. Ma 7 ołtarzy; w nich są 4 obrazy stylu bizantyńskiego: św. Trójca, Matka Boska Jazłowiecka, na cyprysowem drzewie twarze Matki Boskiej i Pana Jezusa na skórze, św. Benedykt i św. Grzegorz; tła i draperye są z blach srebrnych, rzeźbionych, korony złote. Pan Jezus ukrzyżowany, utwor szkoły włoskiej, znakomitego pędzla, na blasze i kilka innych obrazów ważnych pod względem sztuki. Są tu dwa nagrobki, a mianowicie: kamienny posąg biskupa w postaci leżącej, bez żadnego napisu, poświęcony, jak się zdaje, biskupowi Torosiewiczowi. Na cmentarzu kościelnym, który cały jest zapełniony głazami grobowemi z napisami w ormiańskim, polskim i łacińskim języku, wznosi się kamienna

kolumna z posągiem św. Krzysztofa. Niegdyś było więcej ormiańskich kościołów, jak kościół św. Krzyża, kościół św. Jakóba. W miejscu kościoła św. Anny stoi dziś łaźnia, a w jej murach i fundamencie znachodzą się ciosy z pomników dawnych rodzin ormiańskich.

Synagogi.

Synagog jest we Lwowie 13, między niemi celuje starodawna, niedawno restaurowana przy ul. Sobieskiego i obszerna synagoga na placu Rybim (starym rynku), zbudowana 1845 r. w kształcie rotundy, wewnątrz ładnie urządzona, oświetlona jednem tylko oknem, umieszczonem u szczytu kopuły w kształcie okrągłej latarni.

Uniwersytet.

Mieścił się w początku w zabudowaniu klasztornem OO. Trynitarzy. Po zbombardowaniu gmachu w r. 1848. przeniesiono go do 2 piątrowego gmachu pojezuickiego przy ul. św. Mikołaja.

Cesarz Józef II. założył 1784 uniwersytet o 4 wydziałach; do r. 1868 był język niemiecki wykładowym, w tym roku rozpoczyna się przełom, obecnie jest językiem wykładowym polski, a dla kilku przedmiotów ruski. Oprócz biblioteki i gabinetu numizmatycznego posiada uniwersytet muzeum fizyczne, zoologiczne, geologiczne i botaniczne.

Politechnika.

Otworzona r. 1844 z dawniejszej akademii handlowej, mieści się ona w jednym z najpiękniejszych gmachów we Lwowie, wystawionym według projektu i pod kierownictwem profesora Zacharjewicza. Obok budynku głównego 2 piątrowego, stoi drugi parterowy, w którym się mieści szkoła chemiczna. Obydwa budynki zbudowane w stylu odrodzenia.

Politechnika.

Zakład narodowy im. Ossolińskich.

Pierwsze miejsce zajmuje zakład narodowy im Ossolińskich, założony przez Józefa Maksymiliana Ossolińskiego r. 1817, a oddany do użytku publicznego w r. 1826. Mieści się w zabudowaniach, gdzie dawniej był klasztor Karmelitanek trzewiczkowych i kościół św. Agnieszki, odbudowanych i stosownie urządzonych. Biblioteka posiada przeszło 100.000 dzieł drukowanych.

Św. pam. Henryk hrabia na Wiśniczu i Jarosławiu, książę Lubomirski, obejmując wskutek umowy z Józefem hrabią Ossolińskim, kuratoryę »Zakładu« jego imienia, kierowany miłością dobra publicznego, przedsięwziął podnieść znaczenie tej instytucyi — włączając doń muzeum, poświęcone zbiorom rzeczy historycznych i pamiątkowych, oraz dzieł sztuki. W tym więc celu, mąż ten zarówno wielkiego serca jak wzniosłego umysłu, przeznaczył wszystkie swe zbiory w księgach, obrazach, modelach, starożytnościach, bądź familijne, bądź przez się zgromadzone na użytek publiczny. Następnie syn jego ś. p. Jerzy książę Lubomirski, idąc śladem ojca — myśl tę rozwinął i w pewnym stopniu wykonał; włączeniem do zbiorów muzealnych znakomitej kolekcyi broni — zatwierdzeniem planu Muzeum, co do układu w jakim się obecnie znajduje, jak niemniej poleceniem go opiece obranego przez się zastępcy ś. p. Kazimierza hrabiego Krasickiego, pod którego zarządem uporządkowanem zostało. Tym sposobem, dzięki szlachetnej ofiarności dwóch ludzi, którzy w danym czasie, śród ogólnej niedoli i zwątpienia, nie zawahali się ukazać ziomkom drogę obowiązku, a z nim drogę ku lepszej przyszłości — dwie te instytucye Ossolińskich i Lubomirskich połączone, z których jedna obejmuje księgi i rękopisy, druga przedmioty muzealne, dopełniając się wzajem — stały się źródłem obfitem dla pracowników na polu nauki i sztuki, co więcej — budząc ducha i kierując lot jego ku celom pięknym i wzniosłym, utworzyły jeden z narodowych przybytków, który złożona w sobie myśl wieków i u-

Zakład narodowy im. Ossolińskich.

czucia narodu, w księgach, obrazach, wojennych rynsztunkach i pamiątkach minionej chwały i klęski — przekazuje potomnym.

Muzeum Lubomirskich obejmuje 5 działów: 1) są tu wykopaliska z epoki kamiennej, bronzowej, wykopaliska z czasów historycznych, numizmatykę, dyplomy, autografy, pieczęcie, wizerunki historyczne i starożytne dzieła sztuki; 2) przedmioty historyczno-pamiątkowe, sprzęty, klejnoty, bronie; 3) dzieła sztuki, rzeźby, obrazy, ryciny; 4) gabinet broni i 5) rozmaitości.

Muzeum im. Dzieduszyckich we Lwowie.

Założycielem tego muzeum jest J. E. Włodzimierz hr. Dzieduszycki, który od lat dziecinnych z zapałem zbierał nasze przedmioty przyrodnicze, kierowany radami swoich rodziców ś. p. Józefa i Pauliny z hr. Działyńskich Dzieduszyckich i muzeum to naukowe dla uczczenia pamięci swoich rodziców i całej rodziny stworzył. W owych czasach nikt prawie nie zajmywał się historyą naturalną, na uniwersytetach zaś przedmiot ten był nadobowiązkowy, a w szkołach niższych i średnich nie uczono wcale tego przedmiotu, a profesorowie uniwersyteccy, obcego pochodzenia, z lekceważeniem patrzyli na nasze przyrodnicze stosunki i nadsyłane przedmioty przyrodnicze krajowe zalęgały strychy i poddasza ówczesnych instytucyi naukowych. Do pierwszych przeto mężów, pracujących nad ornitologią krajową należy Włodzimierz hr. Dzieduszycki, który oddał zbiory, mozolną, zwyż pięćdziesiąt lat trwającą pracą — na użytek publiczny, zapewniwszy stały byt tej instytucyi na wypadek swej śmierci, albowiem istnieje ustawa, którą dalszy byt się zapewnia, fundusze na ten cel przeznaczone ustanawia i wskazuje zadanie i zarząd tego muzeum po wieczne czasy. Muzeum to ułatwia naukowe badania i przyczynia się do zamiłowania naszej przyrody, w niem bowiem skupiają się miejscowe i zamiejscowe naukowe siły, wzbudzają zamiłowanie w kształcącej się młodzieży i roznoszą przez zwiedzających je znajomość i popęd do dalszego badania przyrody w najdalszych zakątkach kraju.

Muzeum umieszczone jest przy ulicy Teatralnej liczba 18, w umyślnie na ten cel przez Szan. założyciela pobudowanym gmachu. U wejścia w bramie w parterze znajduje się zbiór denteologiczny (okazy drzew krajowych), węgla kamiennego i próbki kamieni budowlanych. Na I. piętrze w pierwszej sali znajduje się zbiór ptaków, w drugiej i trzeciej zwierzęta ssące, dalej ryby, płazy, owady i zbiory botaniczne. Na II. piętrze jest zbiór etnograficzny, minerologia, zbiory geologiczne, i biblioteka. Wszystkie okazy umieszczone są w szafach numerowanych, a każdy okaz ma swój numer porządkowy, i krótką historyę dostania się swego do muzeum. W skład zbiorów wchodzą same okazy krajowe z obszaru ziem dawnej Polski.

Muzeum miejskie przemysłowe.

Założone 1873 r. za inicyatywą rękodzielników lwowskich. Pierwotnie mieściło się muzeum w gmachu strzelnicy miejskiej, od r. 1878 mieści się w ratuszu.

Dom inwalidów

(przy ulicy Kleparowskiej liczba 23.)

Budowa tegoż gmachu rozpoczętą została w r. 1855, a ukończoną w r. 1863. wedle planów wiedeńskiego architekty Br. Hausnera, w stylu czysto romańskim. W nim znajdują umieszczenie wysłużeni i kalecy c. i k. żołnierze wojsk austryackich, których obecnie jest zwyż 300. W gmachu tym od strony północnej znachodzi się filia szpitalu garnizonowego Nr. 11., o 24 salach dla chorych. Tu jest także widzenia godna kaplica, łazienki, obszerne i piękne ogrody spacerowe i podwórza, jakoteż wodociągi, do których woda źródlana sprowadzaną bywa z pobliskich pagórków.

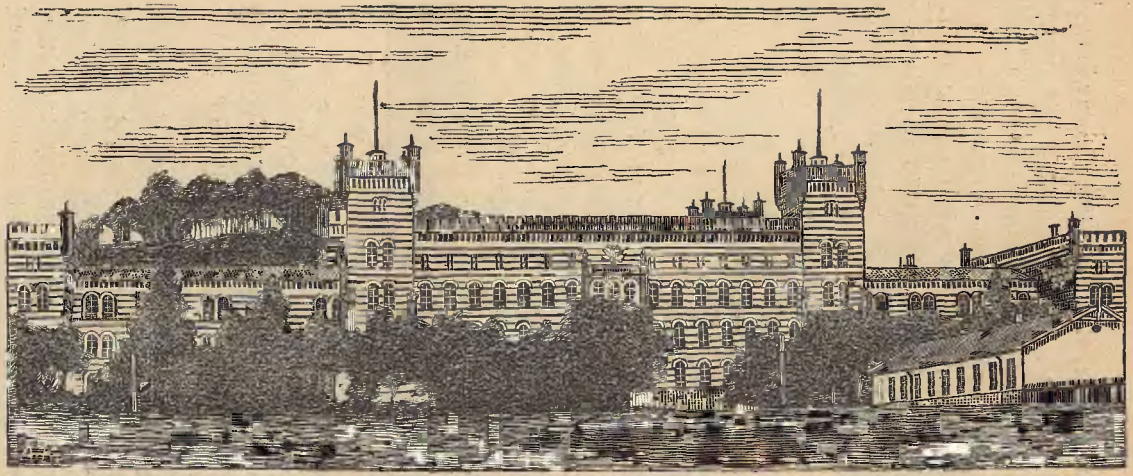

Dom inwalidów,

Ratusz.

Trudno oznaczyć! kiedy ratusz postawiono. W sali ratuszowej odbywały się ongiś uczty na cześć rozmaitych osób. Posadzka była wyścielona perskimi dywanami, szyby ze szkła weneckiego, na ścianach wisiały obrazy polskich królów, wodzów i mężów stanu. Miasto miało własne nakrycie cynowe, srebrne dzbanki, puhary i łyżki. Trudno dociec, gdzie się to wszystko podziało. O wieży wiemy, że kamień węgielny kładziono pod nią 1489 r. W r. 1491 umieszczeno na niej zegar. Po pożarze r. 1571 rozpoczęto restauracyę ratusza a 1598 ukończono. Wystawiono także posąg kamienny, 2 figur tyłem do siebie zwróconych, przedstawiających niewiastę z zawieszonemi oczyma i ważką w ręku jako symbol sprawiedliwości, a mężczyznę z mieczem w ręku, jako symbol kary. W r. 1616 zajął się przekształceniem wieży Marcin Kampian. Z uchwały rady zniósł on część dotychczasowej czworobocznej wieży a rozpoczął budować wyższą ośmiokątną. Dawny ratusz zajmował ledwie $^1/_4$ dzisiejszego. Do niego przytykało 11 innych domów, wązkiem tylko przejściem oddzielonych. Dawna wieża ratuszowa zawaliła się w r. 1826. W r. 1827 położono kamień węgielny pod budowę nowego ratusza, a r. 1834 ukończono budowę jego wraz z nową wieżą. Podczas bombardowania miasta r. 1848 spalono wieżę i większą część ratusza, a pierwsze posiedzenie rady w wyrestaurowanym ratuszu odbyło się 12. listopada 1849 r. Długość dzisiejszego ratusza, 3 piątrowego gmachu, wynosi 78 metrów szerokości a 58 metrów długości. Wieża ratuszowa 4 boczna wznosi się do 79 stóp nad poziom ziemi.

Najstarsze kamienice zachowały się w rynku i na ulicy Ormiańskiej. Wszystkie niemal pochodzą z czasu po r. 1527, kiedy pożar zniszczył prawie całe miasto. Cechy starożytności pozostały ledwie na kilku. Na uwagę zasługuje przedewszystkiem kamienica Sobieskiego, ozdobiona posągami na facyacie,

zbudowana 1580 przez Konstantego Korniakta, później własność Żółkiewskich, po nich Sobieskich, Rzewuskich, Gnińskich, a dziś Kaliksta księcia Ponińskiego. Dnia 12. września 1883 r. wmurowano tu kosztem miasta płytę kamienną z napisem «Tu mieszkał król Jan III. Sobieski w rocznicę odsieczy Wiednia». W tej samej pierzei stoi stary pałac arcybiskupi, dziś własność mał. semin., 1634 r. przez arcybiskupa Grochowskiego wystawiony. W pałacu tym gościli kilkakrotnie Władysław IV. i Jan Kazimierz. Tutaj umarł 9. listopada 1673 król Michał Wiśniowiecki. Nad drzwiami kamienicy mieści się napis o śmierci króla na marmurowej tablicy. W północnej stronie rynku pod l. 14, gdzie dotąd nad drzwiami stoi lew skrzydlaty kamienny, bardzo charakterystycznej rzeźby, mieszkali dawniej posłowie Rzeczypospolitej weneckiej. W zachodniej stronie rynku wznosi się na rogu od placu katedralnego okazała kamienica z kamienia ciosowego l. 23. niegdyś Kampianów. Ścianę zewnętrzną u rogu poddasza zdobi rzeźba kamienna, przedstawiająca chrzest Chrystusa, poniżej znajduje się godło pobożności i wiary. Pod względem archeologicznym jest największą osobliwością kamienica pod l. 11 przy ulicy Blacharskiej, o 2 oknach, ozdobiona zewnątrz prawdziwemi płaskorzeźbami greckiemi, przedstawiającemi grupy mitologiczne.

Gmach sejmowy.

Budynek ten wzniesiony skutkiem uchwały Sejmu galicyjskiego kosztem 1.200,000 złr. Plan wypracował p. Hochberger, budowniczy miejski i jemu też Wydział krajowy budowę poruczył. Uroczystość położenia kamienia węgielnego odbyła się na dniu 29. września 1878 r. w obec licznego orszaku duchowieństwa, naczelników władz rządowych i autonomicznych i wielu dostojnych gości. Kamień węgielny, w który włożono stosowny dokument z podpisami obecnych dostojników, tudzież zbiór monet spółczesnych i inne pamiątki, poświęcił i wmu-

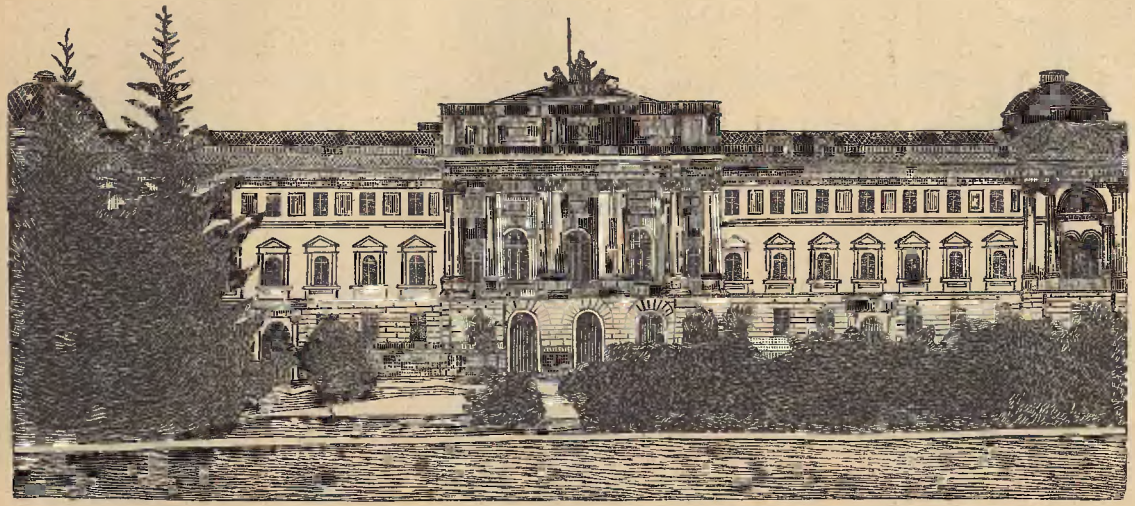

Gmach sejmowy.

rował ks. arcybiskup Wierzchleyski. Gmach sejmowy, dwupiętrowy, tworzy podłużny, nieregularny czworokąt, ciągnący się pomiędzy ulicami Mickiewicza, Słowackiego i Kościuszkowską. Główny front, gdzie się mieści sala sejmowa z biurami prezydyalnemi, zwrócony jest ku ogrodowi miejskiemu, ze wspaniałym widokiem na ogród i wznoszącą się na szczycie góry, na tle krajobrazu, metropolitalną cerkiew św. Jerzego. Gmach zbudowany jest w stylu mięszanym najnowszego renesansu, Kolumnada frontowa ponad ryzolitem jest porządku korynckiego, boczne wejścia mają styl dorycki, a okna ujęte w drobne jońskie kolumny. Skrajne kopuły opierają się na lwach kamiennych, a szczyt atyki zdobi grupa wykonana przez Rygiera, przedstawiająca geniusz kraju z dwiema symbolicznemi postaciami wyobrażającemi Wisłę i Dniestr. U głównego wejścia z ulicy przed frontem stoją dwie grupy, każda z trzech figur złożona, wyobrażające Oświatę i Pracę, tegoż samego dłuta. W klatce zaś wchodowej wewnątrz budynku, u wnijścia do sali sejmowej są ustawione posągi z jednej strony Mieczysława I. i Kazimierza Wielkiego, z drugiej Włodzimierza W. i Jarosława W., wykonane przez Trembeckiego, tudzież dwie postacie alegoryczne: Miłość z zapaloną pochodnią i Sprawiedliwość z szalami, tegoż samego dłuta. Sala sejmowa urządzona amfiteatralnie, odznacza się piękną ornamentyką architektoniczną. W sali radnej Wydziału krajowego umieszczony jest obraz «Unia» Matejki, jako też portrety marszałków Leona ks. Sapiehy, Włodzimierza hr. Dzieduszyckiego, Alfreda hr. Potockiego, Ludwika ks. Wodzickiego i Mikołaja Zyblikiewicza.

Teatr polski we Lwowie.

Pierwsze początki teatru polskiego we Lwowie przypadają na rok 1780., w którym to czasie aktor warszawski Truskolaski, dawał przedstawienia z swą trupą w odrestaurowanym amfiteatrze w ogrodzie Jabłonowskich. W r. 1787 ba-

wił chwilowo Bogusławski i dawał przedstawienia w budzie drewnianej na dzisiejszym pl. św. Ducha. W r. 1793. zawitał z swem towarzystwem Dominik Morawski, lecz już w rok później, wszedł w skład trupy Bogusławskiego, który zawarłszy umowę z przedsiębiorcą teatru niemieckiego, Bullą, grał we Lwowie do roku 1799. w kościele pofranciszkańskim, przy pl. Castrum, przerobionym na teatr; od r. 1799. do 1809. nie posiadał Lwów stałego teatru polskiego, urządzano tylko w pewnych wypadkach przedstawienia amatorskie, lecz i tych zakazał ówczesny rząd reakcyjny. W r. 1809. założył Jan Nepomucen Kamiński stały teatr polski i grał do r. 1832. w budynku pofranciszkańskim, będącym wówczas już własnością gminy miasta Lwowa. W r. 1832. przelał Kamiński swoje prawa na spółkę artystów, reprezentowaną przez Benzę, Nowakowskiego i Smochowskiego, zatrzymując jednakowoż kierunek artystyczny dla siebie. Rozpoczęta w r. 1837. budowa gmachu teatralnego przez Stanisława hr. Skarbka została w jesieni 1841. r. ukończoną i pierwsze przedstawienie polskie pod dyrekcyą tegoż odbyło się w nowym teatrze dnia 29. marca 1842. Na przedstawienie inauguracyjne dano «Śluby panieńskie» Al. hr. Fredry. Istniejący we Lwowie od pierwszych chwil zaboru Galicyi stały teatr niemiecki, zakończył swój żywot przedstawieniem, danem dnia 22. marca 1871.

Teatr letni znachodzi się na Podwalu, za Wałami gubernatorskimi. Dyrektorem obecnie jest Zygmunt Przybylski.

Wysoki zamek.

Wysoki zamek wznosił się nad miastem, na stromym, najwyższym szczycie góry zamkowej. Zimorowicz mówi, że Kazimierz Wielki zbudował z kamienia zamek do muzycznej lutni podobny, którego wierzch więcej węziej nad miasto się wznosił, środek zaś obszerniejszy pomieszkania i sypialne izby zawierał. Andrzej Owadowski lustrował zamek r. 1562 i znalazł

między innemi, podwoje żelazne, spichlerz żywnością napełniony, kaplicę z wszelką potrzebą kapłańską w dobrym stanie, pomieszkania królewskie świetne, przechadzki murowane i sklepienia dla czuwających całe. Lustracya z r. 1661 tak go nam opisuje. Zamek górny z 3 stron otoczony murem, a z 4 dwoma murami. Bram do niego 3. Od miasta sztuka muru wypada, którą to dziurę palami zabito i wałem zasypano. Na jednej bramie izba z alkierzem, przy drugiej budki żołdackie, na trzeciej izb kilka, od tej idą komory i izby, w czwartej części zamku wieża murowana, po prawej ręce baszta wysoka, w niej izdebka, studnia nakryta. Odtąd chylił się zamek do upadku. W r. 1672. zajęli go Turcy i Szwedzi podczas oblężenia. Wysoki zamek wraz z górą zamkową darował cesarz Józef II. miastu w r. 1786. Zdezylowany budynek zamkowy zniesiono w przeważnej części, zostawiając tylko jednę ścianę. Góra zamkowa była naga i piaszczysta, deszcz spłukiwał piasek i zasypywał nim ulice. W r. 1835 rozpoczęło miasto zalesienie góry zamkowej i zamieniono ją w piękny park. W r. 1845. zbudowano na niższej części góry restauracyę.

W r. 1855. nazwano górę zamkową górą Franciszka Józefa na pamiątkę pobytu cesarza. W r. 1869. zaczęto sypać na Wysokim Zamku «Kopiec unii lubelskiej» na pamiątkę 300-letniej rocznicy wiekopomnego sejmu. Duszą tej pracy jest dr. Franciszek Smolka. Przy rozmaitych sposobnościach sypano tu po grudce ziemi z różnych stron Polski i grobów polskich bohaterów.

Ogrody spacerowe.

Dla wygody i uprzyjemnienia życia ma Lwów spacery na wałach hetmańskich i gubernatorskich, ogród botaniczny koło uniwersytetu, ogród miejski zwany dawniej jezuickim, obszerny i pięknie założony park przed gmachem sejmowym, Pohulanka albo lasek Węglińskiego w romantycznej okolicy między lasami

w kotlinie, śliczny park zwany Kilińskiego, Zofiówkę, Kaiserwald i Kortumówkę. Dawniej był jeszcze piękny ogród Jabłonowskich, niegdyś własność tej rodziny, w r. 1778. przez rząd zakupiony wraz z pałacem. Dziś jest na tem miejscu lipami zasadzony plac czworoboczny, na którym się odbywa przegląd wojska, a w dawnym pałacu mieszczą się koszary wojskowe. W ogrodzie tym był niegdyś teatr letni Bogusławskiego. Stary teatr lwowski, po którym dziś ani śladu, stał przy ul. Teatralnej, naprzeciw muzeum imieniem Dzieduszyckich, w miejscu, gdzie dawniej był klasztor OO. Franciszkanów i kościół św. Krzyża. Po zniesieniu klasztoru przerobiono kościół na teatr, zbombardowany r. 1848. Przedstawienia w dzisiejszem zabudowaniu hr. Skarbka rozpoczęły się w 1842. r.

Archiwa.

Pierwsze miejsce zajmuje archiwum grodzkie czyli bernardyńskie, bez zaprzeczenia największe archiwum sądowe w całej monarchii, zawierające nader cenny materyał do dziejów Polski. Zawiera ono 6944 tomów. Najstarsza księga pochodzi z r. 1381.

Drugie miejsce zajmuje archiwum miejskie (magistratualne). Zawiera ono najpewniejsze dowody i wskazówki co do początków miasta, jego dziejów, rozwoju, jego kultury, stosunków wyznaniowych, przemysłowych, kupieckich, zawiera najlegalniejsze akty uznania wierności miasta dla panujących, przywiązania dla ojczyzny, dowody wielkich ofiar dla kraju i przyznawanych za to korzyści lub odszczególnień. Słusznie tedy nazwano je nieocenionym klejnotem miasta.

Archiwum Namiestnictwa, t. j. stara registratura, zawierająca akty od 1772 do 1835 r., uporządkowane wedle materyi, zaopatrzona w dobre indeksy generalne i specjalne. Registratura prezydyalna obejmuje jednak akta od r. 1772. W registraturze tej znajdują się wszystkie broszury odnośne do Polski,

ogłoszone w jakimkolwiek języku. Jest to zbiór tak zupełny, jakiego nie posiada żadna biblioteka w monarchii.

Archiwum prokuratoryi skarbu posiada fasye wszystkich probostw należących do namiestnictwa lwowskiego. Jestto najbogatsze źródło do kościelnej topografii Galicyi.

Tabula krajowa i księgi gruntowe miejskie od r. 1772.

Archiwum szlacheckie przy Wydziale krajowym. Zawarte tu materyały szlacheckie i księga herbów wiernie wykonanych. Oprócz tego jest we Lwowie bardzo cenne *archiwum stauropigialne*, dotąd nieuporządkowane.

Herb miasta Lwowa.

Herb najdawniejszy, przedstawiający mur miejski z 3 wieżami i otwartą bramą, a w bramie lwa kroczącego na 4 łapach na prawo, ginie w pomroce dziejów swoim początkiem, sięga czasu ruskich książąt, a znajduje się na dokumencie z r. 1359. Na późniejszych pieczęciach widzimy już lwa wspinającego się. Zygmunt I. potwierdził 1526 r. ten dawny herb i pozwolił używać do pieczęci laku lub wosku czerwonego, dotąd bowiem używano tylko ciemnego wosku lub pewnej masy. W r. 1586 pozwolił papież Sykstus V. używać lwa trzymającego w prawej łapie 3 srebrne pagórki ze złotą gwiazdką nad środkowym. Cesarz Józef II. przyznał miastu r. 1780 herb z temi odmianami i opatrzył go nadto koroną i płaszczem heraldycznym. Rada miejska uchwaliła r. 1883 ten ostatni herb odmalować olejno na blasze — dla zawieszenia w sali radnej.

Instytucye finansowe.

C. k. uprz. galic. akcyjny Bank hipoteczny.

Założenie roku 1867. — (We własnym gmachu).

C. k. uprz. galic. akcyjny bank hipoteczny został otwarty dnia 15 lipca 1867 roku na mocy statutów przez Najjaś. Pana dnia 12. stycznia 1867 r. zatwierdzonych. Kapitał zakładowy wynosi 3,000.000 w 15.000 pełno wpłaconych akcyj po 200 złr.

Rada nadzorcza:

Prezes: Siemieński Lewicki Wilhelm hr.

Zastępca: Czajkowski Jan dr. pr.

Komisarz rządowy: Kleeberg Juliusz.

Zastępca komisarza rządowego: Klusik Tadeusz dr. pr.

Członkowie: Chamiec Jaxa Antoni, Horowitz Samuel właściciel dóbr, Niezabitowski Włodzimierz właściciel dóbr, Roiński Emanuel dr. pr., Smolka Franciszek dr. pr., Stadnicki Tomasz hr. wł. dóbr, Tchórznicki Kazimierz, kawaler orderu żel. korony III. kl. wł. dóbr, Torosiewicz Emil wł. dóbr.

Dyrekcya: Lazarus Maurycy, Rybicki Alojzy dr. pr.

Zastępcy dyrekcyi: Bielański Bolesław, Herschman Edwin dr.

Sekretarz: Lewakowski Aleksander.

Prokurzyści: Blumenfeld Adolf, Jędrzejowski Franciszek.

Kasyer: Miłaszewski Jan, Sekler Wilhelm.

Galicyjski Bank kredytowy

przy ul. Jagiellońskiej l. 3.

Założono roku 1873. — We własnym gmachu.

Rada zawiadowcza:

Prezes: Adam ks. Sapieha tajny radca.

Zastępca: Dr. Piotr Gross.

Członkowie: Hr. Borkowski Mieczysław właściciel dóbr, Brykczyński Stanisław wł. dóbr, Jabłonowski Prus Józef wł. dóbr.

Dyrekcya: Dr. Marchwicki Zdzisław poseł na Sejm, Dr. Krzyżanowski Stanisław adwokat krajowy.

Kasyer: Dr. Goldman Bernard poseł na Sejm.

Buchalter: Grzybowski Edward.

Sekretarz: Marynowski Edward.

Urzędnicy: Bayer Franciszek, Dąbczański Leszek, Czerminski Feliks, Enmot Ryszard, Garczyński Franciszek, Hrabak Franciszek, Kinelski Franciszek, Kisslinger Henryk, Lang Józef, Pindor Karol, Pieniążek Jarosław, Petrykiewicz Antoni, Senkowski Włodzimierz, Zieliński Jan.

Ogólny obrót:

Kapitał zakładowy wynosi 1,000.000 złr. w. a. w 5.000 pełno wpłaconych akcyj po 200 złr.

Weksle 6,331.781. Wkładki na książeczki 2,598.996. Zaliczki na zastawy 997.148. Asygnaty kasowe 660.000. Przekazy i dewizy 937.619. Obrót w efektach 49,926 824. Dłużnicy i wierzyciele 97.087.163. Obrót kasowy 117.494.330. Kupony ulegają przedawnieniu w przeciągu 3 lat po terminie.

Galicyjskie Towarzystwo kredytowe ziemskie,

ulica Karola Ludwika l. 1.

Założone roku 1841.

Wydaje 4-procentowe listy zastawne, z okresem 56-letnim, 4% listy zastawne z okresem 41-letnim, 5½% listy zastawne

z okresem 52 letnim, oraz kupuje i sprzedaje takowe po kursie dziennym. Nadto przyjmuje depozyty do przechowania za opłatą miesięczną 5 ct. od 1.000 złr.

Rada nadzorcza: Wybranowski Leoncyusz, Lekczyński Czesław.

Dyrekcya. Prezes: Dembowski Zygmunt wł. dóbr. Zastępca: Gniewosz Stanisław.

Sekretarz: Dr. Budzynowski Włodzimierz.

Kasyer: Deryng Władysław.

Galicyjskie Towarzystwo kredytowe ziemskie założone w r. 1841 obchodziło w r. 1892 jubileusz swego 50-letniego istnienia. Działalności tegoż t. j. udzielanie pożyczek w listach zastawnych na dobra tabularne ziemskie w urzędach hipotecznych przy sądach kollegialnych, jako wielką własność zapisane ograniczone do r. 1890 na Galicyę z Wielkiem Księstwem Krakowskiem od r. 1891 rozszerzone zostały także i na Bukowinę.

Bank zaliczkowy,

stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką,
ul. Hetmańska l. 12, I. p.

Bank rolniczy,

ulica Jagiellońska.

Zakład zastawniczy. (Pius. mons.).

Założony w r. 1792,
przy kościele archikatedralnym ormiańskim.

Filia banku austr. węgierskiego,

ul. Karola Ludwika l. 3, I. p.

Filia c. k. uprz. austr. węg. Zakładu kredytowego

dla handlu i przemysłu

we Lwowie pl. Maryacki l. 10.

Założenie r. 1860.

Dyrektor: Dawid Pozner. Zastępcy: Fr. Ksaw. Grabiński, Ignacy Lewicki.

Bank zastawniczy lwowski,

ul. Czarneckiego l. 1.

Stowarzyszenie wzajemnego kredytu

zarejestrowane z ograniczoną poręką ulica Wałowa liczba 14.

Rok założenia 1874.

Dyrekcya: Kuźniewicz Wincenty budowniczy, dr. Krygowski Kazimierz, Mrazek Bronisław, Makan Jan, Pawlikiewicz Onufry, Walichiewicz Michał.

Rada nadzorcza. Prezes: Kreyser Oskar. Zastępca: Dr. Weigel Józef.

Sekretarz: Rutkowski Wojciech.

Kasyer: Barton Angello.

Likwidator: Pawlikiewicz Adolf Emil.

Bank krajowy w wydziale krajowym.

Rok założenia 1884.

Bank krajowy składa się z trzech oddziałów, hipotecznego, komunalnego i bankowego.

Dyrekcya: Dr. Alfred Zgórski, dr. Wacław Domaszewski.

Prokurzyści: Bogusław Longchamps, Julian Horoszkiewicz, Michał Majewski, Józef Padewski.

Komisarz bankowy: Edward Jędrzejowicz członek wydziału kraj. Zastępcy: Dr. Domian Sawczak członek wydz. kr., Dr. Józef Ekielski radca wydziału kraj.

Rada nadzorcza: Hipolit Bochdan prezes, August Gorayski wiceprezes, Adam Jędrzejowicz, Henryk Kieszkowski, Józef hr. Męciński, Dr. Gustaw Romer, Karol hr. Scipio. Dr. Klemens Żywicki. Zastępca: Adolf br. Brunicki.

Towarzystwo wzajemnych Ubezpieczeń „*Dniestr*“ we Lwowie.

Założone na mocy koncesyi wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 8. grudnia 1891 l. 22.751, ukonstytuowało się na walnem zgromadzeniu dnia 29. czerwca 1892 i rozpoczęło swe czynności z dniem 15. września 1892.

Cel: Ubezpieczenie nieruchomości i ruchomości przeciw szkodom ogniowym.

Kipitał zakładowy: 50.000 złr. rozdzielony na 500 udziałów po 100 złr., wpłacony został w gotówce.

W myśl postanowień statutu skończył się pierwszy rok administracyjny z dniem 31 grudnia 1893. W ciągu tego okresu ubezpieczyło

Towarzystwo budynków i ruchomości łącznej wartości 10,130.728 złr. w 14.337 ważnych policach, za zaliczką 77.259·68 złr. a wypłaciło 89 szkód w sumie 27.714 86 złr. z której Towarzystwo kontrass. zwróciło 12.412·12 złr. Do funduszu rezerwowego odłożono 7.771·66 złr. Nadwyżka dochodu pozostała z końcem roku wynosi 7.522·70 złr. Suma majątku czynnego według bilansu z dniem 31 grudnia 1893 jest 77.875·66 złr.

Skład organów zarządzających i kontrolujących jest następujący:

Prezydent honorowy: Jego Eksc. ks. Metropolita, dr. Sylwester Sembratowicz.

Prezydent Rady nadzorczej: Teofil Bereżnicki c. k. Radca wyższego Sądu krajowego.

Wiceprezydent: ks. Aleksy Toroński gr. kat. metr. Radca konsystor. i c. k. profesor.

Członkowie Rady nadzorczej: Dr. Stefan Fedak, adwokat krajowy, ks. Jan Grobelski kanonik grecko-katolickiej kapituły, Józef Huryk włościanin i poseł na Sejm kr., dr. Michał Korol adwokat kraj. i poseł na Sejm kraj, dr. Konstanty Lewicki adwokat kraj., dr. Teofil Kormosz adwokat kraj., Bazyli Nahirny dyrektor «Narodnej Torhowli», dr. Eugeniusz Oleśnicki adwokat kraj., Józef Onyszkiewicz c. k. notaryusz, ks. Miron Podoliński, kanonik gr. kat. kapit., Longin Rożankowski c. k. emer. Radca sądu, poseł na Sejm i adwokat, dr. Damian Sawczak członek Wydziału kraj., Teodor Stachewicz kupiec, Włodzimierz Szuchewicz c. k. prof, Dr. Emil Sawicki, prof. gimn. ks. Leon Turkiewicz kanonik gr. kat. kapituły.

Dyrekcya: Dr. Damian Sawczak, dr. Stefan Fedak, dr. Jarosław Kułaczkowski.

Komisya rewizyjna: Włodzimierz Hankiewicz, Mikołaj Macieliński, Józef Chłopecki, zastępca Grzegorz Szczerba.

Komisarz rządowy: Adolf Hut c. k. Radca Namiestnictwa.

Towarzystwo wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

założone w 1860 roku.

Cel: Ubezpieczenie budynków i ruchomości od szkód ogniowych. Ubezpieczenie ziemiopłodów do gradobicia. Ubezpieczenie życia człowieka we wszystkich kombinacjach.

Towarzystwo oparte jest na wzajemności, na pokrycie wydatków służą przedewszystkiem zaliczki składane przez Członków; na nieprzewidziane wypadki istnieją fundusze rezerwowe, które z końcem 1892 roku wynosiły we wszystkich trzech działach złr. 3,600.032·70 ct.

Czystą pozostałość po zamknięciu rachunkowem każdego roku rozdziela się pomiędzy stowarzyszonych w stosunku do opłat wnoszonych.

Według rachunków zamkniętych z końcem r. 1892, wynosiła czysta pozostałość: w dziale ubezpieczeń od ognia złr. 474.914 ct. 86, z której wypłacono Członkom 18% zwrotu od wpłaconych zaliczek: w dziale ubezpieczeń od gradu 213.547 złr. 81 ct., której użyto na pokrycie niedoborów z lat 1890 i 1891; w dziale ubezpieczeń kapitałów pośmiertnych 49.401 złr. 93 ct., z której przypadło Członkom 12% zwrotu, a w dziale ubezpieczeń na dożycie złr. 16.320 ct. 05, z której wypłacono Członkom 5% zwrotu od wpłaconych wkładek.

Wypłacone wynagrodzenia za klęski elementarne w czasie 32-letniego istnienia Towarzystwa wynoszą złr. 41.593.138 ct. 90, a w dziale ubezpieczeń na życie wypłacone kapitały pośmiertne, posagi i renty w czasie 23-letniego istnienia tego działu wynoszą 3,119.546 złr. 95 ct.

Zwrócono Członkom od czasu założenia Towarzystwa w dziale ogniowym i gradowym złr. 9,482.451 ct. 72 a w dziale życiowym 471.476 złr. 94 ct.

Zarząd galicyjskiej kasy oszczędności

we Lwowie.

Rok założenia 1843.

Prezes Towarzystwa: Antoni Małecki. Zastępca Prezesa Towarzystwa: Jan Czaykowski.

Wydział: Augustynowicz Bolesław, Borkowski hr. Jerzy, Gubrynowicz Władysław, Janowski Józef Kajetan, Kajetanowicz Kajetan, Markiewicz Stanisław, Mochnacki Edmund, Opolski Wiktor, Polanowski Stanisław, Radziszewski Bronisław, Rożański Józef, Schayer Karol, Skałkowski Tadeusz, Szczepanowski Stanisław, Tchorznicki-Mniszek Aleks., Winter Korneli, Zabłocki Feliks.

Dyrekcya. Naczelny Dyrektor: Aleksander Jasiński. Zastępca Naczelnego Dyrektora: Władysław Zajączkowski.

Członkowie (starszeństwem): Zachariewicz Julian, Miko-

lasch Juliusz, Breuer Jan, Kochanowski Andrzej, Romanowski Erazm, Franke Jan, Mochnacki Oswald, Romanowicz Tadeusz, Wasilewski Adolf ks.

Komisarz rządowy: Dr. Juliusz Kleeberg, Radca c. k. Namiestnictwa.

Syndyk: Małachowski Godzimir.

Urzędnicy. I-szy Dyrektor urzędujący: Zima Franciszek, II-gi Dyrektor urzędujący: Smolka Karol.

Buchalter: Wędrychowski Eugeniusz.

Likwidator: Gąsiorowski Ferdynand.

Kasyer: Pełczyński Antoni.

Rewidenci: Grużewski Eugeniusz, Czerwieński Władysław.

Protokolista: Pazirski Jan.

Adjunkci I. klasy: Stanuchowski Karol, Górski Jan, Ziołecki Walenty.

Adjunkci II. klasy: Kaszyński Walery, Menda Władysław, Szulakiewicz Zygmunt, Osiadacz Wiktor.

Asystent I. klasy: Bartkowski Adam.

Asystent II. klasy: Żmudziński Franciszek.

Asystenci III. klasy: Gołębiowski Maryan, Zeńczuk Wincenty.

Zdrojowiska krajowe.

Krynica.

W roku ubiegłym święciła Krynica wiekową rocznicę oddania źródeł na użytek publiczny, pamięć jednak cudownych skutków leczniczych wód Krynickich sięga jeszcze dawniejszych czasów bo uczony jezuita X. Gabryel Rzączyński w dziele: *Auctuarium Historiae naturalis curiosae regni Poloniae*, wydanem w Gdańsku r. 1745 wspomina „że u tych zdrojów, chorzy znachodzą zdrowie".

Chcąc przedstawić, choćby pobieżnie dzieje rozwoju tej „Królowy wód Galicyjskich", musielibyśmy osobny tomik napisać; zrzec się jednak musimy tego zadania, ze względu na szczupłość miejsca w naszym „Skorowidzu" a dość będzie gdy wspomniemy że obok gorliwych starań rządu o dobro i wzrost zakładu, historya Krynicy wiąże się z wiekopomnej sławy imieniem Dra Dietla.

Zresztą zechciejmy tylko porównać pustkowie otaczające źródło w chwili nabycia zdrojowiska przez rząd w r. 1800 a dzisiejsze przecudne parki, plantacye, budynki kąpielowe i mieszkalne domy a nadewszystko ów iście wspaniały dworzec zdrojowy, który stanąwszy naprzeciw źródła głównego przypomina, że uzdrawiająca siła wód Krynickich powinna stać się własnością wszystkich narodów a Krynica zdrojem światowym.

Juz sama podróż do Krynicy przedstawia wiele uroku. Od stacyi kolejowej w Nowym Sączu nie opuszcza toru kole-

jowego. Poprad płynąc szerokiem korytem ku Dunajcowi, co nader urozmaica krajobraz, a na modrem tle niebios rysują się jakby mgłą owiane Tatry. Niedaleko stacyi kolejowej „Rytro“ wznoszą się na wzgórzu ruiny starego zamczyska. Jego dawny pan należał niezawodnie do rozbójniczej drużyny „Spytka“ z Melsztyna. Za „Psioniczną“ widnieją kontury łazienek zdrojowiska Żegiestów a tunel przerywa jednostajność jazdy tuż przed ostatnią stacyą kolejową „Muszyna Krynica“. — Przybywszy do zakładu zdrojowego, zdala słychać bulkotanie źródła głównego, które wyrzucając $47._2$ m. ^{3} wody mineralnej na minutę równocześnie uwalnia znaczną ilość kwasu węglowego, wskutek czego właśnie ów odgłos po całym zakładzie się rozlega.

Woda ta mająca nader przyjemny orzeźwiający smak zawiera w 1.000 częściach węglanu żelazawego 0·028815 części zaś węglanu wapniowego 1·389326 części, wskutek czego nietylko bardzo dodatnio działa na przemianę krwi ale też bardzo się okazuje skuteczną w niektórych wypadkach nieżytu narządów trawienia.

W łazienkach bardzo elegancko urządzonych ogrzewanych metodą Szwarca podaje się kąpiele mineralne po bajecznie niskich cenach Mianowicie kosztuje kąpiel I. klasy 90 ct. zaś II. klasy 70 ct., przyczem odlicza się w I i III. sezonie 20% opust.

Kąpiele borowinowe wydaje się w osobnych łazienkach po cenie 1 złr. 60 ct. za kąpiel I. klasy zaś po 1 złr. 30 ct. za kąpiel II. klasy.

Odpowiadający wszelkim wymogom nauki, wzorowo urządzony zakład hydropatyczny dopełnia reszty środków leczniczych. Nadto podgórskie nader czyste powietrze nie zakażone pyłem fabrycznym czyni pobyt w rozkosznej podkarpackiej dolinie Krynickiej iście uroczym. — Blizkość lasów szpilkowych i spacery wśród hojnie przez naturę uposażonych okolic przyczyniają się nietylko do przyjemności ale też i do rychłego uzdrowienia gości kąpielowych.

Jednem słowem Krynica łączy w sobie wszystko co natura i sztuka dla potrzeb kuracyuszów stworzyć mogła.

Burkut.

We wsi Żabie, jedna z największych włości w Galicyi obwodzie kołomyjskim 3 mile od miasta Kutów odległa. W pobliżu jej leży najwyższy szczyt gór Karpackich obwodu kołomyjskiego Czarna-hora nazwany, u którego podnóża źródło wody mineralnej kwaskowatej — burkut zwane — wytryska, które tem więcej jest uwagi godne, że od drugiego źródła, naturalnej słodkiej wody, tylko o parę stóp jest oddalone.

Truskawiec.

Zakład zdrojowo kąpielowy i stacja klimatyczno-lecznicza, apteka, poczta i telegraf w miejscu. Otatnia stacya kolejowa Drohobycz. Zdrojowisko i uzdrowisko w uroczej górskiej okolicy 415 metrów nad poziom morza, niezwykle bogate w najrozmaitsze środki lecznicze. Zdroje słone i słonoglauberskie w zupełności zastępujące, Kissingen, Homburg, Marienbad, Krouznach, Vegnhausen, Wiesbaden i t. d. Najsilniejsza w Europie solanka siarkowa, szczawa alkalowoziemna, kąpiele słonosiarkowe, przewyższające wszelkie inne kąpiele słone, słone jodowe, bromowe i słynne siarczane w kraju i zagranicą. Kąpiele siarczane. Kąpiele borowinowo-żelaziste. Kąpiele mułowe słone i słono-siarczane. Kapiele igliwiowe. Natryski nosowe i wziewalnie urządzone według najświeższych wzorów. Leczenie elektrycznością. Kąpiele rzeczne, natryski i t. d. Zalecana przez najznakomitszych lekarzy krajowych i zagranicznych w cierpieniach skrofolicznych gośćcowych, dnowych, syfilistycznych w przewlekłych chorobach przewodu pokarmowego, chorobach nerek, pęcherza, w rozmaitego rodzaju chorobach kobiecych skórnych i nerwowych. Ordynuje lekarz zakładowy dr. Aureli Plech cesarski radca z Jarosławia. — Szczególnie ostatnimi czasy za staraniem i szlachetną energją p. Zarządcy Dobrzyń-

skiego, zakład ten doszedł do tego znaczenia że go do zakładów europejskich zaliczyć można.

Rymanów.

Własność Anny hr. Potockiej. Stacja kolei państwowej. Apteka, poczta i telegraf w miejscu. Źródła słone. Leży w Karpatach galicyjskich. Położony wśród lasów szpilkowych, posiada wszelkie warunki, stawiając zakład ten na pierwszorzędnem miejscu. Powietrze przepełnione aromatyczną wonią lasów szpilkowych znakomicie oddziaływa na płuca. Zakład w ostatnich latach znacznie się rozwinął, dzięki umiejętnej i wytrwałej pracy właścicielki. Na każdym kroku znać tu dbałość o wygodę gości kąpielowych Posiada dwie restauracje, cukiernię. Mieszkania urządzone z komfortem i wygodą. Pokoi gościnnych posiada do 1000 rozrzuconych po całym zakładzie. Przy zakładzie jest śliczny park utrzymany wzorowo gdzie chorzy i dzieci, wśród największego deszczu mogą odbywać spacery. Dla przyjemności i rozrywki gości posiada zakład czytelnię zaopatrzoną w obfitą ilość pism i książek, fortepian, konie do konnej jazdy, powozy i omnibusy do wycieczek. Łazienki wzorowo urządzone. Kąpiele zimne. Orkiestra zakładowa. Co tydzień odbywają się reuniony, jeden dla starszych, drugi dla dzieci. Posiada trzy zdroje: Celestyny, Tytusa i Klaudji. Zakład odznacza się niezwykłą taniością.

Iwonicz.

Własność hr. Załuskich leży w Galicji wschodniej, powiecie krośnieńskim na północnym stoku Karpat spuszczając się zwolna w dolinę Wisłoki. Wzniesiony nad poziom morza 419 metrów, otoczony jest dokoła górami, pokrytemi wysokopiennym szpilkowym lasem. Klimat posiadający cechy klimatu podalpejskiego, odznacza się nadzwyczajną czystością i świeżością powietrza z powodu znacznej ilości azotu. — Wody słone, jodowe, bromowe. Posiada 5 zdrojów. Zakład inhalacyjny. Ła-

zienki (ciepłe kąpiele) I. II. III. klasy według najnowszych ulepszeń urządzone wzorowo i wygodnie. Apteka, poczta, telegraf w miejscu. Lekarzy ordynujących trzech. Ku wygodzie gości jest przeszło 1500 pokoi urządzonych z całym przepychem i komfortem, rozrzuconych po całym Zakładzie, grupujących się niedaleko od źródeł i łazienek. Dwie restauracje, czytelnia i wypożyczalnia książek, różne sklepy, cukiernia, jedna z najpiękniejszych w kraju sala balowa, fortepian do użytku gości. Znakomita orkiestra zakładowa. Kąpiele zimne. Zakład gimnastyczny. Dla rozrywki gości jest kilka znakomicie urządzonych krokietów, huśtawek, kręgielnia damska, strzelanie do celu. Konie do konnej jazdy, wygodne powozy zakładowe. Ceny pomieszkań od 50 ct do 4 złr. na dobę. Apartamenta stosownie do umowy.

Żegiestów.

Szczawa alkaliczno-ziemno-żelazista. Stacja kolei państwowej. Zakład rozwija się bardzo pomyślnie. Słynne kąpiele poprądowe. Okolica piękna, położenie prześliczne. Spacery rozległe i śliczne. Urządzenie staranne. Frekwencja bardzo liczna. W r. 1892 w Żegiestowie w czasie od 20 maja do 1 października bawiło przeszło 200 osób.

Zawałów.

Zakład hydropatyczny 456 m. n. p. m. nad pasmem zalesionych Karpat. Klimat umiarkowany, brak wiatrów, górskie powietrze. Ostatnia stacja kolei państwowej Halicz. Posiada 13 źródeł wpadających do Złotej Lipy. Pokoje gościnne urządzone starannie i wygodnie. Sala gościnna, łazienki, urządzenia hydroterapeutyczne, kąpiele zimne, stawowe i łazienkowe. Spacery prześliczne. Ceny utrzymania umiarkowane. Frekwencja osób liczna.

Zakopane.

Stacja klimatyczna, w Tatrach galicyjskich 850 metrów n. p. m. Zakład przyrodo-leczniczy zwany Klemensówką leży

wśród lasu nad Bystrą, posługuje się własnymi zdrojami, oraz wodą cieplicy tatrzańskiej Jaszczurówką. Posiada dom lecznicy, łazienki, 3 baseny. Pokoje gościnne. Restauracya zostająca pod kontrolą lekarza. Zakład cały rok otwarty. Urządzeniem i rozwojem Zakopanego zajął się głównie znany uczony dr. Tytus Chałubiński. Dzieło to prowadzi umiejętnie i pracowicie dr. Chramiec, który posiada tamże lecznicę „Chramcówką“ zwaną.

Wysowa.

Wody żelaziste. Własność prywatna w pow. gorlickim. Posiada 5 zdrojów: Rudolfa, Bronisławy, Wandy, Józefa, które są szczawami sodowo-żelazistemi, a Stany szczawą solno-sodowo-żelazistą. Zakład posiada łazienki. Z każdym rokiem zakład ten się podnosi, dzięki umiejętności i zapobiegliwości właściciela. Spacery prześliczne, powietrze zdrowe. Pokoje gościnne urządzone są wygodnie. Frekwencya co raz liczniejsza. Dla zbawiennych skutków napływ gości coraz większy, tak że z czasem stanie się jednym z większych zdrojowisk krajowych.

Swoszowice.

Wieś w Galicji. Źródła siarczane bardzo silne. Zakład powstał w roku 1811. W r. 1860 dźwignęła go spółka zdrojowisk krajowych, lecz po 6 latach w skutek braku odpowiedniej frekwencyi odstąpiła jednemu ze wspólników. Dziś jest Zakład ten własnością Andrzeja hr. Potockiego. Zakład ma ogromną przyszłość przed sobą, bo nader licznie uczęszczany.

Sassów.

Miasteczko w powiecie złoczowskim. Własność p. Torosiewiczowej. Ostatnia stacya kolei Złoczów. Poczta i apteka w miejscu. Zakład wodoleczniczy. Posiada prześliczny park, jeden z najpiękniejszych w kraju. Park opasuje prawie dokoła staw, po którym pływają łódki. Restauracya w Zakładzie. Ceny przystępne.

Pustomyty.

Źródło siarczane. Stacya kolei państwowej Glinna-Nawarya. Zakład istnieje od roku 1879. Posiada gmach kąpielowy, ładny ogród spacerowy, łazienki I. i II. klasy. Urządzenie staranne i wygodne. Ceny bardzo umiarkowane, restauracya i cukiernia.

Rabka.

Wieś w Galicyi u stoku Beskidu. Posiada źródła słone. Jest również znakomitą stacyą klimatyczną. Oprócz kąpieli posiada także Zakład hydropatyczny. Zakład ma 5 źródeł. Łazienki urządzone wygodnie z zastosowaniem najnowszych ulepszeń i wymagań z komfortem. Restauracja i cukiernia. Spacery prześliczne wśród malowniczej natury. Pokoje pięknie urządzone. Ceny nader umiarkowane.

Szczawnica.

Własność krakowskiej Akademii umiejętności. Położona u stóp Beskidu w powiecie Nowosądeckim, wśród pięknej i majestatycznej natury, otoczona górami i opasana srebrną wstęgą wijącego się u podnóża gór Dunajca, sprawia na widzu niezapomniane i niezatarte wrażenie. Źródła szczawy-alkalicznej wytryskają z gór Światkówki i Bryjarki. Administracya i zarząd Szczawnicy są prowadzone wzorowo, ciągłe starania o wprowadzenie ulepszeń i zmian zdążające do rozwoju Zakładu, osiągają widoczne skutki i dziś Szczawnica stoi na równi pod względem urządzeń ze znanymi zakładami w Europie. W Szczawnicy najwięcej ze wszystkich krajowych zdrojowisk spotkać można zagranicznych gości, którzy zwabieni majestatyczną naturą, spokojem i wytwornem a wygodnem urządzeniem odpoczywają. Mieszkania urządzone wygodnie i z komfortem. Pokoi gościnych ma 2000. Posiada kilka restauracyj, między niemi Ołeksa słynie jako jeden z najsławniejszych w kraju. Cukiernia, śliczna sala balowa, teatr przez cały sezon. Klub szczawnicki zajmujący się urządzaniem zabaw, balów, wycieczek i t. d.

Urządzenie łazienek, kąpieli zimnych i masażów nie pozostawia nic do życzenia. Ceny nader umiarkowane. W Szczawnicy leczą się ze skutkiem wszelkie katary, gruźlice, nerwowe choroby. Nadto Szczawnica jest znakomitą stacyą klimatyczną. Częstokroć spotyka się w Szczawnicy znane gwiazdy z towarzystwa z różnych krańców kraju i prowincyi, które przyjeżdżają tu na schadzkę, w celu przyjemnej zabawy i odpoczynku. Ostatniemi laty objął restauracyą zakładową znakomity mistrz gastrologii, powszechnie znany i poważany Warszawiak, p. Jałoszyński.

Morszyn.

Wieś w powiecie stryjskim. Stacya kolei państwowej. Poczta, telegraf, apteka w miejscu. Posiada 7 zdrojów mineralnych. Zdrój Bonifacy dostarcza jedynie w kraju wody gorżkiej i soli. Kąpiele borowinowe i solankowe. Zakład jest własnością funduszu wdów i sierót galicyjskiego towarzystwa lekarskiego. Klimat zdrowy górski, niedorównywuje wprawdzie alpejskiemu, pomimo tego działa zbawiennie, orzeźwia i wzmacnia w sposób łagodny i bez zbyt silnego podniecania spraw żywotnych; stąd też nadaje się Morszyn głównie jako stacya przygotowawcza dla osób ciężko chorych i tak osłabionych, że nie byłyby w stanie znieść od razu klimatu alpejskiego lub podalpejskiego. Mieszkania czyste i wygodne. Ceny umiarkowane.

Lubień.

Zdrojowisko kąpielowe siarczane, leży w pobliżu Lwowa. Grunt piaszczysty, łatwo przepuszczalny, pochłania wodę deszczową prędko. Z tego powodu mieszkania odznaczają się brakiem wilgoci i czystością. Klimat jednostajny, niewykazujący raptownych zmian, tak co do ciepłoty jak i kierunku wiatrów. Zakład zdrojowy okolony jest okazałym 30 morgowym parkiem. W pobliżu zakładu przepływa czysta, o dnie piaszczystym rzeka Wereszyca. Zakład posiada 12 częściowo piętrowych, częściowo

parterowych domów, okrytych malowniczo, wśród kląbów zieleni. Dwieście pokoi umeblowanych i urządzonych w sposób hotelowy, służy do pomieszczenia gości. Dojeżdża się do Lubienia: ostatnia stacya kolei państwowej Szczerzec lub Gródek. Cierpienia wodami lubieńskiemi uleczalne są: rtęcica, ołowica i chroniczne zatrucie miedzią. Cierpienia skóry, utajona i zastarzała ruptura (kiła), zołzy, reumatyzm, długotrwałe obrzęki po złamaniach, zwichnięciach i wszelkiego rodzaju w stanach zapalnych i krzywica, niedowłady i porażenia obwodowe, nerwice i nerwobole.

FIRMY HANDLOWE I PRZEMYSŁOWE.

APTEKI.

Beiser Jakób, ulica Karola Ludwika liczba 23.
Blumenfeld Henryk, ul. Żółkiewska l. 4.
Ehrbar Antoni, (pod „rzymskim cesarzem Tytusem“) ul. Czarnieckiego l. 10.
Krzyżanowski Kalikst, ul. Kaźmierzowska.
Lachowicz Stanisław, apteka pod „Aniołem Stróżem“, ulica Pańska l. 21.
Łazowski Tytus, apteka (pod Archaniołem) ul. Gródecka 79.
Mikolasz Piotr, ul. Kopernika l. 1.
Piepes Jakób, pl. Bernardyński l. 1 (pod węgierską koroną).
Rucker Zygmunt, (pod srebrnym orłem) ul. Krakowska l. 23.
Rapoport A., (pod złotym jeleniem) Rynek 29.
Sklepiński A., (c. k. cyrkularna apteka) ul. Grodzickich l. 2.
Wewiórski Jan, (pod złotym orłem) ul. Halicka l. 5.
Witkiewicz Bronisław, (pod nadzieją) ul. Żółkiewska l. 61.

ANTYKWARNIE.

Bodek L., ulica Ormiańska.
Grund, ulica Teatralna l. 16.
Jonas A., Krakowska l. 5.
Igel, ul. Sykstuska l. 4.
Köhler Stanisław, ul. Batorego l. 28, naprzeciw gimnazyum Franciszka Józefa. Handel papieru i wypożyczalnia książek.
Hebel, Trybunalska.

APARATY DO TOCZENIA PIWA.

Jolles Emil, Rynek l. 43, II. p., założona w roku 1883, wyrób aparatów do toczenia piwa z zastosowaniem kwasu węglowego.

BIELIZNA.

S. Gabriel i J. Chlebownik, pl. Halicki l. 3.
Gudiens Antoni, pl. Maryacki l. 8.
Beyer M. i Sp., ul. Karola Ludwika l. 1.
Drexler i Synowie, pl. Kapitulny l. 2.
Schayer Karol i Sp., ul. Karola Ludwika.
Riedel Jan, pl. Maryacki l. 6.

BIURA SPEDYCYJNE, STRĘCZEŃ I T. P.

Centralne biuro ogłoszeń, ul. Kopernika l. 11.
Centralne biuro pośrednictwa, Rynek l. 29, dom Andrologo, w sprawach prywatnych, handlowych, w dostarczaniu oficyalistów prywatnych, nauczycieli, bon i sług miejskich i wiejskich.
Doboszyński Domin., ul. Wałowa l. 23, ajencya pośredniczeń.
Gawlikowski Konstanty, dom spedycyjny ul. Halicka l. 9.
Hess Edward, ul. Sykstuska l. 17 I. konc. zakład posługaczy „Express“ i biuro spedycyjne.
Kozłowska Helena, ul. Skarbkowska l. 3.
Morawska, biuro nauczycielskie, ul. Halicka l. 21 II. p.
Mendelsohn H., ul. Sykstuska l. 21, dom spedycyjny i komisowy.
K. Tuszyński i Sp., hotel George'a, dom spedycyjny i komisowy.
Wajda P., zakład posługaczy, pl. Halicki l. 15.
Rothberg Ignacy, Sykstuska l. 29.
Walichiewicz Michał, pl. Bernardyński.

BROŃ I PROCH STRZELNY.

Dzikowski Alfred, ul. Karola Ludwika l. 1. Magazyn broni i pracownia rusznikarska.
Justian Jan, ul. Krakowska l. 1. Główna sprzedaż prochu itd.
Pielecki Stefan, pl. Maryacki.

Szadkowski W. i Kopczyński E. S., pl. Bernardyński l. 1. Skład broni i pracownia rusznikarska, zał. w r. 1889.

BANDAŻYŚCI.

Cirok Jan, pod godłem „Rycerza", Rynek l. 30. Zał. w r. 1875.
Czernicki Józef, Rynek l. 28.
Freilich Mojżesz, ul. Szpitalna.
Klimek Józef, ul. Batorego l. 2.

BRONZOWNICY.

Uścieński W. i Sknurzyl W., ul. Halicka l. 15.
Wypasek Jan, zaszczycony srebrnym medalem, ul. Krakowska liczba 5.

CHMIEL.

Galic. akcyjne Towarzystwo handl., ul. Jagiellońska l. 3.

CUKIERNIE.

Gross Ferdynand, ul. Hetmańska.
Hauser i Bieniedzki, ul. Karola Ludwika l. 1.
Knapp, „Cukiernia Warszawska", ul. Czarnieckiego l. 1.
Kostecka Olga, róg ul. św. Mikołaja i Zyblikiewicza.
Kurnach Jan, pl. Halicki l. 7, poleca cukry, ciasta, konfitury, chłodniki i wszelkie napoje. Zał. w r. 1885.
Monné M., ul. Teatralna l. 8.
Piotrowski Kazimierz, ul. Gródecka 75.
Schneider Czesław, ul. Batorego l. 32, naprzeciw gimnazyum Franciszka Józefa, cukiernia i wyrób cukrów i karmelków, zał. w r. 1893.
Staff Franciszek, ul. Skarbkowska l. 11.
Szpineter Albin Teofil, ul. Gródecka l. 9, zał. w r. 1889.
Wierzbicki Juliusz, ul. Akademicka l. 5, zał. w r. 1886.
Zimmer J., ul. Akademicka l. 2.
Żurowski Aleksander, ul. Kilińskiego l. 2, wyłączny skład cukrów i herbatników.

DOMY BANKOWE I KANTORY WYMIANY.

Goldstern i Löwenherz, ul. Hetmańska l. 10.
Kohrmann i Feigenbaum, ul. Kilińskiego l. 2.

Stroh Jakób, zał. w r. 1865, ul. Hetmańska 6.
Schellenberg i Kreuser, pl. Halicki l. 1.
Schellenberg August i Syn, ul. Karola Ludwika l 1.

DOMY HANDLOWE.

Chmielewski Kazimierz Wieniawa, ul. Jagiellońska l. 17, dom handlowy i agencyjno-komisowy.
Zagórski Franciszek, ul. Pańska l. 17, dom handlowy i skład materyałów budowlanych.

DROGUERYE.

Cukier Leszek, magister farmacyi, skład materyałów aptecznych, ul. Jagiellońska l. 8.
Górny i Pilarski, mag. farm., skład materyałów aptecznych, hotel George'a.

ELEKTROTECHNICY-MECHANICY.

Gottlieb Edward, ul. Sykstuska l. 23.
Rücker Edward, ul. Piekarska l. 17.

FABRYKA BILARDÓW.

Andreaszek Maksymilian, Lwów, ul. Karola Ludwika l. 29.

FABRYKA KAFLI.

Lewiński Jan, plac Kapitulny l. 7.

FABRYKA KORKÓW.

Malewski L. J., I-sza gal. fabryka korków katolońskich, założ. w r. 1887, ul. Ormiańska l. 12.

FABRYKI MASZYN.

Machan Ed., pl. Józefa Bema, fabryka maszyn, odlewarnia żelaza, konc. zakład dla wodociągów.
Pietzsch Ferdynand, fabryka maszyn, odlewarnia żelaza i ko tlarnia dla robót żelaznych i miedzianych, Podzamcze, Korytna l. 3, telefon Nr. 329.

FABRYKI ORGANÓW.

Śliwiński Jan, ul. Kopernika l. 16, zał. w r. 1876.
Żebrowski Ignacy, ul. Kochanowskiego l. 4.

FABRYKI TUTEK CYGARETOWYCH.

Gawłowski Antoni, ul. Batorego l. 14.
Niemojowski S. W., ul. Teatralna l. 3.
Kośnierski Leon, ul. Łyczakowska l. 1.
Niżałowski Franc., ul. Akademicka l. 2, w hotelu George'a.

FABRYKA WYROBÓW PAPIEROWYCH.

Gieszkowski Z. A., ul. Zyblikiewicza l. 2. (dom własny).

FABRYKI WYROBÓW PLATEROWYCH.

Filia we Lwowie przy pl. Kapitulnym l. 3. fabryki wyrobów platerowych (chińskiego srebra) Józefa Frageta w Warszawie, zał. w r. 1824.
Filia we Lwowie, Rynek l. 37, pierwszej parowej fabryki krajowej wyrobów platerowanych, chińskiego srebra i neusilbru, Jakubowskiego i Jarry w Krakowie, założona w 1887.

FARBIARNIE.

Bascha Karol, zał. w r. 1868, ul. Skarbkowska l. 33 i Piekarska l. 6.
Mieding W., z. w r. 1863, ul. Jagiellońska l. 20.

FORTEPIANY.

J. Balko Mussil, zał. w r. 1841 ul. Karola Ludwika l. 7.
Hescheles Leon, ul. 3 Maja l. 2.
Horszowski Stanisław, zał. w r. 1891, ul. Ossolińskich l. 12. II. piątro.
Marek Marya, Rynek l. 9.
Marecki Karol, zał. w r. 1892. ul. Batorego l. 28.
Markiewiczowa K., ul. Teatralna l. 8.
Sidorowicz Antoni w Kołomyi.
Sidorowicz i Siwiński w Stanisławowie.
Śliwiński J., ul. Kopernika l. 16.
Żebrowski Ignacy, ul. Kochanowskiego l. 4.
Seyfart i Czajkowski, Rynek.

FOTOGRAFOWIE.

Koehler L., artysta malarz, pl. Maryacki l. 3.
Krzanowski Jan, ul. Kopernika l. 8.
„Marya“, ul. Fredry l. 7.
Mazur D., ul. Pańska l. 5.
J. Popiel, ul. Jagiellońska l. 11.
Trzemeski Edward, ul. 3 Maja l. 7.

FUTRA.

Czapczyński Piotr, ul. Jagiellońska l. 12.
Lubelscy Feliks i Julian, ul. Wałowa l. 3.
Mrozińska Marya, ul. Sobieskiego l. 7.
Szarkiewicz B. Magazyn i pracownia futer, ul. Batorego l. 4.
Wildmann Samuel, Rynek l. 16.
Bracia Wrońscy, skład i pracownia futer, pod „Bobrem“, założona w roku 1884, ul. Teatralna 5, naprzeciw kościoła katedralnego.

GORSETY.

Sans Rival „Magasin Gorset de Paris“, pl. Halicki l. 15, zał. w r. 1880.

GRAWERZY, RYTOWNICY.

Schapira Henryk, ul. Kopernika l. 3.
Schindler Aleksander, ul. Sykstuska l. 15.
Tauber M. W., ul. Sykstuska l. 6.
Wojciechowski Zygmunt, róg ul. Jagiellońskiej i Rejtena.

HERBATY.

Riedl Edmund, pl. Maryacki l. 10.
Singer Adolf, ul. Sykstuska l. 17. Specyalny skład chińsko-rosyjskiej karawanowej herbaty.
Wohl Izydor, ul. Sykstuska l. 6 parter, zał. w r. 1870. Oraz w handlach korzennych.

HOTELE.

Pierwszorzędne:

„Europejski“, C. Alznera, zał. w roku 1804, pl. Maryacki l. 4.
„Francuski“, W. Webera, zał. w r. 1804, pl. Maryacki l. 6.

„George'a", J. M. Hoffmanna, zał. w r. 1795 pl. Maryacki l. 2.
„Grand", zał. w r. 1894, ul. Karola Ludwika.
„Imperial", K. Janowicza, zał. w r. 1892, ul. 3 Maja l. 3.
„Metropol", Krzysztofa Janowicza, zał. w r. 1893 ul. Pańską liczba 1.
Stadtmüllera, ul. Krakowska l. 9.
„Victoria" dawniej „Langa", ul. Hetmańska l. 8.

Drugorzędne:

„Krakowski", pl. Bernardyński l. 8.
„Pod trzema koronami", ul. Trybunalska l. 10.
„Warszawski", pl. Bernardyński l. 4.
„Wanda", ul. Trybunalska.
„Szwajcarski", ul. Batorego.

Trzeciorzędne:

„Narodowy", ul. Karola Ludwika l. 35.
„Pod białym koniem", ul. Karola Ludwika l. 25.
Guttmana, ul. Kaźmierzowska l. 3.
„Pod czarnym orłem", ul. Karola Ludwika l. 19.
Appermana pod „Żelazną koleją", ul. Karola Ludwika l. 3.
Lazarusa, ul. Karola Ludwika l. 23.
„Pod tygrysem", pl. Gołuchowskich l. 1.
„Pod złotem jagnięciem", ul. Karola Ludwika l. 37.

INSTRUMENTA MUZYCZNE.

Kapralik J., ul. Teatralna l. 23. Fabryczny skład wszelkich instrumentów muzycznych i strun własnego wyrobu.

INSTYTUT REKLAMOWY.

„Veritas", c. k. konc. Instytut reklamowy we Lwowie, ul. Jagiellońska l. 17.

KAWIARNIE.

„Centralna", ul. Wałowa l. 4.
Dobrowolskiego, obecnie Zofia Schenk, ul. Krakowska l. 10. Najstarsza kawiarnia lwowska, posiada dzienniki całego świata. Grand hotelu z komfortem urządzona, całą noc otwarta. Zał. w r. 1843.

„Royel“, ulica Skarbkowska liczba 2.
„Metropola“, róg ulicy Piekarskiej.
Schneidra, ul. Akademicka l. 7.
„Teatralna“, Józefa Ehrlicha, ul. Skarbkowska l. 1. Całą noc otwarta.
„Orpheum Klinsgberg“, ul. Zimorowicza l. 18. Całą noc otwata.
„Orpheum Breyvogel“, ul. Łyczakowska l. 3. Całą noc otwarta.

KALIGRAF.

Waschitz M., ul. Ormiańska l. 3.

KĄPIELE I ŁAŹNIE.

Anny, ul. Akademicka l. 10.
Ducheńskiego, pl. W. Dąbrowskiego, przedtem Chorążczyzny.
Dianny, ul. Słowackiego.
Łaźnia lwowska przy ul. Żółkiewskiej.
Mendes M., ul. Kołłątaja l. 8.
Staw Kamińskiego.
Staw Panieński.
Staw Pełczyński (pływalnia wojskowa).
Staw Kisielki.

KSIĘGARNIE.

Altenberg H., pl. Maryacki l. 4.
Gubrynowicz i Schmidt, ul. Teatralna l. 9.
Instytutu Stauropigialnego, ul. Ruska l. 3.
Jakubowski i Zadurowicz, ul. Karola Ludwika l. 3.
„Księgarnia Polska“, Dawida Pordesa pl. Halicki l. 14.
Starzyk Paweł (przedtem J. Milikowski) Rynek l. 34. Założona w roku 1822.
Seyfarth & Czaykowski, Rynek.

LITOGRAFIE.

Andrejczyn A., Sykstuska l. 29.
Czajkowski St., ul. Batorego l. 30. Zakład artystyczno-litograficzny, oraz główny skład papieru, przyborów szkolnych i galanteryjnych.
Kostkiewicz J., ul. Słowackiego, naprzeciw Dyr. poczt. i tel.

Niewiadomski J., ul. Sykstuska l. 31.
Piller i Spółka, ul. Łyczakowska l. 3.
Plutter Antoni, ul. Kopernika l. 14.
Przyszlak Antoni, ul. Kopernika l. 9.

MASZYNY ROLNICZE, FABRYKI i SKŁADY.

Pietzsch Ferdynand, ul. Korytna l. 3.
Feuerstein Marek, ul. Gródecka l. 57.
Korkes M., Gródecka 25. Zastępstwo J. M. Ulrycha w Krasnem i A. Bauera w Sarlingu.
Queller Leon i Herman Leopold, ul. Gródecka l. 12, założ. w r. 1856.
Galic. akcyjne Towarzystwo handlowe, ul. Jagiellońska l. 3.
Machan W., plac Józefa Bema.
Topolnicki Julian, ul. Pańska l. 13.

MŁYNY PAROWE.

Thom Józef i Syn., c. k. uprzyw. walcowy młyn parowy i piekarnia parowa, ul. Janowska l. 52.
Mayer N., Zamarstynów.

MASZYNY DO SZYCIA

Gardoliński Ludwik, pl. Halicki l. 14.
Iwanicki Józef, ul. Akademicka l. 2.

NASIONA.

Klimowicz Jan Teodor, ul. Gosiewskiego l. 1., obok klasztoru PP. Sakramentek.
Riedl Edmund, pl. Maryacki l. 10.
Stachiewicz Jan, pl. Maryacki l. 11.

OPTYCY-MECHANICY.

Boskowits Maurycy, pl. Maryacki l. 7. zał. w r. 1860.
Kotkowski Celestyn, pl. Maryacki l. 1.
Kopernicki Benedykt, „Pod Kopernikiem“ ul. Teatralna l. 6.

POWOZY.

Lickendorf Jan, ul. Żulińskiego l. 4.
Michalski Michał, ul. św. Michała.

Sawracki Hipolit, ul. Karola Ludwika l. 13.
Stromenger E. J., ul. Karola Ludwika.
Nass M., ul. Szpitalna l. 28.

Przybory i aparata kościelne.

Dymet Michał, Rynek l. 20.

Pracownia rzeźb.

Czerniawski E. M. Syn, ul. Sykstuska l. 2. Pracownia rzeźb ozdób kościelnych i cerkiewnych.

Rzeźbiarze-artyści.

Barącz Tadeusz, pl. Bernardyński l. 8.
Bełtowski Juliusz, Muzeum przemysłowe.
Dykas, w zabudowaniu OO. Bernardynów.
Markowski Julian, ul. Piekarska l. 59.
Marconi, ul. Sadownicza l. 3.
Wiśniowiecki Tadeusz, Muzeum przemysłowe.

Rzeźbiarz-kamieniarz.

Tyrowicz J. i Bałaban J., ul. Zyblikiewicza l. 11. założona w r. 1890.

Restauracye, składy wina i piwa.

W Hotelu Europejskim.
„ George'a.
„ Krakowskim.
„ Imperial.
„ Metropol.
Breitmayer W., pod „Trzema koronami", ul. Trybunalska l. 10.
Garfunkel Ozyasz, pod „Polakiem", ul. Wałowa.
Ludwik pod „Gruszką", ul. Krakowska l. 7.
Lwowski eksport wina i piwa we flaszkach, ul. Sykstuska l. 8.
Müller Zygmunt, przedtem kawiarnia, obecnie restauracya i pokój do śniadań, pl. Bernardyński l. 17.
Stadtmüller Ludwik, ul. Krakowska l. 9.
Teichman Teofil, Handel win, herbata i kawa, ul. Jagielońska l. 16. Całą noc otwarta.
Töpfer Naftuła, ul. Trybunalska.

Ważny Jan, Restauracya i pokoje do śniadań, ulica Czarnieckiego l. 2.
Wiksel Maks, ul. Ormiańska l. 5.
Wieser S., skład piwa eksportowego zał. w r. 1874, ul. Sykstuska l. 14.
Woise Jakób, dawniej Grzywinski, pl. Maryacki l. 9.
Falger Józef, restauracya i piwiarnia, zał. w roku 1884, ul. Kopernika l. 6.
Andruszko Józef, restauracja i piwiarnia, ul. Boimów l. 1.
Salzberg Hermann, ul. Kaźmierzowska l. 31. Otwarta całą noc.

Tokarz.

Nadwodzki A., Rynek l. 27.

Szyldy.

Schapira Henryk. Artystyczny zakład rytowniczy, malarstwa, szyldów, odlewarnia tablic i główek syfonowych, ul. Kopernika l. 3.
G. Schapiry Syn, ul. Sykstuska l. 2 i 10.
Stauber Józef, ul. Chorążczyzna l. 17.
Paulo Alojzy, ul. Sokoła l. 3.

Zakład studniarski.

Dominika Leopolda spadkobiercy, ul. Kościopalna l. 1. i ul. Krótka 4.

Żaluzye do okien.

Christof J., w ogrodzie Jabłonowskich.
Jürgens J., ul. Sobieskiego l. 4.

Zakłady ogrodnicze.

Jan Teodor Klimowicz, zakład ogrodniczy i handel nasion, jarzyn, traw, kwiatów, roślin, drzew owocowych i krzewów, ul. Gosiewskiego l. 1. obok klasztoru PP. Sakramentek.
Klimowicz Antoni, pl. Halicki l. 14.
Woliński M. i T. Kaczyński, pl. Maryacki l. 3.

Zakłady dobroczynne.

Zakład naukowo-wychowawczy głuchoniemych od r. 1830. Od r. 1841 mieści się we własnym gmachu przy ulicy Łyczakowskiej.

Galicyjski Zakład ciemnych od r. 1850.

Zakład osieroconych dziewcząt.

Zakład miejski sierót imienia Franciszka Józefa, założony r. 1855.

Zakład wychowawczy dla chłopców pod opieką św. Antoniego z Padwy od r. 1850.

Galicyjski stanowy zakład dla sierót chłopców od r. 1831.

Zakład wychowawczy dla chłopców ś. p. Torosiewicza od r. 1865.

Zakład sierót przy klasztorze Sióstr miłosierdzia od r. 1783.

Krajowy szpital powszechny, założony przez Jego c. k. Mość Cesarza Józefa II. w r. 1783. Ogólna liczba leczonych wynosiła w 1893 r. 11.933.

Krajowy zakład dla obłąkanych na Kulparkowie pod Lwowem. Zakład ten umyślnie przeniesiony w maju 1875 r. ze Szpitala powszechnego we Lwowie do osobnego gmachu na Kulparkowie, urządzony na 560 chorych. Ilość chorych w roku 1893 wynosiła 1.310.

Towarzystwa.

Tow. Aptekarskie, zał. w r. 1868 (ul. Pańska 22). — Prezes: Jan Wewiórski.

Tow. wzaj. pom. Adwokatów, zał. w r. 1883. (ul. Kopernika 29). — Prezes: Dr. Maurycy Kabat.

Tow. Archeologiczne, zał. w r. 1875. — Prezes: Wojciech hr. Dzieduszycki.

Tow. wzaj. pom. Artystów sceny polskiej, zał. w r. 1873. (gmach teatralny). — Prezes: Stanisław Hierowski.

Tow. Bratniej pomocy słuchaczów weterynaryi, założone w r. 1882. (ul. Kochanowskiego l. 33). — Prezes: Adam Krzyształowicz.

Tow. Bibljoteki słuchaczów prawa, zał. w r. 1875. (ul. Sobieskiego l. 34).

Beseda ceska, zał. w r. 1869. (ul. Janowska l. 12).

„Bonus pastor", tow. kapłanów obrz. łac., zał. w r. 1879.

Bursy dla uczniów i uczenic szkół średnich (ul. Dominikańska 9).

Tow. chwilowej opieki dla opuszczonych dzieci, zał. w r. 1872. (przy Przytulisku dla sierót im. św. Józefa ul. Piekarska l. 49).

Czytelnia akademicka, ul. Zimorowicza l. 5.

Czytelnia kolejowa, założona w r. 1891. (ul. Gródecka l. 79 b). — Prezes: Dr. Marjan Ciesielski.

Krajowe stowarz. „Czerwonego krzyża“ mężczyzn i dam dla Galicyi, zał. w r. 1879. (ul. Czarnieckiego l. 18). — Prezes: Kazimierz hr. Badeni.

Czytelnia dla kobiet, zał. w r. 1886. (ul. Hetmańska l. 6). Prezes: Stefania Wechslerowa.

Tow. czynnej miłości bliźniego, zał. w r. 1870. — Prezes: Edward Pietrzycki, ul. Lelewela l. 15.

Czytelnia katolicka, zał. w r. 1891. — Prezes: Maksymiljan Thulie.

Tow. wzaj. pomocy dyetarjuszów i urzędników Galicji i W. ks. Krakowskiego, zał. w r. 1874. (ul. Teatralna l. 13).

Stow. wzaj. pom. członków sztuki drukarskiej, zał. w r. 1867. (ul. Piekarska l. 7). — Prezes: Kajetan Laskowski.

Tow. wzaj. pom. dziennikarzy polskich, zał. w r. 1893. (ul. Kampiana l. 9). — Prezes: Teofil Merunowicz.

Tow. ewang. wspomogowe dla chorych, zał. w r. 1855. (ul. Blacharska l. 6). — Prezes: Konrad Gerlach.

„Echo“ Tow. śpiewackie, zał. w r. 1887. (Rynek l. 17. I. piętro). — Prezes: Marjan Fontanna.

Stow. filologiczne, zał. w r. 1792. (gmach uniwersytetu). Prezes: Dr. Ludwik Cwikliński.

Fundusz zaopatrzenia funkcjonarjuszów zarobkowych i gospodarczych, zał. w r. 1882. (pl. Marjacki l. 9). — Prezes: Stanisław Szczepanowski.

Stow. młodzieży akademickiej „Filomatów“, zał. w r. 1889. Prezes: Kamil Seyfried, ul. Skarbkowska l. 33.

„Frohsinn“, zał. w r. 1869. (Hotel Zorza). — Prezes: Karol Alzner.

„Gwiazda“, stow. rękodzielników i przemysłowców ku wspólnej nauce i rozrywce, zał. w r. 1868. (ul. Franciszkańska l. 7. dom własny). — Prezes: Juljusz Starkel.

Pierwsze gal. Stow. głuchoniemych „Nadzieja“, zał. w r. 1878. — Prezes: Juljusz Zellinger.

Tow. gorzelników polskich, zał. w r. 1876. — Prezes: Kazimierz Hordyński w Siebieczowie, poczta Ostrów.

C. k. galicyjskie Tow. gospodarskie, zał. w r. 1845. (ul. Ossolińskich l. 6). Towarzystwo wydaje fachowe czasopismo p. t. „Rolnik".

Tow. groszowe, zał. w r. 1880. — Prezes: Marja hr. Badeniowa.

„Harmonia", zał. w r. 1875. (gmach ratuszowy). — Prezes: Michał Michalski.

Tow. historyczne, zał. w r. 1886. (Uniwersytet). — Prezes: Dr. Tadeusz Wojciechowski.

Izba inżynierska cywilnych inżynierów, architektów i geometrów dla Galicji i Lodomerji z W. Ks. Krakowskiem, zał. w r. 1880. ul. Leona Sapiehy l. 9. — Prezes: Zygmunt Kędzierski.

Tow. św. Józefa z Arymatei, zał. w r. 1859. (ul. Piekarska l. 49). — Prezes: Ks. Zygmunt Odelgiewicz.

Kółko naukowe, zał. w r. 1893. — Prezes: Dr. Iwan Franko, ul. Zyblikiewicza l. 10.

Koło gimnastyczno-śpiewackie nauczycieli szkół ludowych miasta Lwowa, założone w r. 1891. — Prezes: Mieczysław Baranowski.

Klub cytrzystów, zał. w r. 1892. — Prezes: Władysław Mańkowski.

Tow. kolonij wakacyjnych dla dziewcząt, zał. w r. 1892. Prezes: Wanda bar. Gostkowska.

Klub urzędników poczty i telegr. we Lwowie, założone w r. 1892. (ul. Chorążczyzny l. 22). — Prezes: Józef Stögbauer.

Klub miłośników sztuki fotograficznej, zał. w r. 1891. — Prezes: Dr. Karol Stromenger, ul. Jagiellońska l. 14.

Klub szermierzy, zał. w r. 1891. (ul. Pańska l. 13). — Prezes: Tadeusz Moszyński.

Lwowski klub cyklistów, zał. w r. 1887. ul. Kurkowa l. 8). — Prezes: Stanisław Rozwadowski.

Tow. „Kółek rolniczych“, zał. w r. 1881. (ul. Kościuszki l. 10). — Prezes Bolesław Augustynowicz.

Kasyno miejskie, zał. w. r. 1865. (ul. Akademicka l. 12). Prezes: Włodzimierz Buynowski.

Tow. leczniczych kolonij wakacyjnych w Rymanowie, zał. w r. 1888. — Prezes: Stanisławowa hrabina Badeniowa.

Koło literackie, zał. w r. 1880. (gmach teatralny). — Prezes: Dr. Ludwik Kubala.

Tow. Kuchni ludowej zał. w r. 1876. (ul. Sobieskiego). — Prezes: Marja hr. Badeniowa.

Krajowe Tow. kupców i przemysłowców, zał. w r. 1882. (pl. Katedralny). — Prezes: Władysław Schmidt.

Koło aptekarzy lwowskich, zał. w r. 1889.

Polskie Tow. przyrodników im. Kopernika, zał. w r. 1874. — Prezes: Dr. Emil Dunikowski.

Korpus akademicki Leopolia, zał. w r. 1893. — Prezes: Włodzimierz Załoziecki.

Lecznica powszechna, zał. w r. 1888. (ul. Wałowa l. 13. I. piętro). — Prezes: Dr. Franciszek Janda.

Lwowskie kółko farmaceutyczne, zał. w r. 1891. (gmach uniwersytetu).

„Lutnia“, lwowskie Tow. spiewaków, zał. w r. 1881. (ul. Grodzickich l. 4). — Prezes: Romuald Makarewicz.

Galicyjskie Tow. łowieckie, zał. w r. 1876. — Prezes: Roman hr. Potocki.

Tow. literackie im. Adama Mickiewicza, zał. w r. 1886. — Prezes: Dr. Roman Pilat.

Tow. łyżwiarskie, zał. w r. 1870. — Prezes: Zygmunt Laszewski, ul. Zamkowa l. 19.

Tow. lekarzy galicyjskich, zał. w r. 1867. (Rynek l. 10). — Prezes: Dr. Adam Czyżewicz.

Tow. leśne galicyjskie, zał. w r. 1878. — Prezes: Roman hr. Potocki.

Tow. wzaj. pom. słuchaczów kraj. szkoły gospodarstwa lasowego, ul. Zyblikiewicza l. 30. — Prezes: Tadeusz Chołoniewski.

Tow. muzyczne, zał. w r. 1868. (gmach teatralny). — Prezes: Dr Jan Czajkowski.

Bractwo Matek Chrześciańskich przy kościele OO. Jezuitów, zał. w r. 1873.

Stow. wzaj. pomocy kupców i młodzieży handl. zał. w r. 1673. (ul. Czarnieckiego l. 1 dom własny). — Prezes: Stanisław Markiewicz.

Tow. myśliwych im. św. Huberta, zał. w r. 1879. — Prezes: Władysław Godowski, ul. Kochanowskiego l. 7 a.

Tow. wzaj. pom. nauczycieli i nauczycielek miejskich szkół ludowych, zał. w r. 1879. — Prezes: Julian Fąfara, ul. Lelewela l 3.

Tow. nauczycieli szkół wyższych, zał. w r. 1884. — Prezes: Dr. Leon Piątek, ul. Garncarska l. 19.

Narodowe Kasyno, zał. w r. 1859. (ul. Trzeciego maja l. 16). — Prezes: Wilhelm hr. Siemieński.

Tow. galicyjskich kandydatów notarjalnych, zał. w r. 1889. Prezes: Jan Rastawiecki, ul. Żulińskiego l. 15.

Stow. nauczycielek, zał. w r. 1882. (Rynek 10). — Prezes: Zofia Romanowiczówna.

Ognisko kobiet, zał. w r. 1893. — Przewodnicząca i zał.: Cecylia Bardach, ul. Rzeźnicka l. 14.

Tow. Opieki obywatelskiej nad Internatem dla kandydatek seminarjum nauczycielsk. żeńsk. we Lwowie, zał. w r. 1893. — Przewodnicząca i zał.: Antonina Machczyńska.

Stow. Opieki nad niemowlętami pod nazwą „Dzieciątko Jezus“, zał. w r. 1891. (ul. Piekarska l. 15). — Prezes: Felicja hr. Mierowa.

Tow robotników budowlanych „Ogniwo“, zał. w r. 1891. — Prezes: Franciszek Brunarski, ul. Łyczakowska l. 86.

Gal. Tow. ochrony zwierząt, zał. w r. 1876. (ul. Batorego l. 36). — Prezes: Feliks Pławicki.

Tow. wzaj. pomocy oficjalistów prywatnych zał. w r. 1868. (plac Wacława Dąbrowskiego l. 4. dom własny). — Prezes: Stefan hr. Zamojski.

„Ogniwo“, tow. brat. pomocy rękodzielników i przem. zał. w r. 1878. — Prezes: Walenty Hodak, ul. Szajnochy l. 3.

„Ognisko“, tow. drukarzy lwowskich, zał. w r. 1875. (ul. Piekarska l. 7). — Prezes: Józef Hubert.

Galicyjskie Tow. Opieki nad więźniami uwolnionymi, zał. w r. 1881. — Prezes: Franciszek Zdański.

Tow. wzaj. pom. Organistów, zał. w r. 1882. (ul. Śnieżna l. 2). — Prezes: ks. Stanisław Korzeniowski.

„Ognisko“, Stow. akademickiej młodzieży. — Prezes: Eugeniusz Michalski.

Tow. wzaj. pom. członków orkiestry teatralnej, zał. w r. 1873. — Prezes: Romuald Makarewicz, plac Wacława Dąbrowskiego l. 4.

Tow. Oświaty ludowej, zał. w r. 1868. (ul. Czarnieckiego l. 1). — Prezes: Dr. Aleksander Hirszberg.

Tow. Oszczędności kobiet, zał. w r. 1887. — Prezes: Marja Dulębowa, ul. Dąbrowskiego l. 5.

„Postęp“, Stow. chrześciańskich rzemieślników, zał. w r. 1893. (ul. Krzyżowa l. 8). — Prezez: Jan Lewiński.

Galicyjskie Tow. pedagogiczne, zał. w r. 1869. (ul. Ossolińskich l. 13). — Prezes: Jerzy ks. Czartoryski.

Tow. pomocy naukowej, zał. w r. 1868. — Prezes: Apolinary Stokowski.

„Wzajemna pomoc“, Stow. służby kolei galicyjskich, zał. w r. 1878. (ul. Leona Sapiehy l. 67). — Prezes: Salomon Nacher.

Stow. pocztmistrzów i poczt. ekspedytorów w Galicji, Bukowinie i w W. K. Krakowskiem, zał. w r. 1868. — Prezes: Izydor Kowalewski, pocztmistrz w Rohatynie.

Tow. politechniczne, założone w r. 1866. (Rynek l. 30. I. piętro). — Prezes: Roman bar. Gostkowski.

Tow. czynnej pomocy urzędników pocztowych, założ. w r. 1880. (ul. Chorążczyzna l. 22). — Prezes: Ludwik Pikor.

Stow. funduszu pomocy naukowej dla dzieci urzędn. gal. Tow. kred. ziemskiego, zał. w r. 1886. (ul. Karola Ludwika l. 1). Prezes: Jan Welichowski.

Tow. pracy kobiet, zał. w r. 1874. — Prezes: Augusta Marchwicka.

Tow. prawnicze, zał. w r. 1868. (ul. Jagiellońska l. 14). — Prezes: Dr. Aleksander Mniszek Tchórznicki.

Tow. przyjaciół uczącej się młodzieży, zał. w r. 1886. — Prezes: Mieczysław Baranowski.

Tow. przyjaciół zdrowia, zał. w r. 1890. — Prezes: Dr. Tadeusz Piłat, ul. Garncarska l. 21.

Tow. przyjaciół oświaty, zał. w r. 1890. (ul. Grodzickich l. 4). — Prezes: Dr. Karol Lewakowski, zastępca: Henryk Rewakowicz.

Stow. wzaj. pom. rękodzieln. i przemysł. mieszczan lwowskich ped wezwaniem błogosławionego Jana z Dukli, zał. w r. 1861. (ratusz). — Prezes: Michał Walichiewicz.

Stow. wzaj. pom. rękodzielników i przemysł. „Rodzina", zał. w r. 1881. (ul. Batorego l. 1). — Prezes: Tadeusz Czarkowski-Golejewski.

Lwowskie Tow. ratunkowe, zał. w r. 1892. (gmach ratuszowy). — Prezes: Dr. Strojnowski.

Tow. wzaj. pom. samodzielnych rzemieślników mieszczan lwowskich, zał. w r. 1871. — Prezes: Michał Walichiewicz.

Tow. wzaj. pom. słuchaczów krajowej szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie, zał w r. 1886. (ul. Batorego l. 36). — Prezes: Czesław Dembiński.

Tow. bratniej pom. słuchaczów wszechnicy lwowskiej, zał. w r. 1866. — Prezes: Feliks Narolski, ul. Berka l. 13.

Tow. katolickiej czeladzi rzemieślniczej „Skała", zał. w r. 1856. (ul. Mickiewicza l. 28 dom własny). — Prezes: ks. Zygmunt Odelgiewicz.

Tow. gimnastyczne „Sokół“ we Lwowie, zał. w r. 1868. (ul. Zimorowicza, dom własny). — Prezes: Franciszek Zima.

Tow. ochotniczej straży ogniowej „Sokół, (Rynek l. 17). — Prezes: Dr. Alfred Zgórski.

Stow. bratniej pom. słuchaczów politechniki we Lwowie, zał. w r. 1866. (ul. Leona Sapiehy).

Tow. Szermierzy, zał. w r. 1886. (ul. Pańska l. 13). — Prezes: Aleksander Raciborski.

Stow. „Bratnia pomoc“ rękodzielników profesji szewskiej, zał. w r. 1873. — Prezes: Ignacy Sadowy, ul. Sobieskiego l. 12.

Stow. szpitała dla ubogich dzieci pod nazwiskiem „św. Zofii“, zał. w r. 1875. (ul. Głowińskiego). — Prezes: Karolina ks. Ponińska.

Tow. strzeleckie, zał. w r. 1546. (ul. Kurkowa). — Prezes: Michał Michalski.

Reprezentacja lwowska Zjednoczonego Tow. przyjaciół sztuk pięknych, zał w r. 1868. (pl. św. Ducha l. 10). — Prezes: Józef Greliński.

Tow. Im. Stanisława Staszica, zał. w r. 1888. (ul. Batorego l. 30. I. piętro). — Prezes: Tadeusz Romanowicz.

Tow. św. Salomei, założ. w r. 1889. — Prezes: Józefa Mochnacka.

Spółka gry w losy, zał. w r. 1889. — Prezes: Pawlikowski Ludwik, Zamarstynów.

Tow. strzeleckie oficerów i urzędników wojskowych we Lwowie, zał. w r. 1890.

Stow. robotników „Siła“, zał. w r. 1891. (ul. Wałowa l 8).

Szkoła ludowa (filia) miejscowe koło Pań, zał. w r. 1893. — Prezes: Helena Szczepanowska.

„Świt“ stowarzyszenie robotnicze, zał. w r. 1892.

Tow. dla rozwoju i upiększenia miasta Lwowa, zał. w r. 1892. — Prezes: Antoni Jaksa Chamiec.

Tow. wzaj. pom. urzędników i sług gminy król. stoł. m.

Lwowa, zał. w r. 1869. (gmach ratuszowy). — Prezes: Ignacy Romanowski.

Tow. wzaj. pomocy Uczestników powstania polskiego z r. 1863/4., zał. w r. 1888. (Rynek l. 3). — Prezes: Kajetan Janowski.

Tow. Teatr ludowy, zał. w r. 1894. (ul. Pańska l. 11). — Prezes: Wojciech hr. Dzieduszycki.

Tow. Techników naftowych we Lwowie, zał. w r. 1893. — Prezes: Antoni Błażowski w Brzozowie. Sprawy Towarzystwa we Lwowie załatwia Dr. Rudolf Zuber, ul. Piekarska l. 4. a.

Galicyjekie Tow. Weterynarskie, zał. w r. 1886. — Prezes: Paweł Kretowicz, ul. Kochanowskiego l. 33.

Tow. Właścicieli realności w stacji klimatycznej „Brzuchowice“, zał. w r. 1891. — Prezes: Adolf Mussil, ul. Karola Ludwika l. 7.

Tow. wzaj. pom. kapłanów archidyecezji lwowskiej obrz. łac. pod wezwaniem N. P. Marji Snieżnej, założ. w r. 1891. (urząd parafialny N. P. M. Śnieżnej). — Prezes: ks. Stanisław Korzeniowski.

Tow. weteranów wojskowych im. Arc Rudolfa, założ. w r. 1878. (ul Kaźmierzowska l. 25). — Prezes: Teofil Teichman.

„Vinzentius“, tow. ku wspieraniu biednych chorych, zał. w r. 1856. Prezes: Ks. biskup Jan Puzyna, kniaź.

Tow. robotnicze krawców, krawczyń i kuśnierzy „Wolność“.

Lwowskie Tow. właścicieli realności, zał. w r. 1889. — Prezes: Dr. Teofil Ciesielski.

Stow. dla grzebania zwłok zmarłych woźnych i sług kancelaryjnych we Lwowie zał. w r. 1876.

Związek koleżański byłych seminarzystek lwowskich i nauczycielek, zał. w r. 1891. — Prezes: Antonina Machczyńska, ul. Kurkowa l. 2.

Związek polskich gimnastycznych Tow. sokolich w cesarstwie Austrjackiem, zał. w r. 1892. (ul. Zimorowicza). — Prezes: Tadeusz Romanowicz.

Krajowy związek ochotn. straży pożarnych, zał. w r. 1875. (Rynek l. 17). — Prezes: Dr. Alfred Zgórski.

Związek stow. zarobkowych i gospodarczych, zał. w r. 1874. (pl. Marjacki l. 9). — Prezes: Stanisław Szczepanowski.

Zbór. św. Klaudji, zał. w r. 1869.—Prezes: Julia Postruska.

Opieka nad Zakładem wychowawczym OO. Zmartwychwstańców, założ. w r. 1881. — Prezes: ks. Smolikowski, ul. Piekarska.

Zjednoczone galic. Tow. dla ogrodnictwa i pszczelnictwa we Lwowie, zał. w r. 1890. — Organem Tow. jest dwutygodnik „Bartnik postępowy". Biura przy ul. Łyczakowskiej l. 93.

Akademicki „Krużok", zał. w r. 1871. (ul. Łyczakowska l. 22). — Prezes: Jan Białoruski.

Akademickie bractwo, zał. w r. 1871. — Prezes: Jan Kunców, ul. Batorego 34.

Lwowski „Bojan", zał. w r. 1890. — Prezes: Włodzimierz Szuchiewicz, ul. Czarnieckiego 26.

„Ruska Besida", zał w r. 1869. (ul. Ormiańska l. 2). — Prezes: Dr. Damian Sawczak.

Tow. wzaj. pom. diaków cerkiewnych gr.-kat. Archidyecezji lwowskiej, zał. w r. 1887. — Prezes: ks. Leon Tutkiewicz.

Hałycko-ruska matycia, zał. w r. 1861.

Tow. im. Michała Kaczkowskiego, założ. w r. 1874. — Prezes: Bogdan Dziedzicki.

Klub Rusinek, zał. w r. 1892. (ul. Czarnieckiego l. 26). — Prezes: Hermina Szuchiewicz.

„Muza", zał. w r. 1892. — Prezes: Jan Stotańczyk, ul. Garncarska l. 16.

„Narodna rada", zał. w r. 1885. (ul. Sykstuska l. 54). — Prezes: Julian Romańczuk.

Tow. ruskich dam, zał. w r. 1879. — Prezes: Justyna Nyczaj, ul. Sobieskiego l. 34.

„Proświta", założona w r. 1868. — Prezes: Dr. Omelan Ogonowski.

Ruskie tow. pedagogiczne, założ. w r. 1881. — Prezes: Aleksander Barwiński.

„Russka Rada“, założona w r. 1870. — Prezes: Bogdan Dziedzicki.

„Ruskie kasyno, zał. w r. 1875. (w domu narodnym). — Prezes: Dr. Józef Delkiewicz.

Szkilna pomicz, zał. w r. 1878. — Prezes: Jan Redkiewicz.

Tow. naukowe im. Szewczenki, zał. w r. 1873. — Prezes: Dr. Aleksander Barwiński.

„Sokół“, Tow. gimnastyczne, zał. w r. 1894. — Prezes: Włodzimierz Ławrowski.

Tow. wzaj. pomocy nauczycieli c. k. gimn. akadem. we Lwowie, zał. w r. 1890. — Prezes: ks. Aleksander Toroński.

Tow. św. Pawła, założ. w r. 1891. — Prezes: ks. Leon Turkiewicz.

Tow. akad. „Watra“, założ. w r. 1891. — Prezes: Jan Kopacz, ul. Zyblikiewicza 5.

Tow. dla wspierania wdów i sierót po księżach gr. kat. metrop. dyecezji, zał. w roku 1884. (u św. Jura). — Prezes: ks. metr. Sylwester Sembratowicz.

„Zoria“ Tow. ruskich rzemieślników, (ul. Krakowska l. 17). — Prezes: Bazyli Nahirny.

Agudas Achim (Przymierze braci), założ. w r. 1882. — Prezes: Jakób Piepes, ul. Wałowa l. 3.

Filia lwowska izraelickiej Aliansy we Wiedniu, zał. w r. 1887. — Prezes: Maurycy Lazarus.

I. izraelickie stow. pań dla udzielania bezpłatnych obiadów biednym uczniom szkół wyższych bez różnicy wyznania, zał. w. r. 1882. — Prezes: Jakób Stroh.

Geselligkeit, zał. w r. 1874. — Prezes: Dr. Emil Byk, ul. Jagiellońska l. 11.

Hamoses Orchim, zał. w r. 1876. — Prezes: Dr. Wilhelm Holcer, ul. 3. maja l. 10.

Jad Charuzim, zał. w r. 1871. — Prezes: Simon Weich ul. Rzeźnicka l. 4.

Pierwsza izraelicka kuchnia ludowa, zał. w r. 1878. — Prezes: Jakób Stroh.

Michjach, (kuchnia akademików żydowskich „Byt"), zał. w r. 1893. — Prezes: Bronisław Zanger, ul. Ormiańska 14.

Oskim bimlesches hakodesch, (stow. żydowskich drukarzy i zecerów), zał. w r. 1880. — Prezes: Chaim Rohatyn, ulica Bożnicza 20.

Pomoc, bezpłatny kurs robót ręcznych dla dziewcząt żydowskich, zał. w r. 1887. — Prezes: Ernestyna Nirenstein, ul. Rzeźnicka 7.

Szczera przyjaźń, założ. w r. 1891. — Prezes: Ignacy Lilien, gmach teatralny.

Schlaraffia klub, zał. w r. 1893. — Prezes: Leon Löwenherz, Rynek 5.

Stow. pań ku wspieraniu ubogich głuchoniemych dzieci, zał. w r. 1889. — Prezes: Ernestyna Klärmann, ul Rzeźnicka 14.

Żion Syon, zał. w r. 1884. — Prezes: Dawid Hecheles, Rynek 12.

Stow. buchalterów i subjektów handlowych, zał. w r 1870. — Prezes: Dawid Lewenherz.

Nadto istnieje kilkadziesiąt Towarzystw izraelickich ku wspieraniu chorych, grzebaniu zmarłych i t. p.

CZASOPISMA.

„Bartnik postępowy“, organ. galic. Tow. pszczelniczo-sadowniczo-ogrod., ul. Łyczakowska l. 93. Dr. Ciesielski.

„Bat'kiwszczyna“ (w jęz. ruskim), ul. Ormiańska l. 1. Bazyli Nahirny.

„Besida“ (w jęz. rusk.) ul. Ormiańska l. 27.

„Bonus Pastor“, pl. Barnardyński l. 7. ks. Borawski.

„Chata“ i „Nowiny“, pl. Bernardyński l. 7. ks. Swistelnicki.

„Czasopismo aptekarskie“, organ gal. Tow. apt., ul. Pańska l. 22 W. Jabłonowski.

„Czasopismo techniczne“, Rynek l. 1.

„Diło“ wraz z dodatkiem „Biblioteka najnowszych powieści“ (w jęz. rusk.), ul. Batorego l. 24. Jan Bełej.

„Duszpastyr“ (w jęz. rusk.) pl. św. Jura l. 5. Ks. Komarnicki.

„Dziennik Polski“, pl. Marjacki l. 6 i 7. Józef Laskownicki.

„Dźwignia“ wraz z dodatkiem „Szkolnictwo przemysłowe i handlowe“ ul. Batorego l. 34. Zygmunt Korosteński.

„Ekonomista Polski“, ul. Teatralna l. 5.

„Gazeta handlowo-przemysłowa“, organ kraj. Tow. kupców i przemysłowców, pl. Marjacki, hotel Żorża, K. Tuszyński.

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem „Przewodnik naukowy i literacki“, ul. Czarnieckiego l. 8. Adam Krechowiecki.

„Gazeta Narodowa“ z dodatkiem „Biblioteka powieściowa Gazety Narodowej“, ul. Karola Ludwika l. 3. Dr. Aleksander Vogel.

„Głos wolny“, ul. Kopernika l. 5. Jan Śliwiński.
„Goniec“ i „Iskra“, ul. Kraszewskiego l. 23.
„Gorzelnik“, pl. Bernardyński l. 14.
„Gwiazda Katolicka“, ul. Ossolińskich l. 11.
„Hałyczanyn“, (w jęz. rusk.) ul. Blacharska l. 1. Markow.
„Kosmos“, ul. św. Mikołaja l. 5. Dr. Radziszewski.
„Kurjer Lwowski“ z dodatkiem literackim „Tydzień“, ulica Chorążczyzny l. 5. Henryk Rewakowicz.
„Kwartalnik historyczny“, ul. św. Mikołaja, Dr. Wojciechowski.
„Łowiec“, organ gal. Tow. łowieckiego, ul. Zimorowicza l. 7. Juliusz Starkel.
„Mały Światek“, czasopismo ilustrowane dla dzieci, pl. Marjacki l. 10. S. Rossowski, A. Lewicka, S. Kossowska.
„Muzeum“, organ Tow. nauczycieli szkół średnich, ul. Zimorowicza l. 19.
„Myśl“, tygodnik literacki, artystyczny i naukowy. Rynek l. 37. St. Rossowski.
„Naród“, ul. Halicka 10. Bohdan Czaykowski.
„Nadzieja“, gazeta losowań, ul. Karola Ludwika l. 1. Schellenberg.
„Narodna Czasopyś“ (w jęz. rusk.), dodatek do „Gazety Lwowskiej“, ul. Czarnieckiego l. 8. A. Krechowiecki.
„Niedziela“, gmach sejmowy. Albert Wilczyński.
„Najnowsze wiadomości o wyrobach żelaznych“, plac Bernardyński l. 14. Jan Schumann.
„Prawnik“, ul. Wałowa l. 3.
„Przegląd polityczny, społeczny i literacki“, ulica Sykstuska l. 45. Ludwik Masłowski.
„Przegląd sądowy i admin.“, ul. Jagiellońska l. 2. Dr. Till.
„Przegląd weterynarski“, ul. Jana Kochanowskiego l. 33. Dr. Szpilman.
„Przewodnik dla spraw drukarsko-litograficznych“, ul. Ossolińskich l. 15. Zygmunt Gollob.
„Przewodnik gimnastyczny Sokół“, organ Związku polskich

gimnast, towarzystw sokolich, ulica Zimorowicza l. 5. Antoni Durski.

„Przewodnik Kółek rolniczych“, organ Tow. Kółek rolniczych, ul. Kościuszki l. 5.

„Przewodnik pożarniczy“, organ Związku ochot. straży ogniowych, Rynek l. 17. Aleksander Piotrowski.

„Robotnik“, organ partji socjalno-demokratycznej, ul. Ormiańska l. 29. Józef Hudec.

„Rolnik“, organ gal. Tow. gospodarskiego, ul. Ossolińskich l. 15. Władysław Tyniecki.

„Smigus“, dwutygodnik humorystyczno-satyryczny, ul. Skarbkowska l. 17. Aleksander Milski.

„Strachopud“ (w jęz. rusk.) ul. Ormiańska l. 3. Monczałowski.

„Szczutek“, tygodnik satyryczno-polityczny, ul. Karola Ludwika l. 3. Romuald Theodorowicz.

„Szkoła“, organ gal. Towarzystwa pedagogicznego, ul. Ossolińskich l. 11. Mieczysław Baranowski.

„Tygodnik ekonomiczny“, ul. Teatralna l. 5.

„Uczytel“, organ rusk. Tow. ped., ul. Ormiańska l. 27.

„Urzędnik i Prawnik“, ul. Wałowa l. 7. Dr. Dziędzielewicz.

„Wiek młody“, dwutygodnik ilustrowany dla dzieci i młodzieży, ul. Chorążczyzny l. 18. Zofia Mrozowicka.

„Wistnyk Narod. Domu“, (w jęz. rusk.) w Domu Narodnym.

„Wiadomości administracyjne, statystyczne i archiwalne miasta Lwowa“, gmach ratuszowy.

„Wiadomości kościelne“, pl. Bernardyński l. 7. Ks. Borawski.

„Wiadomości lekarskie“, ul. Żółkiewska l. 8. Dr. Wiktor.

„Zoria“ (w jęz. rusk.) Akademicka l. 8.

„Związek“, organ Związku Stow. zarobkowych i gospodarczych, pl. Marjacki l. 9. Teofil Merunowicz.

„Życie“, ul. Żulińskiego l. 9. Antoni Cybański.

„Zagłoba“, tygodnik satyryczno-polityczny. I. Nikorowicz.

Co gdzie kupić można.

Firmy tu wymienione polecamy P. T. Publiczności jako najlepsze, najtańsze i najbardziej renomowane.

Bliższe informacye zawarte są w inseratach niniejszego Skorowidzu, każdego tu wymienionego zakładu.

J. A. Baczewski właściciel c. k. uprzyw. rafineryi spirytusu, fabryki likierów i octu należy do najpierwszych przemysłowców naszych. Fabryka p. Baczewskiego jest największą w Galicyi, założona w r. 1782, wzrosła obecnie tak, że jest w możności wyrabiać rocznie 15.000 hektolitrów rafinowanego spirytusu na 95—97%. Likiery p. Baczewskiego słyną na całą Europę, chociaż nigdy nie były w obcych dziennikach reklamowane. Dobroć jest ich reklamą. Ile ten zakład zbywa swego produktu, świadczy to, że rocznie samych flaszek dostarczają fabryki szkła 500.000 sztuk. Jestto jedna z najstarszych firm Lwowa. (Patrz inserat).

Bielecki Franciszek. Właściciel piekarni polskiej ul. św. Michała liczba 4 (dom własny). Jestto jedna z tych firm, która dla zdrowego i dobrego smaku pieczywa pozyskała sobie rzetelny wyraz uznania Pierwszym bowiem warunkiem egzystencyi firmy jest rzetelność i uczciwość. Mąkę sprowadza z najlepszych młynów, sam właściciel łoży starania, ażeby ogół odbiorców zadowolnieć, i słusznie też zjednał sobie szeroki rozgłos. Najlepszy to dowód, że dostarcza trzy razy dziennie świeżego pieczywa. Wypiek piekarni p. Bieleckiego jest smaczny,

czysty i zdrowy. Polecamy go nadal jak najszerszemu kołu odbiorców. (Patrz inserat).

Bogdanowicz Henryk dom własny we Lwowie. Jedna z największych fabryk naczyń blacharskich, założony r. 1882. Wykonuje odlewy cynkowe, roboty ornamentowe, pokrycia dachów, wszelkie roboty przy budowlach, klozety hermetyczne własnego pomysłu, dyplomowane medalem srebrnym na wystawie hygienicznej we Lwowie r. 1888. Tudzież wielki zapas wieńców, pomnikow metalowych, wanien, tuszów, wanienek nasiadowych. Nowość! Wanien fotelowych gazoliną ogrzewanych. (Patrz inserat).

Dr. Borkowski. „Lux". Jedyny hurtowny skład aparatów, przyborów i wszelkich materyałów do fotografii, optyki, elektrotechniki, rysunku i malarstwa artystycznego, także bogaty skład farb metalicznych — i maszyn do szycia z pierwszorzędnych fabryk. Firma ta odznaczona srebrnym medalem zasługi z krakowskiej wystawy r. 1891. Dla dobroci artykułów pozyskała sobie firma rozgłos i uznanie całego kraju. (Patrz inserat).

Brandtstäter i Singer. Fabryka cukrów i pierników we Lwowie przy placu Gołuchowskich — posiada także i takąż fabrykę w Tarnowie. Firma ta zjednała sobie kilkuletnią rzetelną pracą — szacunek i uznanie. Cukry i ciasta tej fabryki są wyśmienite w smaku, to i pokup takowych jest wielki.

Chrząstowski Piotr. Właściciel handlu żelaza, założył firmę przed kilkoma laty we Lwowie przy pl. kadedralnym — a w krótkim stosunkowo czasie podniósł firmę p Ch. do niepomiernego znaczenia. Rzetelność, punktualność w wysełaniu towarów, wreszcie dobroć i taniość towarów są głównym warunkiem wielkiego pokupu. — Wzorowy i rutynowany kupiec, aczkolwiek młody — pozyskał sobie szczerą sympatyą i liczny zastęp odbiorców nietylko we Lwowie, lecz także i na prowincyi, (Patrz inserat).

Marcin Czyżek. Właściciel większej we Lwowie pie-

karni urządzonej na sposób zagraniczny, jest jednym z tych pracowników, którzy bez szumnych reklam zdobywają sobie zacnością nietylko szerokie koło odbiorców, ale i rzetelne uznanie dla wyśmienitego smaku i dobroci pieczywa. Pierwszym bowiem warunkiem egzystencyi jest rzetelność, to też piekarnia p. Czyżeka dostarcza pieczywa z najprzedniejszej mąki, sprowadzonej z pierwszorzędnych tutejszych i renomowanych zagranicznych fabryk, dlatego też przewyższają smakiem, delikatnością i wykwintnością wszystkie inne dotychczas znane tutaj gatunki, dzięki zaś umiejętnemu sposobowi wypiekania, który p. Czyżek nabył w najznakomitszych pracowniach zagranicznych, zalecają się i tem, że są nader łatwo strawne i bez zepsucia lub zmiany smaku przechowywane być mogą przez najdłuższy czas. Jeśli wzmiankujemy o tej piekarni, to jedynie dla dobra ogółu. Dodać wypada, że właściciel piekarni otrzymał na wystawie przyrodniczo-lekarskiej medal zasługi, za czyste zdrowe i smaczne pieczywo. (Patrz inserat).

Czyńska H. Właścicielka pierwszej parowej fabryki pierników, sucharków ciast i makaranów w Jarosławiu. Założona r. 1876. Na jakiej wyżynie i jakiem cieszy się uznaniem fabryka p. Czyńskiej świadczy 35 krotne premiowanie. Oprócz hygienicznych pierników które zyskały szeroki rozgłos odbiorców, wyrabia fabryka *makarany jarosławskie* (na sposób włoskich) które są sporządzane z najprzedniejszych materjałów, zawierają znaczniejszą ilość jaj od zwykłych makaranów, wyróżniają się bardzo delikatnym smakiem, są bardzo pożywne i nie pozostawiają żadnego posmaku łojowego, oto ich zaleta. O dobroci wypieku fabryki pierników świadczą liczne filie w całym kraju, i mnogie zamówienia z zagranicy. Firma ta cieszy się sympatyą i rzetelnem uznaniem ogółu. (Patrz inserat).

Jan Daszek. Zakład ślusarski wykonuje specyalnie roboty artystyczne. Roboty z fabryki p. Daszka uznane jako najlepsze, dla trwałego i gustownego wykonania otrzymał właściciel medal zasługi. Fabryka jego doszła do takiego znacze-

nia, że żadna inna konkurencyi wytrzymać nie może Założona r. 1879. Podziwialiśmy wyroby z żelaza — istne cacka. (Patrz inserat).

Ditmar Rudolf. Największy i najbogatszy skład lamp i artystycznych wyrobów majolikowych i fajansowych we Lwowie pl. Maryacki l. 9. Firma Ditmara ma także składy we Wiedniu, Pradze i Gracu, założona w roku 1840. (Patrz inserat).

Feuerstein Marek. Właściciel składu narzędzi rolniczych i gospodarczych jest jedyną firmą, która ma na celu głównie dostarczać p. p. gospodarzom maszyny i najniezbędniejsze narzędzia rolnicze z pierwszorzędnych fabryk. P. Feuerstein pozyskał sobie niezwykłą rzetelnością szerokie koło odbiorców. Daje także na raty p. p. gospodarzom i przemysłowcom. (Patrz inserat).

J. Górniak, fabryka towarów ślusarskich w Przemyślu. Jestto jedna z tych firm, której zadaniem jest wyrabiać i dostarczać jak najlepsze towary, jestto jedna z większych fabryk w kraju, obecnie zawiadowczynią fabryki jest wdowa, a trzeba nie małego hartu duszy i energii utrzymać firmę na tem znaczeniu na jakiem była prowadzoną przedtem, dla pięknych i efektownych wyrobów pozyskała sobie firma ta rzetelny wyraz uznania i szeroki rozgłos odbiorców. Zwracamy uwagę na inserat.

Tomasz Gurowicz, właściciel handlu produktów i win węgierskich w Budapeszcie IV. Bastyn utcza 20. założony r. 1880. Polak osiadły na ziemi węgierskiej, zacnością i rzetelnością wyrobił sobie jak najlepszą opinię, tanie i dobre artykuły z handlu p. Gurowicza znane są nie tylko w miejscu lecz i po za krajem węgierskim, dokąd bardzo wielom odbiorcom swoje najprzedniejszej jakości rozsełа towary. Zlecenia z całego kraju wykonuje firma szybko i sumiennie. (Patrz inserat).

Hass Filip i Synowie, filia, jedna z największych w Europie fabryk materyi jedwabnych, aksamitów, kaszmirów, atłasów, pluszów, dywanów wspaniałych i tapet. Wspaniały ma-

gazyn w gmachu banku kredytowego mieści w sobie istne bógactwo, blasku i kolorów czarujących oko każdego estetyka. Cudowne materye w barwach tęczy, dywany i chodniki zbytkowne, portyery i firanki, dalej kapy na łóżka, kołdry, koce, pledy i wielki wybór tapet o prześlicznych wzorach zasługują na prawdziwe wyszczególnienie. Że ceny są tam najniższe każdy się domyśli, albowiem towary sprzedają z pierwszej ręki Założycielem fabryki był p. Filip Hass dziadek obecnego właściciela, w r. 1791. Silna wola, energia, duch przedsiębiorczy doprowadził do iście zdumiewających rezultatów, wreszcie rzetelna i uczciwa praca dały możność że dziś fabryka ta obraca milionami, a zatrudnia przeszło 12.000 ludzi, którym daje możność zarobkowania, a byt tych ludzi jest zabezpieczony. Jestto bowiem jedyna firma w Europie której personał doczekać się może emerytury. Oto przykład który przekazuje potomnym, oto wzór godny naśladowania. Dziś firma ta pod umiejętnem kierownictwem p. Józefa Berla dosięgła szczytu, znaczenia, prześliczne swe towary rozseła firma we Lwowie całej Galicyi, Bukowinie i Rumunii. (Patrz inserat)

Halski Antoni. Handel żelazny we Lwowie pl Maryacki l. 9. Skład kuchennych i domowych potrzeb oraz wyrobów nożowniczych z pierwszorzędnych fabryk we wielkim wyborze, samowarów rosyjskich, kuchni naftowych, wyrobów metalowych z alpaki i niklu, jakoteż łyżek, noży i t. p. Skład wybornej herbaty i mebli żelaznych (Patrz inserat).

Hauswald Karol. Skład i pracownia wyrobów nożowniczych w Stanisławowie, posiada także w swym handlu najlepsze maszyny do szycia i kasy ogniotrwałe, p. Hauswald założył także pracownię koszykarstwa, a energią i zapobiegliwością doprowadził właściciel rzetelną i uczciwą pracą do iście zdumiewających rezultatów. Sejm powinien zwrócić uwagę na tego rodzaju wyrobów krajowych i przyczyniać się roczną subwencyą do rozszerzenia fabryki koszykarstwa Dzięki zabiegom p. Hauswalda że daje możność utrzymania się kilku rodzinom i zape-

wnienie bodaj skromnego życia. Za co też należy się właścicielowi rzetelny i szczery wyraz uznania. (Patrz inserat)

Ihnatowicz Jan magister farmacyi i chemik sądowy założył w r. 1875. „Pierwszą krajową fabrykę wyrobów chemiczno-kosmetycznych we Lwowie“, która pomimo trudnych warunków i rozpowszechnionego uprzedzenia do tego rodzaju wyrobów krajowych, przy zapobiegliwości, energii, sumiennem i umiejętnem kierownictwie tak się rozwinęła że dzisiaj oprócz dwóch sklepów we Lwowie, a filji w Krakowie i Czerniowcach – ma liczne składy na prowincyi. Na wystawach krajowych i zagranicznych za znakomite wyroby chemiczno-kosmetyczne został właściciel fabryki wyszczególniony ośmioma medalami zasługi i dwoma dyplomami uznania, to też obecnie wyroby jego zaliczają się do najlepszych i najwięcej poszukiwanych w kraju, a mianowicie: mydła toaletowe, perfumy, woda lwowska i kolońska, atramenty, środki do wywabiania plam, farby do włosów, pudry i inne środki kosmetyczne, które zyskały szeroką wziętość tak w kraju jakoteż i zagranicą. (Patrz inserat).

J. Janikowski. Zegarmistrz i właściciel sklepu zegarów. Ma na składzie zegarki z pierwszorzędnych fabryk, sam w tym zawodzie zagranicą znakomicie wykształcony, a zegarki z jego handlu są jako najlepsze uznane, z kilkuletnią gwarancyą. Dowodem tego jest liczny pokup i uznanie odbiorców. (Patrz inserat).

A. Jonas. Właściciel handlu papieru, antykwarni i towarów galanteryjnych, pozyskał sobie jak najlepszą opinję i zaufanie ogółu. Właściciel tejże firmy odznacza się nie tylko rzetelnością ale i zacnością. Rzadki to rzeczywiście objaw rzetelnego uznania. Z prowincji otrzymuje firma mnóstwo listów dziękczynnych, za dobry i tani towar z jego handlu wysłanych. Nie ma we Lwowie człowieka, któryby nie znał firmy p. Jonasa, założona r. 1866. Na prowincję wysełа się niezwłocznie punktualnie i sumiennie Hasłem tej firmy jest rzetelność. (Patrz inserat).

Jurkiewicz E. F. fotograf i artysta malarz w Kołomyi uczeń szkoły matejkowskiej wykonuje fotografie w naturalnej wielkości po nader niskich cenach. Zakład fotograficzny urządził z konfortem i właściwym artyzmem estetyka we własnej realności. (Patrz inserat).

Keller Ludwik. Inżynier właściciel fabryki maszyn w Stanisławowie jest jedną z tych firm, która potrafiła podnieść swoję fabrykę do niezwykłej doskonałości. Sam właściciel wysoce wykształcony, fachowy, kieruje nią umiejętnie. Wszelkie wyroby tego zakresu odznaczają się trwałem, rzetelnem wykonaniem, to też fabryka p. Kellera pozyskała sobie niekłamany rozgłos i szczere uznanie. Ma także zastępstwo kilku firm z zagranicy, na co zwracamy uwagę na inserat.

Kirsch Michał, pracownia ślusarska w Przemyślu. Wyroby tej pracowni odznaczają się nie tylko trwałem wykonaniem lecz także elegancyą, to i szczerze firmę tę polecamy. (Patrz inserat).

Bronisław Krasicki, właściciel biura wywiadowczego w Jarosławiu. Jak potrzebne są biura komisowe i informacyjne w kraju to każdy przyzna, do których ma się pełne zaufanie. Firma p. Krasickiego jest jedną z tych, która pozyskała szczere i rzetelne uznanie ogółu, a świadczy o rzetelności firmy tej mnóstwo listów dziękczynnych od stron z całego kraju. (Patrz inserat).

Wilhelmina E. Krasicka, właścicielka magazynu wyrobów galanteryjnych krajowych i zagranicznych w Jarosławiu. Najlepsze towary wyrobów krajowych i zagranicznych sprzedaje po bardzo przystępnej cenie, tudzież wielki wybór towarów norymbergskich. Zlecenia z prowincyi uskutecznia się odwrotną pocztą (Patrz inserat)

Browar Karola Kisielki. Jedna z najstarszych firm Lwowa założona r. 1770, dosięga niemal półtora wieku istnienia. Dziś stoi firma ta na wyżynie znaczenia. Dzięki energii i zapobiegliwości Zarządu dziś browar wyrabia piwo na sposób

pilzneński, który w smaku i dobroci nie ustępuje żadnemu innemu. Piwa browaru Karola Kisielki dostać można w każdej restauracyi i piwiarni. (Patrz inserat).

Wojciech Kosiba, właściciel fabryki ślusarsko-artystycznej, zasługuje ze wszechmiar na podniesienie. Zamówienia wykonuje na czas i punktualnie, a sumienność w wykonaniu zyskała dlań szeroki rozgłos ogółu. Nadmienić tu wypada, że p. Kosiba odznaczony kilkoma medalami zasługi za piękne, trwałe i efektowne wykonanie robót ślusarskich. Firma ta założona r. 1877. (Patrz inserat)

Kucharczyk Walenty właściciel cukierni w Czerniowcach. Polak osiadły na kresach wyrobił sobie wśród różnolitej ludności zamieszkałej na Bukowinie rzetelny szacunek i jak najlepsze renome Cukiernia uznana jako jedna z najlepszych w stolicy Bukowiny. Ciasta, torty a szczególnie sorbety wysełа do dalszych okolic bo do Tyrolu, Krainy, Karyntyi i t. d. Sam właściciel pracą i rzadką uczciwością zaskarbił sobie szacunek wysokich kół arystokratycznych. Cukiernia p. Kucharczyka jest taką w Czerniowcach, jaką ongiś była cukiernia Rotlendera we Lwowie. (Patrz inserat).

Kupfer i Glazer. Fabryka szkła w Czechach założona r. 1840 jest jedna z największych fabryk w Austryi, obecnie zakupiła fabrykę w Tarnowie, którą zupełnie przebudowano i urządzono podług najnowszego systemu. (Patrz inserat).

Łucki Teofil największy w Galicyi zakład produkcyjny nasion w Mełnie ostatnia poczta Strzeliska. Zakład ten hoduje przeważnie nasiona jarzyn, traw, kwiatów, koniczyn i lucerny. Nasiona p. Łuckiego są najnakomitsze i najpewniejsze do kiełkowania. Zakład ten polecamy szczerze pp. gospodarzom. (Patrz inserat).

Majerski Ferdynand rzeźbiarz, majster kamieniarski w Przemyślu. Nie ma kościoła, nie ma i cerkwi w kraju, w którychby nie była rzeźba p. Majerskiego. Filia we Lwowie, a skład główny w Przemyślu. (Patrz inserat).

L. Mandl, jubiler i złotnik we Lwowie Rynek l. 10. poleca bogaty wybór pierścionków zaręczynowych i ślubnych, tudzież wielki wybór wyrobów ze złota, srebra i chińskiego srebra po cenie bardzo przystępnej — jako jedyne najtańsze źródło.

D. Mazur. Fotograf. Atelier urządzone z wyszukanym artyzmem, właściwym i wrodzonym gustem estetyka mieści się przy ul. Pańskiej, p. M. wszechstronnie wykształcony artysta-fotograf należy do pierwszych fotografów w kraju. Prześliczne album piękności naszych lwowianek — jest jego dziełem — czem pozyskał sobie szeroki rozgłos i stał się niemal w stolicy popularnym. Zdjęcia tego mistrza odznaczają się rzadką wiernością i umiejętnem wykonaniem (retuszowaniem) każdej fotografii. (Patrz inserat).

Mikolasch Piotr. Jedna z największych i najstarszych aptek w całej Austryi dosięga niemal wieku istnienia, założona roku 1828. — W roku 1894 zupełnie nowo ją urządzono iście po europejsku, z największym komfortem i wyszukaną elegancyą. Dziś zaliczają aptekę Mikolascha do pierwszych aptek *europejskich.* Szczególnie zwraca się uwagę na obfity skład wód mineralnych, win leczniczych, którymi prawie całą Austryą zaopatruje. (Patrz inserat).

Motylewski. Właściciel fabryki powozów w Czerniowcach (dom własny) wyrabia powozy, karety, fejtony i sanie podług najnowszej konstrukcyi. Oglądaliśmy magazyn wyrobów tej fabryki — zadziwiło nas z jaką elegancyą wykończone są roboty, także trwale i pięknie, a z pewnością powozy tej fabryki i rywalizować mogą z wyrobami zagranicznymi. Sam właściciel kształcił się w swoim zawodzie zagranicą i też na sposób zagraniczny i swoją urządził fabrykę Jest tedy obowiązkiem obywatelskim popierać swoich, swój przemysł i swoje wyroby krajowe.

Nadachowski. Właściciel handlu ornatów i skład wyrobów liturgicznych w Stanisławowie, dostarcza Przewielebnym

księżom swoich towarów z pierwszorzędnych sprowadzonych fabryk, a rzetelnością i taktem wyrobiła sobie firma jak najlepszą opinię i szczere uznanie.

Pawlik Józef, fabryka powozów w Przemyślu we własnej realności. Powozy z fabryki tej wykończone są istne cacka, a na równi stać mogą z wyrobami zagranicznymi. (Patrz inserat).

Pierwsze Towarzystwo tkaczy pod opieką św. Sylwestra w Korczynie założone r. 1882. wyrabia wszelkiego rodzaju płótna najlepszej jakości. Firma istniejąca lat 10 rozwinęła się do tego stopnia, że dziś rozsełа zamówione towary bardzo licznym odbiorcom. Jest tedy obowiązkiem obywatelskim popierać swój handel i przemysł krajowy, by zapewnić firmie kraj. trwałą i stałą egzystencyą. Za doborowy wyrób towarów płóciennych otrzymała fabryka w Korczynie kilka odznaczeń zasługi na wystawach w Przemyślu i Rzeszowie, tudzież dyplom honorowy z wystawy w Krakowie jako najwyższa nagroda. (Patrz inserat).

Ferdynand Pietsch. Fabryka maszyn i narzędzi rolniczych, odlewarnia żelaza i innych metalów, wyrób przyrządów wiertniczych dla kopalń, części młyńskich i tartacznych. Fabryka ta słynie z rzetelności i punktualności. Załona r. 1837. (Patrz inserat).

Piepes J. Właściciel najpopularniejszej apteki we Lwowie przy placu Bernardyńskim utrzymuje na składzie wszelkie preparata i medykamenta, tak wyrobu krajowego jako też i z zagranicy. Główny skład ze skutków wód morszyńskich i soli górskich. (Patrz inserat).

Antoni Plamitzer właściciel fabryki cementu i techniczny kierownik dla budowy kanalizacyi pracuje w tym zawodzie lat kilkanaście, osiadł stale w Jarosławiu i prowadzi wszelkie budowy dla miasta i P. T. obywateli, od których z wykonania robót przy rzezalni w Przemyślu, Samborze, gazometrze w Tar-

nowie chlubne posiada świadectwa, co jest najlepszym dowodem uznania jego rzetelnej pracy. (Patrz inserat).

Piskorz Emil i Karol. Skład płócien bielizny i sukna w Stanisławowie posiada towary z pierwszorzędnych fabryk, firma ta istniejąca kilka dziesiątek lat, rozwinęła się dziś do tego stopnia, że nie dała rady mnogim zamówieniom, otworzyła filie swoje w Czerniowcach, Tarnopolu i Przemyślu. Rzadka uprzejmość i rzetelność kupiecka tej firmy zapewnia właścicielom stałą klientelę i poza krajem. (Patrz inserat).

Pokorny Adolf. Magister farmacji, właściciel fabryki perfum i mydeł toaletowych we Lwowie ul. Wałowa l. 15. Aczkolwiek firma od kilku lat istniejąca pod firmą nabywcy po Tepie pozyskała sobie już dziś mnogą liczbę odbiorców. Sam właściciel inteligencyą, taktem przykuwa niemal do siebie to też i pokup jest ogromny. (Patrz inserat).

Potocki Józef. Skład i pracownia obuwia damskiego i męskiego we Lwowie róg ul. Sykstuskiej i Szajnochy l. 7. Szczególnie wykonuje trwałe i piękne buty polskie. Jako jedyną tego rodzaju pracownię polskich butów szczerze polecamy. Ma na składzie gotowego obuwia wszelkiego gatunku — trwale, pięknie i zgrabnie wykończone.

Marcin Prugar, właściciel warsztatu stolarskiego, sam w swoim zawodzie wykształcony znakomicie zagranicą, podejmuje się prac wszelkiego rodzaju, takich które nie każdy wykonywa stolarz. Młodego tego pracownika polecamy względom szan. publiki. (Patrz inserat).

Rogowski Andrzej, właściciel pracowni stolarskiej w Przemyślu. Jeden z najzdolniejszych pracowników tamże. Urządza kompletne umeblowanie pokoi — w ogóle wyroby z pracowni tej odznaczają się nader pięknem i gustownem wykończeniem. (Patrz inserat).

Rucker Zygmunt we Lwowie. Znana we Lwowie jako jedna z najpopularniejszych aptek, firma istnieje niemal pół

wieku. Dlą dobroci leków pozyskała sobie apteka Ruckera rozgłos w całym kraju. (Patrz inserat).

Fryderyk Schubuth, firma egzystująca 104 lat. Zakład ten, który stoletni obchodził jubileusz odznaczony został pochwałami królów i książąt, a co najciekawsze przez panujących z obcych krajów za najznakomitsze herbaty, jakie posiada na składzie. Oprócz fabryki świec kościelnych i masy do podłogi odznaczonej medalami zasługi na wystawach światowych, oraz fabryki kwiatów do świec, handel posiada na składzie najlepsze płótna rumburskie, szwajcarskie, holenderskie i t. d. Założony roku 1789 (Patrz inserat).

Sidorowicza i Siwińskiego fabryka fortepianów i pianin w Stanisławowie, założona w r. 1894 stanęła w krótkim czasie w pierwszym szeregu pracowni fachowych. Instrumenta tej fabryki, prawdziwie świetne, konstruowane z zastosowaniem najnowszych zdobyczy na tem polu, przewyższają o wiele wyroby większej części fabryk wiedeńskich i zagranicznych, dorównują istotnie najlepszym okazom firm pierwszorzędnych i odznaczają się pięknym, szerokim tonem jakoteż bardzo elegancką formą. Zwiedzając fabrykę osobiście, patrzaliśmy z prawdziwą przyjemnością jak sumiennie, z jakim nakładem pracy i fachowej umiejętności pojedyncze części tych instrumentów są wykonane i dokładnie w całość złożone, a dźwięczny i silny ton rozkoszą napełnia ucho słuchacza.

Nowością, w żadnej innej fabryce nie znaną, jest wykonywane u P. P. Sidorowicza i Siwińskiego konserwowanie składników ulegających zniszczeniu przez mole robactwo i myszy. Każdy pianista wie ile kłopotu i pieniędzy kosztuje konieczne nieraz filcowanie i poduszkowanie fortepianu, otóż za uniknięcie tych kosztów i nieprzyjemności każdy z pewnością wdzięcznym będzie pomysłowi P. P. Sidorowicza i Siwińskiego (Patrz inserat).

Sojkowski. Fabrykant organów kościelnych w Przemyślu. Organy jego pracowni wykonane są podług najnowszego systemu, własnego wynalazku, odznaczają się donośnym, pięknym i czy-

stym tonem. Za znakomity wyrób organów posiada firma liczne listy dziękczynne ze wszech stron, tem samem zasługuje na odszczególnienie.

Albin Solecki. Właściciel handlu korzennego. Samo nazwisko tej firmy wystarczy do nabycia przekonania o zacności, wysokiego taktu i rzadkiej rzetelności. Towary tego handlu są najlepszej jakości — to i nie dziw, że firma pozyskała sobie szeroki rozgłos i liczny nader zastęp odbiorców. (Patrz iuserat).

Leonard Solecki właściciel handlu kolonialnego jest jednym z tych rzadkich kupców którzy uczciwość i sumienność uważają za pierwszy warunek egzystencyi. Nie dziw więc, że przy takich zaletach tego rodzaju handel swój początkowo założony na małe rozmiary podniósł tak w obec konkurentów, że dziś go publika pierwszym we Lwowie uznała. Handel wspomniany należy do firm najlepiej renomowanych, a zasługę swą zawdzięcza p. Solecki wytrwałej i sumiennej pracy a nieposzlakowanym charakterem, zacnością i uczciwością zjednał sobie niezwykły rozgłos i jak najszersze koło odbiorców, przedewszystkiem zaś rzadki szacunek ogółu. Dla dobroci towarów ściągają do handlu p. Soleckiego z całego Lwowa tłumy odbiorców. (Patrz inserat).

J. N. Spożarski we Lwowie. Fabryka rękawiczek zaszczycona na wystawach krajowych medalami zasługi Jedyna ta fabryka we Lwowie dostarcza towaru najprzedniejszej jakości po bardzo umiarkowanych cenach całemu niemal krajowi. Dla rzetelności i wysokiego taktu zaskarbił sobie właściciel fabryki zaufanie odbiorców i szczere uznanie. (Patrz inserat).

Stachiewicz Teodor. Handel przedmiotów liturgicznych oraz skład srebra chińskiego w Stanisławowie. Firma ta znana z zacności w całym kraju. Kilkanaście lat istniejąca firma wyrobiła sobie uznanie i jak najchwalebniejszą opinię odbiorców to też żadna inna firma konkurencyi nie wytrzyma. (Patrz inserat).

Stadtmüller Ludwik właściciel olbrzymiego *handlu win*

renomowanej *restauracyi* oraz *hotelu* meblowego, posiada taką firmę, która pochwał wcale nie potrzebuje. Jeżeli wzmiankujemy o tej firmie, to jedynie dla dobra ogółu. Kto nie zna adresu p. Stadtmüllera musi narzekać na wina, których fałszerstwo doszło do niezwykłych rozmiarów. Bywały wypadki, że we Lwowie kupione wino miast choremu pomódz zatruło go. Prawdziwego wina nie dostaniesz tu czytelniku wszędzie. Jedynem w Galicyi źródłem w którem nabyć można prawdziwe oryginalne wina jest handel p. Stadtmüllera. Wspomniany handel posiada w Austryi i Węgrzech własne piwnice, z których większe uskutecznia zamówienia. Oprócz win węgierskich, austryackich, reńskich, posiada handel wspomniany wina francuzkie, hiszpańskie, włoskie, angielskie, słowem wina z całego świata w najprzedniejszym gatunku. Ponieważ tysiące publiczności nie zna adresu najbogatszej w kraju piwnicy win, przeto wymieniliśmy p. Stadtmüllera. Nie tylko zacność tej firmy jest poręką dobroci win, p. Stadtmüller otrzymał na wystawie higienicznej r. 1888 za wina srebrny medal zasługi. Restauracya obszerna pod własnym zarządem. Hotel, sala na bankiety, gabinety osobne, według wymagań nowoczesnych. Obszerna sala restauracyjna nowo urządzona i odmalowana w stylu staroniemieckim pędzla p. Dülla wygląda wspaniale. Założony r. 1847. (Patrz inserat).

Szancer. Handel płótna i towarów bławatnych w Stanisławowie, wyrobił sobie już dziś szczere uznanie. Towary z pierwszorzędnych fabryk sprowadzone pozyskały mu dla ich dobroci i taniości wielki pobyt. Nie wątpi się, że przy energii i skrzętności młodego kupca rozwinie handel swój do niepomiernego znaczenia. (Patrz inserat).

Szklarski L. Właściciel pracowni artystyczno-ślusarskiej w Podgórzu koło Krakowa Firma ta zasługuje ze wszechmiar na odszczególnienie. Kasy ogniotrwałe jakie pracownia wykonuje, uznano jako znakomity wyrób, tak że w niczem nie ustępują zagranicznym, p. Sz. otrzymał na wystawie w Krakowie

medal zasługi — za piękne, a efektowne wykończenie szczególnie kas ogniotrwałych — jako jedyny wyrób krajowy, pierwszych bowiem w kraju.

Józef Thom i Syn. C. k. uprzyw. młyn parowy oraz piekarnia. Jedna z większych firm w kraju, poleca swoje wyroby a mianowicie: mąkę i grys w najprzedniejszych gatunkach po cenach przystępnych. Młyn p. Thoma uległ pożarowi 24. lutego 1892 r. a zupełnie odbudowany w r. 1893 podług najnowszego systemu z oświetleniem elektrycznem. Założony roku 1861. (Patrz inserat).

Trzciński Michał. Właściciel pracowni rymarskiej w Czerniowcach zaszczycony 4 dyplomami i premią państwową. Do jakiego szczytnego znaczenia doszła firma p. T. w kraju, świadczą powyż wymienione uznania. Wyroby z pracowni p. T. są istne cacka wykonane efektownie, pięknie i trwale — oto dewiza tej firmy. (Patrz inserat).

Treter Henryk fabryka czekolady i kakao sproszkowanego we Lwowie, o której wzorowem urządzeniu niejednokrotnie wspomniały dzienniki krajowe, doczekała się bardzo chlubnego poparcia ze strony krakowskiego Towarzystwa lekarskiego, które na posiedzeniu swem uchwaliło zalecić oficjalnie na podstawie chemicznego rozbioru, kakao odtłuszczone sproszkowane z fabryki p. Tretera przy ordynacyach lekarskich. Rozbiór chemiczny dokonany przez dra Olszewskiego orzekł iż w niczem zupełnie nie ustępuje podobnym grubo u nas reklamowanym wyrobom holenderskim, a posiada jednę ogromną zaletę, mianowicie, że jest o połowę tańsze, nie potrzeba i o tem zapominać, że p Treter należy do tej rzadkiej firmy fabrykantów, który obchodzi się bez szumnej reklamy i bez subwencyi lub pożyczki z funduszów krajowych. (Patrz inserat).

Uścieński i Sknurzyl. Pracownia i skład wyrobów bronzowniczych, aczkolwiek firma od kilku lat we Lwowie istniejąca już dziś góruje nad wszystkimi innymi. Właściciele firmy są to ludzie młodzi wszechstronnie w zawodzie wykształ-

ceni. Kto się wykształcił zagranicą jak: Monachium, Berlinie, Kijowie, Petersburgu, Warszawie daje najlepszą rękojmię o ich artyzmie i mistrzowstwie. Wreszcie takt uprzejmość i zacność tej firmy, niemal przykuwa, już dziś szerokie koło odbiorców do tejże. Kto posiada takie wurunki, śmiało patrzeć może w świetną przyszłość i zapewnienie egzystencji. Wszelkie wyroby tej pracowni odznaczają się nietylko wyszukaną elegancją, ale i świetnem mistrzowstwem, artyzmem i sztuką, a taki smak i gust wyrobili sobie właściciele wieloletną praktyką w pierwszorzędnych pracowniach zagranicą. (Patrz inserat).

Underka Franciszek (ojca). Obecnie wdowa Paulina Underka właścicielką składu i handlu wędlin przy ul. Krakowskiej liczba 15 (dom własny). Jestto jedyna z tych rzadkich firm, która nietylko zacnością i rzetelnością zdobyła sobie uznanie szerokich kół lecz także doborowym wyrobem wszelkiego rodzaju wędlin Firma ta w całym kraju znana jako najlepiej renomowana. Czyste, zdrowe, smaczne i tanie wędliny których dobroć powszechne wywołały pochwały, wabią do sklepu tłumy publiczności. Żadna inna tu firma nie jest wstanie konkurować z tą wymienioną firmą. Przy sklepie jest pokój śniadańkowy. Kto pragnie nabywać zdrowe, czyste i smaczne wędliny, polecamy sklep p. Underki. (Patrz inserat).

N. J. Wanderer. Największy skład zegarków i przyborów dla p. zegarmistrzów szczerze poleca się w Krakowie Stradom l. 1.

Werner Arnold, właściciel fabryki pieców kaflowych w Glińsku, założona w roku 1866 rozwinęła się obecnie do tego stopnia, że wyroby jej stawiać można wyżej nad zagraniczne. Wzory pieców jakoteż innych kaflowych wyrobów sporej wartości zalety, odznaczają się oryginalnością, prawdziwym estetycznym smakiem i wyszukaną elegancyą. Piece a w ogóle wyroby różnego rodzaju z kafli, jakie oglądaliśmy u p. Wernera na wystawie, wzbudziły u nas niekłamany podziw. Są tam istne cacka ceramiczne o wzorach pięknych i efektownych. Ja-

kiej wartości są wyroby fabryki p. Wernera świadczy to, że zagranicą jak w Rosyi, Rumunii, Prusiech, Węgrzech i t. d. fabryka Glińska ma składy własne wskutek uznania i wielkiego odbytu. (Patrz inserat).

Wilf & Dichter. Główny skład kos Apollo we Lwowie ul. Sykstuska l. 30. Kosy te do dziś jako najlepsze uznane, rozsełа takowe do wszystkich niemal krajów państwa europejskiego. Polecamy firmę szczerze wszystkim p. p. gospodarzom i ziemianom. (Patrz inserat).

Wixel Ozyasz i Syn. Jeneralni zastępcy i właściciele głównego składu piwa pierwszego pilzneńskiego browaru akcyjnego: Jana Götza w Okocimie i lwowskiej Spółki browarskiej Lilienfelda mają wyłączne zastępstwo dla wschodniej Galicyi i Bukowiny. Firma ta istnieje od r. 1862. Jakich potrzeba składów do przechowania tak ogromnych zapasów piwa pierwszorzędnych firm w kraju, każdego zaciekawi. Oglądaliśmy onegdaj piwnice i lodownie pp. Wixlów przyszliśmy do przekonania, że umiejętność, wytrawna ręka, energia, doświadczenie doprowadza do iście zdumiewających rezultatów. Jedyne z największych w kraju piwnice i lodownie zbudowane są z kamienia ciosowego, a owa wzorowa czystość, wygoda, praktyczne urządzenie daje rękojmię dobrze prowadzonego interesu. P. Wixle zwiedzili w tym celu zakłady zagraniczne jak Niemcy, Anglię, a na sposób zagraniczny także i swoje piwnice i lodownie urządzili. Wysokim taktem, niezwykłą inteligencyą i słodyczą charakteru jakimi pp. Wixlowie się odznaczają zjednali sobie niekłamany szacunek i wysokie poważanie tych wszystkich którzy kiedykolwiek z tą firmą byli w łączności. (Patrz inserat).

Zgórski Julian. Magister farmacji, obecnie właściciel piekarni przy ul. Gródeckiej l. 71. (dom własny) ongiś zawiadowca Towarz. spożywczego we Lwowie. P. Zgórski otworzył i prowadzi na własną rękę piekarnię, z której dostarcza ogółowi prawdziwy chleb żytni z kotwicą, oraz pieczywo krajowe i karlsbadzkie chociaż nie miał potrzeby otworzyć piekarni,

uczynił to jedynie dla dobra społeczeństwa, a miał głównie na celu dostarczać P. T. czystego, zdrowego i smacznego pieczywa. I dziś firma ta pozyskała sobie szeroki rozgłos całego ogółu, a uznanie to zjednał sobie właściciel, nie tylko wysokim taktem, rzadką uprzejmością lecz także rzetelnością, uczciwością i sumiennością, które są głównym warunkiem egzystencji i bytu. Jaki jest pokup pieczywa tej piekarni, świadczy to, że właściciel dla dogodności ogółu, musiał otworzyć filje prawie na każdej ulicy Lwowa. (Patrz inserat).

Firma Zieleniewski egzystuje w Krakowie od r. 1804 święci przeto w r. b. 90 letni jubileusz. Jako fabryka maszyn pracuje od r. 1848 pod firmą Z. Zieleniewski i stara się stosować u siebie najnowsze zdobycze postępu. Fabryka zajmuje się budową maszyn parowych, kotłów, zakładów przemysłowych i dostarczaniem materyałów dla kolei. Istniejąca przy niej odlewarnia powiększona, corocznie podejmuje się odlewów do 200 ct. m. wagi, zaopatrzoną jest we wielką ilość modeli i wykonać może w razach nagłej potrzeby każde zamówienie w przeciągu 4 dni. (Patrz inserat).

RUCH POCIĄGÓW KOLEJOWYCH

ważny od 1. maja 1894 według zegaru lwowskiego.

	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Lwowa przychodzą:					
Z Krakowa, Berlina, Wrocławia, Wiednia	3 08	6 01	9 36	6·46	9·36
Z Warszawy	.	6 01	9 36	6·46	9·36
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do 31/8 włącznie)	.	.	9 36	.	.
Z Muszyny-Krynicy i Chabówki przez Tarnów	.	.	.	.	9·36
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/5 do 15/9 włącznie)	.	6 01	.	.	.
Z Muszyny-Krynicy przez Stryj	.	.	9 36	12·46	.
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	.	.	.	6·46	.
Z Podwołoczysk i Brodów na dworzec główny	2 48	10·05	9 46	6·21	.
Z Podwołoczysk i Brodów na dworzec Podzamcze	2·34	9·49	9 21	5·55	.
Z Suczawy	10·16	.	8·13	1·03	7·11
Z Kimpolunga	10·16	.	8·13	.	.
Z Radowiec	10·16	.	8 13	.	7·11
Z Berhometu n. S. i Czudyna	10·16	.	.	.	.
Z Nowosielicy	.	.	.	.	7·11
Ze Słobody rungórskiej kopalni	10·16	.	.	.	7·11
Z Husiatyna przez Halicz	10·16	.	8 13	.	.
Z Buczacza przez Halicz	.	.	.	1·03	.
Z Bełzca	.	.	.	5 21	.
Ze Sokala	.	.	8 24	5 21	.
Z Ławocznego, Pesztu, Miszkolca, Serencsa, Munkacza, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	.	.	9·10	12·46	.
Ze Stryja, Skolego i Hrebenowa (od 10/7 do 31/8)	.	.	2 38	.	
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj	.	.	2·38	.	.
Ze Lwowa odchodzą:					
Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina	3 01	10·41	5·26	11·11	7·36
Do Warszawy	.	10·46	5·26	.	7·31
Do Muszyny-Krynicy i Chabówki przez Tarnów lub Rzeszów	.	10·46	.	.	.
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do 31/8 włącznie)	.	.		.	7·31

	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów	.	.	5·26	.	.
Do Muszyny-Krynicy przez Stryj.	.	.	.	7·46	.
Do Nadbrzezia i Tarnobrzega . .	.	10·46	5·26	.	.
Do Podwołoczysk i Brodów:					
z dworca głównego	6 44	3 20	10·16	10·56	.
z dworca Podzamcze	6 58	3 32	10 40	11·23	.
Do Suczawy	6 51	.	10 51	3 31	11·01
Do Buczacza przez Halicz . . .	.	.	.	3 31	.
Do Husiatyna przez Halicz . . .	6·51	.	.	.	11·01
Do Słobody rungórskiej kopalni .	.	.	10 51	.	11·01
Do Nowosielicy	6·51	.	.	.	.
Do Berhometu n. S. i Czudyna .	6·51	.	.	.	.
Do Radowiec	6 51	.	10 51	.	11·01
Do Kimpolunga	6·51	.	.	3 31	.
Do Sokala	.	.	9·56	7·21	.
Do Bełzca	.	.	9 56	.	.
Do Stryja, Borysławia, Skolego i Hrebenowa (tylko od $^{10}/_{7}$ do $^{31}/_{8}$)	.	.	6 16	10 26	.
Do Stryja i Ławocznego, Munkacza, Szereneca, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa	.	.	6 16	7·46	.
Do Stryja i Stanisławowa . . .	.	.	10 26	7·46	.
Do Stryja, Skolego i Chyrowa . .	.	.	10·26	.	.
Do Stryja	.	.	7 46	.	.

Uwaga: Godziny drukowane grubemi literami oznaczają porę nocną od godziny 6·36 wieczór do 6·35 rano.

Czas kolejowy (średnio-europejski) różni się od czasu lwowskiego o 36 minut, t. j. gdy zegar we Lwowie wskazuje godzinę 12 w południe, zegar kolejowy wskazuje godzinę 11·24 przed południem.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państwowych we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3., Hotel Imperial sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawianych, zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Taryfa opłat za jazdy fiakrami i dorożkami w obrębie miasta Lwowa

obowiązująca od dnia 1. kwietnia 1894.

ZA JAZDĘ	Fiakier parokonny				Dorożka parokonna				Dorożka jednokonna			
	dzień		noc		dzień		noc		dzień		noc	
	zł	ct	zł	ct.	zł	ct.	zł.	ct	zł	ct.	zł	ct.
I. w mieście lub na przedmieścia bez zatrzymania się i powrotu		45		50		30		35		25		30
II. za opłatą według czasu:												
1. za pierwsze pół godziny		70		80		45		50		35		40
2. za każdy następny kwadrans		25		30		15		20		12		15
3. spacerową { za pierwsze ½ g		80		90		60		70		40		50
4. spacerową { za każdy nast. kw		30		35		20		25		14		17
III. do oznaczonych miejsc:												
5 z każdego stanowiska *a*) na Bajki, *b*) na górę „Wysoki Zamek“, *c*) do Kortumówki, *d*) ogrodu Kisielki, *e*) lasku Węglińskiego, *f*) na Wulkę, *g*) do Zofiówki, *h*) do stawu Kamińskiego, *i*) do rogatek: gródeckiej, kleparowskiej, zamarstynowskiej i żółkiewskiej, *k*) do któregokolwiek cmentarza, *l*) do t zw. dworca czerniowieckiego — lub też odwrotnie		70		80		40		50		30		40
6. z każdego stanowiska: *a*) do rogatek: janowskiej, łyczakowskiej, stryjskiej, wuleckiej i zielonej, *b*) do toru Cetnera, *c*) do Cetnerówki, *d*) Krasuczyna, *e*) Snopkowa, *f*) do bram wystawy krajowej lub odwrotnie		8		90		50		60		35		45
IV. za jazdy szczególne:												
7. do i od dworca głównego	1		1	10		60		70		45		50
8. do i od dworca na Podzamczu z lekkim pakunkiem, umieszczonym obok gościa		90	1			50		60		40		45
9. na bale publiczne lub prywatne i z powrotem z balu		80		80		50		50		35		35

Uwaga: Ad I. Czas, nie dochodzący kwadransa, liczy się za pełny kwadrans. Ad II. Pod jazdą spacerową rozumie się jazdę po ulicach miasta lub przedmieść przez czas dłuższy bez zatrzymania się. Ad III. Jazda z konduktem pogrzebowym liczy się wedle czasu. Ad IV. Za pakunek większy, umieszczony na koźle lub z tyłu powozu, dopłaca się 20 ct. Za podjazd pod dom i czekanie mniej niż kwadrans nie liczy się nic, jeżeli czekanie trwa dłużej niż kwadrans, należy się za cały czas czekania opłata wedle taryfy. W razie przedłużenia jazd wymienionych pod III. i IV. liczy się dalsze wynagrodzenie według pozycyi II. — Zażalenia przeciw dorożkarzom wnosić należy do Dyrekcyi policyi.

OGŁOSZENIA.

STANKIEWICZ JAN

we LWOWIE, ul. Batorego l. 32.

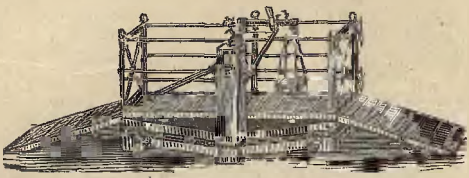

Wykonuje wszelkie roboty artystyczne z kutego zelaza

balkony, balustrady, poręcze schodowe, kraty ozdobne, sztachety ogrodowe, bramy, pająki, lampy wiszące, latarnie

wszelkie roboty budowlane, okucia do bram, drzwi i okien według najnowszych modeli

wykonuje konstrukcye żelazne, jako to: **dachy, schody, werandy, altany, stragany, wyciągi**

[i wszelkie inne w ten zakres wchodzące według żądania lub rysunków.

Odgradza plantacye lub klomby słupkami żelaznymi.

WYRABIA MEBLE ŻELAZNE OGRODOWE i MA TAKOWE NA SKŁADZIE

patentowane krzesła i stoły wycieczkowe, automatyczne krzesła, ławki ogrodowe itd.

Wyrabia **latarnie grobowe, sztachety** do nagrobków z żelaza kutego i ma takowe na składzie.

Wagi dziesiętne i setne

według najnowszych konstrukcyi, począwszy od 25 kg. i wyżej i ma takowe na składzie, wagi do magazynów kolejowych i gepeków, do zarządów dóbr do ważenia zboża, bydła, z poręczami żelaznemi.

dziesiętne, setne, skalowe, do ważenia

za pomocą ciężarka do przesuwania i z aparatem kontrolującym.

Wagi mostowe

do ważenia wozów i wagonów kolejowych od 50.000 klg.

Wagi automatyczne

do ważenia osób, automatyczne siłomierze do próbowania lub ważenia siły.

Wagi precyzyjne ścisłe do aptek, do ważenia złota i innych drogich rzeczy.

Wagi handlowe, stołowe na postumentach, balansowe, krzyżowe, kantary i t d.

Przyjmuje wszelkie reperacye tak w miejscu jak i na prowincyi.

☞ Zamówienia uskutecznia w jak najkrótszym czasie.

OZYASZ WIXEL i SYN

we LWOWIE, ul. Bogusławskiego l. 13.
TELEFON Nr. 6.

Polecają zawsze świeże i wystałe

Piwo Pilzneńskie leżak
Piwo Pilzneńskie eksportowe

Piwa te powszechnie za najlepsze i najzdrowsze uznane szynkują we wszystkich pierwszorzędnych restauracyach i handlach delikatesów we Lwowie, jakoteż na prowincyę.

Chorym zaleca się piwo pilzneńskie z browaru akcyjnego niezrównane w smaku dla odzyskania sił żywotnych.

Zamówienia przyjmują się w każdej ilości.

GŁÓWNE ZASTĘPSTWO i SKŁAD

c.k. uprzyw. krajowego browaru parowego Jana Götza w Okocimie

DLA LWOWA i GALICYI WSCHODNIEJ

OZYASZ WIXEL i SYN

ROK ZAŁOŻENIA 1862.

Polecają zawsze świeże i wystałe

Piwo okocimskie marcowe
Piwo okocimskie exportowe
Piwo okocimskie bok (porter krajowy)

z piw krajowych za najlepsze uznane.

Zamówienia w każdej ilości od ¼ Hektl. wykonujemy szybko i dokładnie a dla prowincji wysyłamy piwo wprost z naszych piwnic kolejowych (szanseto) przez co nie opłacając podatku konsumcyjnego oszczędza się złr. 4.14 na hektolitrze.

Cenniki posełа się bezpłatnie na każde żądanie.

Wszelkich wyjaśnień udziela się pocztą odwrotną lub też ustnie w naszym biurze:

OZYASZ WIXEL i SYN we Lwowie,

Ul. Bogusławskiego l. 13. Telefon Nr. 6.

Franciszek Zagórski

Budowlano-techniczne biuro

Handel komisowy i skład materyałów budowlanych

we LWOWIE, ul. Pańska l. 17.

Telefon Nr. 39.

Poleca:

Cement portlandzki (szczakowski), wapno hydrauliczne, wapno w kawałkach i gaszone, gips, płyty cementowe, wyroby betonowe, elastyczne asfaltowe płyty izolacyjne, asfaltowe tekturki ogniotrwałe do krycia dachów, obustronnie polewane rury kamionkowe do wodociągów, kanałów, wychodków, klinkery, cegły ogniotrwałe, cegiełki kolorowe do facyat, dachówki, rury drenowe, piece kaflowe, cegły korkowe, parkiety, płyty posadzkowe mozaikowe, płyty na chodniki, podwórza, bramy wjazdowe, okna z malowidłami na szkle, artystycznie wykonane, dla kościołów, cerkwi, pałaców, szyby strawione do okien i drzwi, konstrukcye żelazne, story wałkowe na drzwi i okna z blachy stalowej, ogrodzenia druciane i żelazne, ogrzewalnie centralne dla domów i cieplarni, maszyny i przyrządy techniczne i t. p.

Przedsiębiorstwo asfaltowe

wykonuje wszystkie roboty asfaltowe, izolowanie murów fundamentowych, położenie posadzek i bruków asfaltowych, osuszanie zawilgoconych ścian w mieszkaniach, krycie dachów tekturą asfaltową itp.

Specjalne cenniki i rysunki na żądanie mogą być wysłane.

APTÉKA

ZYGMUNTA RUCKERA

we Lwowie — ulica Skarbkowska.

POLECA:

Malagę z Chiną i Malagę z Chiną i żelazem, jako środki wyborne w rekonwalescencyi, osłabieniach wszelkiego rodzaju i t. p.

Malagę ze żelazem przeciw niedokrewności.

Malagę z Cascara Sagrada. Najnowszy środek przeczyszczający, bez zachowania dyety specyalnej, nie drażniący i nie sprawiający boleści.

Wino hiszpańskie z Pepsyną. Jedyny środek przeciw niestrawności, dyspepsyi i t. p. chorobach żołądkowych.

Cena butelki powyższych win leczniczych 3 korony.

Menthynę. Jedynie racyonalną płukankę do ust. Wybornie i orzeźwiająco działający preparat dotąd niczem nieprześcigniony.

Cena 1 korona.

Crême Iris i Mydełka toaletowe „Lwowianka“ w zapachach: konwaliowa (Muguet de Mai), piżmowa (Musc), bzowa (Lilas blanc) i juchtowa (Cuir de Russie).

Połączenia nader szczęśliwe, do wydelikacenia naskórka, **wygubienia piegów,** przeciw opaleniu słonecznemu i t. p. **Skutek pewny!**

Cena kremu 80 ct., Mydełka 35 ct.

Trzy mydełka w eleganckim kartonie 1 złr.

Prócz tego poleca swój stale i zawsze obficie zaopatrzony skład środków uniwersalnych krajowych i zagranicznych, jakoteż wszelkich kosmetyków i perfum.

Skład wszelkich chemikaljów dla fotografów amatorów i zawodowych.

Skład wszelkich wód mineralnych i przetworów zdrojowych.

Fabryka ekstraktów zupowych.

Skład materyałów dla aptekarzy i chemików.

AJENCYA POŚREDNICZEŃ

(koncesyonowana przez Wysokie c. k. Namiestnictwo)

DOMINIKA DOBOSZYŃSKIEGO

we LWOWIE, ul. Wałowa L. 23.

Pośredniczy w kupnie i sprzedaży majątków nieruchomych, w dzierżawach i najmach sklepów i pomieszkań, udziela wszelkich informacyj w dziedzinie handlu, przemysłu i rolnictwa.

Dostarcza spólników z kapitałem lub fachowców, urzędników prywatnych za kaucyą i bez kaucyi do wszystkich gałęzi handlu, przemysłu i rolnictwa.

Pośredniczy w kupnie i sprzedaży lasów, zboża i wszelkich produktów rolnych i towarów w zakres handlu wchodzących.

Wyrabia pożyczki na hipoteki i kredyt osobisty.

Przyjmuje zastępstwo firm krajowych i zagranicznych, na żądanie składa kaucyę poręczającą za rzetelne, szybkie i punktualne wykonanie zleceń i interesów.

Korespondencya we wszystkich językach Europejskich.

Odznaczone medalami zasługi z Wystawy Rolniczo-przemysłowej w Przemyślu; Towarzystwa rolniczego okręgowego Rzeszowskiego w r. 1884.

PIERWSZE
TOWARZYSTWO TKACZY

pod opieką św. Sylwestra

od r. 1882 istniejące w Korczynie (obok Krosna)

poleca Szanownej P. T. Publiczności

wyroby czysto lniane, jak: **płótna** od najcieńszych do najgrubszych gatunków, **płótna półbielone** i szare, **dreliszki** na liberje, **dymki** zwykłe adamaszkowe i kąpielowe tureckie, **obrusy** białe i kolorowe ze serwetami, **chustki, fartuszki, ścierki** i t. p. w zakres tkactwa wchodzące wyroby.

Cenniki z próbkami rozsyła się franco.

Dyrekcya.

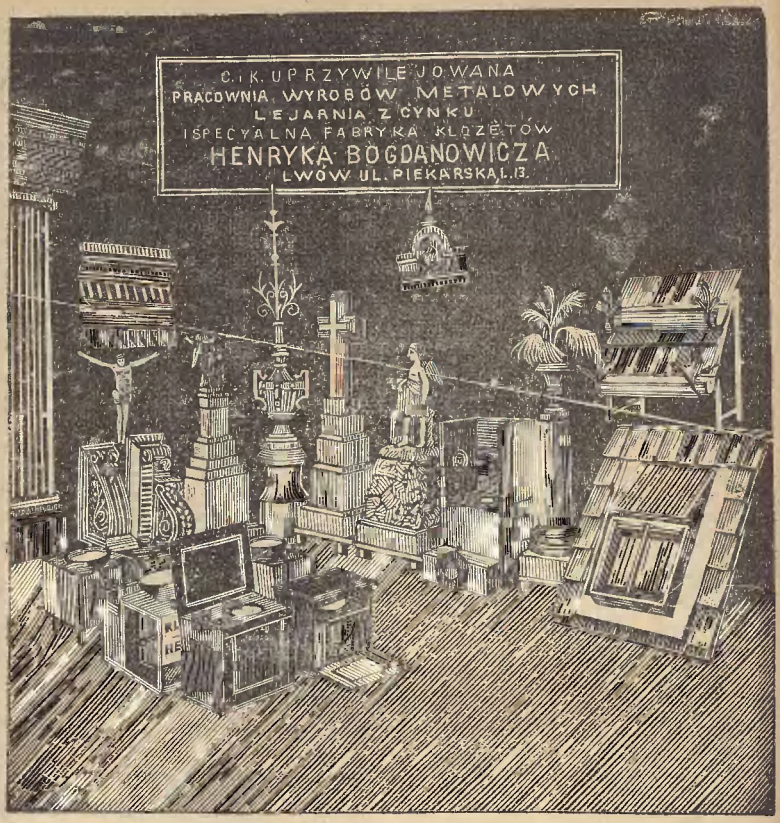

Fabryka wyrobów metalowych — Lejarnia z cynku

BOGDANOWICZA

urządzenia kąpielowe — tuszy, wanny, aparata i wszelkie przybory kąpielowe.

SPECJALNA FABRYKA C. K. UPRZYW.

Klosetów pokojowych i nadkanałowych

Wielki wybór pomników, krzyży, wieńców metalowych i latarń grobowych

LWÓW, Piekarska Nr. 13 (we własnej realności).

Cenniki na żądanie gratis i franco.

Rok założenia 1890.

Zaszczytnie
znana pracownia

wyrobów kościelnych i galanteryjnych

ze srebra, chińskiego srebra, bronzu, miedzi, cyny i cynku. A mianowicie:

Monstrancye, kielichy, puszki cymboryjne i na Olej św., pateny do chorych, lichtarze ołtarzowe, kandelabry, pająki, lampy przed sanct., tablice kanonowe, krzyże ołtarzowe i procesyjne, berła brackie i dla dziewcząt, kadzielnice i łódki, relikwiarze, dzwonki harmonijne, antypedya, kinkiety (zacheusze), bronzy salonowe i do mebli, karabele, figury, portrety i t. p.

Wszystkie powyższe przedmioty przyjmuje do odzłocenia, srebrzenia, niklowania, oksydowania i odbronzowania w ogniu lub galwanicznie ręcząc za wieloletnią trwałość.

Zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą.

Rysunki i cenniki na żądanie franco.

Z głębokiem szacunkiem

UŚCIEŃSKI & SKNURZYL

Pracownia Bronzownicza

Lwów, ulica Halicka l. 15.

Marka ochronna

Kosy „Apollo".

Wyłączny główny skład

Kos ze znakiem „Apollo"

uznane jako najlepsze i najtrwalsze

SPÓŁKI

WILFA i DICHTERA

we Lwowie, ulica Sykstuska liczba 30.

Kosy „Apollo" dla lekkości, twardości i nadzwyczaj łatwego koszenia przewyższają wszelkie inne jakiekolwiek się dotychczas ukazały, bo po jednorazowem ostrzeniu wystarczy dla 170—200 kroków, a po jednorazowem klepaniu kilka dni z zadziwiającą lekkością kosi, i też 6—8 razy w dniu zkosi niż inną kosą. Poleca takowe firma szan. gospodarzom i pp właścicielom ziemskim.

Należy tylko żądać cenników celem zamówienia dowolnej długości: 60, 65, 70, 80, 85, 90, 95, 100, 105, 110, 115 centymetrów.

Przy zamówieniu 10-ciu kos wysełamy posełkę franko.

Zlecenia uskutecznia się **odwrotną pocztą.**

Cenniki na żądanie gratis i franco.

ROK ZAŁOŻENIA 1861

Największy w Galicyi c. k. uprzyw.

Młyn parowy oraz Piekarnia parowa

JÓZEFA THOMA i SYNA

we LWOWIE.

Poleca swoje wyroby a miauowicie:

mąkę i grys w najprzedniejszych gatunkach

po cenach przystępnych.

Protokołowana firma fabryczna importowa

„LUX“

(Dr. E. Borkowski.)

Zarząd, pracownia, skład hurtowny,

Lwów, Kościuszki 5.

Adres telegrafu, Lux Borkowski Lwów.

Srebrny medal z krakowskiej wystawy przyrodniczej lekarskiej: 1891.

Poleca:

Aparata, przybory, wszelkie materyały do fotografii, projekcji, optyki, elekrotechniki, rysunku i malarstwa artystycznego, zawodow. i technicznego.

Wyroby własne i zastępstwa światowych fabryk, jedyny w kraju zupełnie wyposażony skład

metali, bronzów, szczerozłotych srebrnych i glinnych (aluminium), jak i wszelkich imitacyi **pozłótek i farb metalicznych** w proszkach, blaszkach, listkach, tabliczkach, bryłkach, muszlach i t. d. odpowiednich do wszelkich drukarskich, bronzowniczych, pozłot, malarskich, artyst, przemysłowych i salonowych.

Poleca także:

Maszyny do szycia

wszelkich systemów jak: Singera, Howego, Backera, Angera, Wilsona, Withe itd.

jakoteż

Maszyny rękodzielnicze zawodowe

z specyalnym cennikiem.

Wyłączny skład

Maszyn do pisania

amerykańskie klawisze (Hommod) Kaligraf, Rimingthon, Candal, i aparatów do rozmnażania pisma (The Cysclostyle i l'autocopiste française).

Rafinerya Spirytusu

i c. k. uprz.

FABRYKA

rosolisów, likerów, rumu i wódek aromatycznych

Romana hr. Potockiego

w Łańcucie w Galicyi

przyjmuje zamówienia na placu Wystawy w pawilonie własnym.

Z różnych stron dochodzą nas pogłoski, jakoby Łańcucka fabryka rosolisów przeszła drogą dzierżawy w obce ręce. Pogłoski te są z gruntu fałszywe i rozsiewane bywają tendencyjnie chyba na to, ażeby wyroby Łańcuckiej fabryki zdyskredytować i zrównać je pod względem dobroci z wyrobami innych fabryk. Otóż celem usunięcia tych złośliwych wieści i wyjaśnień właściwego stanu rzeczy, oświadcza podpisany Zarząd centralny dóbr galicyjskich Romana hr. Potockiego, że tak rafinerya spirytusu jakoteż c. k. uprz. fabryka rosolisów, likierów i rumu Romana hr. Potockiego w Łańcucie od pół wieku istniejąca, niebyła nigdy nikomu wydzierżawioną, lecz prowadzi się jak zawsze we własnym zarządzie, a obecnie pod kierownictwem p. Teofila Fleszara.

We Lwowie, dnia 15 kwietnia 1894.

Franciszek Szczerbicki
Pełnomocnik.

Fabryka

WYROBÓW ARTYSTYCZNYCH MAJOLIKOWYCH

w Znaim.

Rudolf Dilmar

SKŁADY:

LWÓW

plac Maryacki l. 9.

Wiedeń,

I. Wallfischgasse 12.

Praga,

Obstgasse 14.

Grac,

Postplatz Nr. 2.

Wyroby z glinki kamiennej

(Steingut.)

hygieniczne, do wodociągów i gospodarskie, białe i barwne.

Sztuczne wyroby fajansowe i majolikowe.

Handel FRYDERYKA SCHUBUTHA

LWÓW, Rynek 45.

Poleca:

PŁÓTNA rumburskie, szwajcarskie, irlandzkie i holenderskie najlepszej jakości i trwałości,

jakoteż wielki wybór **BIELIZNY STOŁOWEJ** najlepszych saskich pończoszek i skarpetek.

Skład najlepszej **HERBATY** chińsko-rosyjskiej.

Fabryka świec woskowych i blichowania wosku.

Świece kościelne i stołowe.

ZAKŁAD

ARTYSTYCZNO-FOTOGRAFICZNY

D. MAZURA

we Lwowie przy ulicy Pańskiej l. 5.

ROK ZAŁOŻENIA 1828.

APTEKA

PIOTRA MIKOLASCHA

we Lwowie

poleca własnego wyrobu

Musujące wody lecznicze

a mianowicie:

Wodę alkaliczną gazową, zastępującą w zupełności wody selcerską, Bilińską, Emską i t. p. Cena 16 centów.

Wodę bromową gazową, niezrównaną tak dla stosunkowo przyjemnego smaku, jak i dla zawartości soli bromowych. Cena 18 centów.

Wodę jodową gazową, zawierającą większą ilość soli jodowych, jak najmocniejsze wody rodzime Cena 18 centów.

Wodę gorżką gazową, wyszczególniającą się tem, że nie zawiera niepotrzebnych, żołądek obciążających składników. W smaku jest nieskończenie przyjemniejszą jak wody Hunyadi, Janosz, Victoria itp. Cena 16 centów.

Wodę litową gazową. Cena 16 centów.

Wodę salicylową gazową. Cena 18 centów.

Wodę żelazną gazową, przewyższającą tak co do smaku, jakoteż skuteczności, wszystkie wody rodzime, żelazo zawierające. Cena 16 centów.

Lemoniade angielską gazową. Najprzyjemniejszy i najłagodniej działający środek przeczyszczający, dla organizmów delikatnych i nie znoszących środków heroicznych i niesmacznych. Cena 35 centów.

Wodę magnową przeciw zgadze i nadmiernym kwasom w żołądku. Cena 16 centów.

Rok założenia 1871.

Ronacher lwowski

Czy deszcz czy pogoda!

ORFEUM

HERMANA KLINGSBERGA

ul. Zimorowicza l. 17.

CODZIENNIE PRZEDSTAWIENIE

a là Ronacher we Wiedniu.

Występują między-narodowe siły spiewackie, jakoteż występ akrobatów, gimnastyków, **komików, komedyek i quotlibetów,** składające się z 12 pań i 4 panów.

Restauracya na sposób francuski

Wina krajowe i zagraniczne.

Wszelkie napoje, piwa pilzneńskie i okocimskie.

Podczas pogody przedstawienie w ogrodzie, podczas niepogody w obszernej sali mogącej pomieścić 500 osób.

Początek o godzinie 7mej wieczór.

Lokal otwarty przez całą noc.

O liczne odwidziny uprasza Dyrekcya.

PIEKARNIA

hygieniczna

Marcina Czyżeka

we Lwowie

poleca w najlepszych gatunkach

pieczywo krajowe i zagraniczne

jako to: *karlsbadzkie bułeczki na mleku, paryskie bułki krajune, plecionki, wieżyczki Eifel, wałeczki, setangle na maśle, bułeczki Potockiego, precelki,* jakoteż *rogale karlsbadzkie, wiedeńskie, grackie* itd.

tudzież premiowane

Sucharki karlsbadzkie hygieniczne

(okrągłe na wodzie)

luksusowe

(podłużne)

na maśle a nie na tłuszczu jak oryginalno-karlsbadzkie — jakoteż zawsze świeży **chleb żytni** biały, ciemny i chleb

Grahama.

Sklepy: Plac Akademicki l. 2 — Rynek l. 27 — ul. Jagiellońska l. 6 — ul. Żółkiewska l. 107.

10 medali zasługi, dyplom uznania i dyplom honorowy

na wszechświatowej wystawie w Antwerpii

za niezrównane

Wyroby kosmetyczne, toaletowe i Perfumerye.

Antilentilia. Żaden artykuł toaletowy nie może rywalizować pod względem skutku i dobroci z **Antilentilią.** Środek ten otrzymany z odświeżających substancyj usuwa w krótkim czasie **piegi, plamy wątrobiane, blizny** itd. **nadaje cerze świetną białość, świeżość i delikatność.** — Cena 2 złr.

Pilipton włosom siwym i wypłowiałym po kilkakrotnem użyciu przywraca piękny kolor. **Pilipton** nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę, miękkość i połysk. — Cena flakonu 1 złr. 50 ct.

Valentin najsilniejsze wypadanie włosów wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i do wytwarzania i porostu włosów pobudza. — Cena flakonu 3 zł., pół flakonu 1 zł. 60 ct.

Pudr książęcy

nie zawiera żadnych metalicznych przymieszek, jest to najczystsza i najdelikatniejsza mączka roślinna, przyjemnie przylega do twarzy, nadaje piękną, naturalną białość i jest nieocenionym środkiem do hygienicznego upiększenia twarzy.

Pudełko małe pudru białego 60 ct, całe 1 złr., z łabędzikiem 1 złr. 50 ct. Różowy dla blondynek, kremowy dla szatynek i brunetek, małe pudełko 70 ct., większe 1 złr, 20 ct, z łabędziem 1 złr. 60 ct.

Woda fijołkowa usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie skóry wygładza zmarszczki i dołki ospowe. Twarz odświeża, wybiela i wydelikaca. — Cena 1 złr.

Mydło kosmetyczne odznacza się nadzwyczajną delikatnością i nader przyjemnym zapachem, łagodnie wpływa na naskórek, zapobiega pierzchnięciu rąk i twarzy, bardzo dokładnie oczyszcza skórę. Usuwa piegi i żółto-brunatne plamy z twarzy. — Cena 60 centów.

J. IHNATOWICZ

we *Lwowie* w sklepach własnych ul. Kopernika l. 3, ul. Halicka, róg Boimów l. 19. — W *Krakowie* Sukiennice l. 20. — W *Czerniowcach* Rynek liczba 2.

GŁÓWNY SKŁAD NASION

i pierwsza produkcja nasion

TEOFILA ŁUCKIEGO

w Mełnie, poczta Strzeliska Nowe

poleca

świeże nasiona szlachetnych rodzajów
jarzyn, kwiatów, traw, Lucerny oryginalnej francuskiej, nasion drzew szpilkowych i liściastych, krzewów i wszelkich nasion roślin pastewnych, ekonomicznych i handlowo-przemysłowych

po cenach bardzo niskich, z gwarancją prawdziwości i kiełkowania tychże.

Hyacenty, Tulipany i t. p.

Drzewa owocowe i krzewy, Korzenie olbrzymich szparagów.

Truskawki i miesięczne poziomki, Flance karafiołów karłowych,

Róże wysoko i nisko szczepione,

GEORGINIE z dużym i małym kwiatem

Zaród na pieczarki wraz z instrukcją.

NOŻE OGRODNICZE

i wszelkie przybory do sadownictwa i ogrodnictwa.

Utrzymuje też

Wełniane wyroby krajowe i z dóbr JE. hr. Alfreda Potockiego, jak:

Sukna brunatne na bundy i kurtki.

Gotowe bundy do podróży. Koce na konie i sukna podłogowe

PASY DO MASZYN i MŁOCARŃ

z własnej fabryki z najlepszych skór belgijskich.

Rzemyki, Spinki i klucze do spinek.

Oliwę do maszyn w najlepszym gatunku.

Smarowidło do osi żelaznych.

Poleca też **KAMIENIE MŁYŃSKIE** z własnych kamieniołomów w Mełnie.

Cenniki na żądanie wysyła franko.

Pomoc niezawodna.

Radykalna i pewna pomoc w najcięższych i zastarzałych wypadkach przepukliny wszelkego rodzaju, tak dla pań, jak i dla panów, z gwarancją możliwości zupełnego uleczenia bez operacyi i bez lekarstw, naturalną metodą i praktycznem zastosowaniem bandażu, wskutek czego każdy, nawet z śmiertelnych wypadków uratowany został, jak wiele świadectw i podziękowań o tem dowodzi, a które są dla każdego do przejrzenia w mojem mieszkaniu.

M. FREILICH

bandażysta-specyalista

mieszka we Lwowie, przy ul. Szpitalnej l. 4.

Świadectwo lekarskie, mocą którego poświadczam, że dnia dzisiejszego odwiedziłem ponownie oglądacza mięsa, Józefa Heckera, którego dnia 24 marca b. r. jak to stwierdziłem świadectwem z tej samej daty, zaopatrzył p. Freilich w doskonale przylegający bandaż przepuklinowy. Oddając hołd prawdzie, muszę zauważyć że obecnie ani okiem wyśledzić, ani dotykaniem nie da się odczuć przepukliny. Pierścienie nie są jeszcze wprawdzie otwarte, lecz wcale już nie można namacać przepuklin ani też ich w jakikolwiek inny sposób wykazać. To też ta okoliczność, że chory po zdjęciu bandaża przepuklinowego może już dziś bez wszelkich trudności chodzić i pracować, służy na stwierdzenie tego zdania że przez odpowiednie bandaże przepuklinowe dadzą się przepukliny nawet u ludzi w starszym wieku nietylko zupełnie powstrzymać, lecz nawet wyleczyć.

We Lwowie dnia 21 lipca 1893.

Dr. Józef Weigel m. p.

Dziw nad dziwami!

Istnie cudownym sposobem ze zimnej dłoni śmierci, której byłem już tak bliskim, wybawiony, nie mogę się wstrzymać, by cudu tego całemu światu nie oznajmić. Oto cierpiałem na ciężką przepuklinę i mimo pomocy lekarzy, którzy wszelkich starań dokładali, żadnych skutków w rezultacie nie osiągnięto, zadecydowano w końcu, że o życiu mojem jedynie tylko operacya rozstrzygnąć może. Dla podjęcia więc tejże operacyi przyjechałem z Bełzca do Lwowa w towarzystwie lekarza i zamieszkałem w hotelu „Grünberga". W piątek dnia 6 maja 1892, na dniu przedsiębrać się mającej operacyi, gdy przybyło konsilium lekarzy, w tej samej chwili zesłał mi Bóg swe najłaskawsze ocalenie w osobie pana **Mojżesza Freilicha (specyalisty bandażysty,** mieszkającego **ul. Szpitalna l. 4 a)** (w parterze), któremu całe moje życie zawdzięczam. On jako znawca w swym fachu przez swoją zręczność potrafił mnie zupełnie bez operacyi i bez lekarstw od cierpień uwolnić, tak, że lekarze temu wydziwić się nie mogli, a ja wkrótce zupełnie uleczony zdrów do domu powróciłem. Przyjmże więc Pan za to, Panie Freilich, najgorętsze podziękowanie i zapewnienie, że przez całe życie moje, będę Panu wdzięczny i jako specyalistę wszystkim cierpiącym na przepuklinę polecam

Jako świadkowie: *Szulim Spiner, Chaim Izaak Grünberg,* właściciel hotelu we Lwowie.

Simche Mehlman z Bełzca.

Nazwiska lekarzy, od których posiadam chlubne świadectwa polecające mnie cierpiącym na przepuklinę.

Dr. Krobicki lekarz miejski we Lwowie, Dr. Józef Weigel we Lwowie, Dr. Paweł Goldhaber fizyk miejski w Brodach, Dr. Feliks Kołach w Brodach, Dr. Andrzej Lorencki, Radomyśl wielki; Dr. Zucker lekarz pułkowy w Jarosławiu, Dr. Drobner we Lwowie, Dr. Aptekarz Albert Maroczan m. Sziget, Dr. Zygmunt Blum lekarz sądowy i kolejowy w Bełzie, Dr. Bukowski Endre fizyk w Tóczu, Dr. Stefan Szilagyi w Szigecie, Dr. Samuel Hegyczi lekarz pow. m. Sziget, Dr. Lewenberg m. Sziget, Dr. Józef Eizner lekarz miejski i sądowy w Felso-Szwidni (Węgry), Dr. Zygmunt Komaron m. Sziget, Dr. Leopold Helzel w Brodach, Dr. Schwarz Naudor w Budapeszcie, Dr. Mironowicz fizyk miejski w Skolem.

List otwarty
do W. P.
FREILICHA
bandażysty-specjalisty
we LWOWIE, ulica Szpitalna liczba 4 a.

Wielmożny Panie!

Tylko troskliwej opiece Pańskiej nader umiejętnie poprowadzonej, zawdzięczam obecnie szczęśliwe wyleczenie z przepukliny, tem groźniejszej, że pojawiła się obustronnie, nie wiele pozostawiając mi nadziei. Dziś obawa ustąpiła miejsca spokojowi wewnętrznemu i wróciło utracone zdrowie. Pozwól Pan przeto bym wyraził uznanie dla wiedzy Pańskiej a prawdziwą wdzięczność za staranne zajęcie się kuracją moją.

Lwów dnia 10 maja 1893. Z szacunkiem

S. Weitzman.

Z przyjemnością przychodzi mi stwierdzić, że p. M. Freilich, bandażysta ze Lwowa dokonał szczęśliwej wprawy ruptury, która w najwyższym stopniu zagrażała życiu księdza gr. kat. Łuczakowskiego w Pławiu Ruptura ta mogła być usuniętą, zdaniem lekarzy jedynie przez operację. Wprawy tej dokonał p. Freilich z nadzwyczajną zręcznością bez operacji, przyczem wykazał wielką umiejętność w zakładaniu bandaży.

Skole 26 listopada 1892. *Dr. Mirowicz.*

Podziękowanie. Wskutek nałożenia mi bandażu własnego wyrobu przez p. M. Freilicha z szczególną biegłością na moją w największym stopniu zastarzałą i śmiertelnie bolącą lewostronną przepuklinę, została w stosunkowo krótkim czasie wyleczoną tak, że już bez przeszkody mój ciężki zawód pomimo moich 60 lat dalej prowadzić mogę

Potwierdzając powyższe w interesie prawdy i cierpiących na przepuklinę, wyrażam niniejszem moje podziękowanie p. Freilichowi z głębi mego serca za okazaną mi pomoc, dzięki pomocy Bożej.

Brody, 23 marca 1891. *Dr. Leopold Herzel*

dyrektor izr. szkoły lud. i prof. c. k. gimnazjum.

Browar parowy

w Lisienicach

za rogatką Łyczakowską

(dawniej browar Grunda)

w najnowsze maszyny i przyrządy zaopatrzony

wyrabia i poleca:

Piwo leżak,
Marcowe,
Marcowe export,
Salvator,
Bock (Porter krajowy).

Sprzedaż piwa w browarze odbywa się **en gros.** Odbiorcy mniejszych ilości mogą nabywać piwo w browarze począwszy od 25-litrowych beczek.

Sprzedaż i wyszynk piwa na szklanki odbywa się we wszystkich większych restauracyach we Lwowie, za rogatką Łyczakowską i Żółkiewską

Piwo lisienickie dostawia w butelkach do domu „Lwowski export piwa".

Zamówienia przyjmuje

Zarząd browaru w Lisienicach

jakoteż

Biuro Ignacego Russmanna we Lwowie

przy ulicy Kołłątaja l. 7.

Fabryka rękawiczek

Wyszczególniona na wystawach krajowych

we Lwowie w r. 1877, w Przemyślu w r. 1882, w Krakowie w r. 1887

J. N. SPOŻARSKIEGO

we Lwowie przy ulicy Halickiej liczba 20.

Poleca łaskawym względom Szanownej P. T Publiczności tylko własne wyroby ręczne nader trwałe.

Zamówienia z prowincji załatwia odwrotną pocztą **po stałych a umiarkowanych cenach.**

Magazyn wyrobów żelaznych
metalowych i nożowniczych
pod firmą
PIOTR CHRZĄSTOWSKI
we Lwowie, plac Kapitulny l. 1.
poleca po cenach możliwie niskich
WYROBY NOŻOWNICZE
(angielskie krajowe i niemieckie).
Kompletne wyprawy kuchenne.
Samowary rosyjskie
(mosiężne, tombakowe i niklowe).
Wyroby z alpaki i chińskiego srebra
Artykuły dla gospodarstw wiejskich.
Wagi i miary metryczne.
Narzędzia dla rzemiosł i dyletantów.
Meble żelazne i t. p.
Cenniki szczegółowe do dyspozycji.
Rok założenia 1892.

GŁÓWNY SKŁAD

NATURALNYCH WÓD MINERALNYCH

krajowych i zagranicznych

oraz produktów źródlanych

WIKTORA GOLDBAUMA następca

JULJASZ JOLLES

we Lwowie ulica Karola Ludwika Liczba 29.

25 lat istnieje firma.

ANTONI HALSKI

handel towarów żelaznych

Lwów, plac Marjacki L. 9

Osobny magazyn mebli żelaznych na pierwszem piętrze.

Wyłączne zastępstwo kas ogniotrwałych z fabryki Wertheimera w Wiedniu. Wyłączne zastępstwo fabryki Wyrobów nożowniczych swoich krewnych w Anglii Geo. Hides & Son w Sheffield. Znakomite noże stołowe, kuchenne, brzytwy, scyzoryki i t. p. Kompletne urządzenia do kuchni i domu. Lodownie pokojowe, maszynki różne, naczynia emaljowane. Wszelkie narzędzia do gospodarstw wiejskich. Narzędzia dla wszystkich rzemiosł. Krzyże trwałe złocone. Wieńce metalowe gustowne i trwałe.

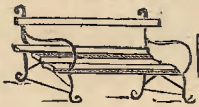

Założone w roku 1863.

Laboratorjum chemiczno-kosmetyczne

A. POKORNEGO

magistra farmacji

poleca:

Puder w płynie W. Tepy. Wygładza zmarszczki, nadaje twarzy śliczną i przyjemną dla oka białość, nie odpada od twarzy i nie ściera się przy spoceniu.— Cena 1 złr.

Puder hygieniczny zalecany przez lekarzy i uznany za nieszkodliwy bez żadnych domieszek metalicznych, odznacza się tem, że nadaje twarzy cudownie piękną i naturalną białość, nie pozostawia żadnych śladów użycia. — Cena pudełka 70 ct.

Woda fiołkowa usuwa piegi, plamy wątrobiane, pryszcze, zmarszczki na twarzy, wyrzuty skórne, węgry, czerwoność nosa, nie zawiera żadnych części szkodliwych, owszem odmładza i nadaje cerze gładkość i delikatność. — Cena 60 ct.

Mydło fiołkowe usuwa piegi, opalenia słoneczne, przywracając twarzy świeżość i białość. — Cena 40 ct.

Wodę kolońską znakomitą i tanią, od 25 ct. do 4 złr.

Perfumy różnego gatunku uznane jako najlepsze. — Flakonik od 25 ct. do 2 złr. 50 ct.

Lwów, ulica Wałowa l. 15.

Telefonu Nr. 261

Telefonu Nr. 261

BROWAR
J. LILIENFELDA I SPÓŁKI

we Lwowie

ulica Meizelsa liczba 8.

wyrabia i poleca

1. Piwo marcowe leżak.
2. Bock (czarne piwo) „piwo zdrowia".

Zamówienia drobne przyjmuje się **najmniej** od $^1/_4$ hektolitra (25 litrów) począwszy.

Dostawa zamówień do domu **bezpłatnie.**

Wyszynk i sprzedaż piwa na szklanki i bJtelki odbywa się we wszystkich restauracjach, piwiarniach i ogrodach we Lwowie.

Wszelkie zamówienia z prowincji uskutecznia się ściśle natychmiast odwrotną pocztą.

CENY PIWA:

we Lwowie:

$^1/_4$ hekta piwa marcowego kosztuje 3 złr. 25 ct.
$^1/_4$ „ boku . . . . „ 4 „ 75 „

na prowincyi:

$^1/_2$ hekta piwa marcowego kosztuje 5 złr. — ct
$^1/_2$ „ boku . . . . „ 8 „ — „

Kilkakrotnie dokonany rozbiór chemiczny piwa, wykazał, że nietylko pod względem smaku jest przyjemne do picia, lecz z powodu składników swoich ze skutkiem używane być może przez chore osoby, jako środek wzmacniający i orzeźwiający.

Wszelkich informacyj ustnych i listownych udziela

Zarząd browaru LILIENFELDA i Spółki.

Telefonu Nr. 261

Telefonu Nr. 261

ZDROJOWISKO MORSZYN

własność Towarzystwa lekarzy galicyjskich

pod zarządem **J. PIEPESA** apt. we Lwowie

poleca:

Wodę gorzką Bonifacego, najskuteczniejszą ze wszystkich wód gorzkich.

Sól gorzką, zastępującą w zupełności sól karlsbadzką.

Ług bromowo solankowy, borowinowy i borowinę do kąpieli.

☞ *Na składzie we wszystkich aptekach wód mineralnych* ☜

JULIAN ZGÓRSKI

Magister farmacyi

właściciel piekarni i realności

ul. Gródecka l. 71.

poleca:

Pieczywo krajowe i karlsbadzkie

prawdziwy chleb Grahama i chleb czysto żytni z kotwicą.

Składy własne jego piekarni znajdują się:

Ulica Gródecka liczba 71., ul. Jagielońska l. 11., ul. Wałowa (dom Bałłabana), plac Bernardyński l. 10., ul. Blacharska l. 2., ul. Ormiańska (dom Narodny), ul. Łyczakowska l. 8.

C. K. UPRZYWILEJOWANA

PRACOWNIA ŚLUSARSKO-ARTYSTYCZNA

WOJCIECHA KOSIBY

we Lwowie, ul. Piekarka 14. (dom własny)

założona w roku 1877.

wykonuje wszelkie roboty w zakres ślusarski wchodzące, jako to: balkony, balustrady, altany, kandelabry, schody żelazne itd.

☞ *Zamówienia z prowincyi wykonuje się rychło i rzetelnie.*

Ozyasz Wixel i Syn

GŁÓWNY SKŁAD

i zastępstwo browaru

I. akcyjnego Towarzystwa Pilzneńskiego

Jana Götza w Okocimie

i firmy

Lwowskiej Spółki browarskiej

Lilienfelda i Spółki

dla wschodniej Galicji i Bukowiny

istniejący od lat 32

we Lwowie

ulica Bogusławskiego liczba 13.

Handel towarów

korzennych

owoców południowych

Win i delikatesów

LEONARDA SOLECKIEGO

we Lwowie, ul. Batorego l. 2.

poleca

wszelkie towary

po możliwie **najniższych** cenach.

Handel mój zaopatrzony zawsze w świeże i doborowe towary.

SKŁAD

prawdziwego franc. koniaku, rumu Jamaika, malagi, chińskiej i rosyjskiej herbaty i t. d.

Rok założenia 1782.

Ces. król. uprzyw.

Rafinerja Spirytusu

FABRYKA

likierów, rozolisów i wódek polskich

J. A. BACZEWSKIEGO

c. k. nadw. dostawcy

we LWOWIE

poleca:

dla celów aptecznych, do fabrykacji perfum, dla fabryk likierów, na nalewki itp.

Spirytus najczyściejszy bezwonny

niedościgniony na punkcie jakości i czystości towar pierwszej próby.

oraz

STARKĘ

starą, wyśmienitą, równą smakiem i gładkością Cognac'owi.

Znana od lat wielu c. k. uprzywilejowana

Rafinerja Spirytusu

zaopatrzona w najlepsze aparata rektyfikacyjne najnowszego systemu

fabryka rumu, likierów i octu

Juliusza Mikolascha Następców

we Lwowie

Jakób Sprecher i Ska

poleca

stare polskie wódki mocne, przednie rosolisy, likiery, rumy prawdziwe z Jamajki, jako też i najlepszej jakości krajowe, specjały jako to:

Narodówka, Dziennik, Szczutek, Karpatówka, Djabeł, Pomarańczowa niesłodzona, Ratafia, Dereniówka itd.

wódki uprzywilejowane i jedynie prawdziwe, jeżeli z naszej fabryki sprowadzane.

Jedyne źródło w kraju dla pp. aptekarzy do pobierania alkoholu absolut. i najczyściejszego spirytusu do celów leczniczych, wolnego od podatku i już opodatkowanego.

Prawdziwy wyskok octowy najsilniejszy, zdrowiu nieszkodliwy, gdyż nie wyrabiany z essencji octowej.

Skład dla miasta Lwowa

ulica Kopernika liczba 9.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic. akc.

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje

wszelkiego rodzaju papiery i monety

po kursie dziennym najdokładniejszym, nie licząc żadnej prowizji.

Jako dobrą i pewną lokację poleca

$4^1/_2$ % listy hipoteczne
5 % listy hipoteczne premiowane
5 % „ „ bez premji
4 % listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego
$4^1/_2$ % listy Banku krajowego
$4^1/_2$ % pożyczkę krajową galicyjską
4 % pożyczkę kraj. gal. koronowę
4 % pożyczkę propinacyjną galicyjską
5 % „ „ bukowińską
$4^1/_2$ % pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
$4^1/_2$ % „ propinacyjną węgierską
4 % węgierskie Obligacje indemnizacyjne,

które to papiery jakoteż i wszelkie renty austrjackie i węgierskie Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze kupuje i sprzedaje

po cenach najkorzystniejszych.

UWAGA: Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie **wylosowane, a już płatne miejscowe** papiery wartościowe, tudzież **zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia,** zaś **zamiejscowe,** jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam ponosi.

HANDEL WIN

założony w roku 1847.

i odznaczony srebrnym medalem na wystawie hygienicznej w r. 1888.

LUDWIKA STADTMÜLLERA

we Lwowie, przy ul. Krakowskiej l. 9.

poleca

wina austryackie, węgierskie, siedmiogrodzkie, czeskie, styryjskie i dalmatyńskie, mozelskie, reńskie i niemieckie, bordeaux, burgundzkie, muszkatułowe, szampańskie i inne, francuskie, hiszpańskie, włoskie. **Angielskie, z Przylądka Dobrej Nadziei** itd.

Prócz tego oryginalne francuskie, wyborny Cognac i likiery.

☞ *Szczególnie zwraca się uwagę na stare wina węgierskie.*

Ekspedjuje się we wszelkich ilościach, z piwnic we Lwowie, w beczkach z Węgier i Austryi wprost z własnych piwnic.

Cenniki wysełа się gratis i franco.

Restauracya obszerna pod własnym zarządem

HOTEL

Sala na bankiety

***Gabinety osobne** (chambres séparées), według wymagań nowoczesnych.*

TELEFON w MIEJSCU.

Medal zasługi
wystawa w roku 1853 Lwów.
List pochwalny
wystawa w roku 1875 Stanisławów.
Dyplom honorowy
wystawa krajowa rolnicza i przemysłowa w roku 1877 Lwów.

Rok założenia 1837.

Medal zasługi
wystawa krajowa rolnicza i przemysłowa w roku 1877 Lwów
za narzędzia rolnicze i machiny.
Złoty krzyż zasługi z koroną
od Jego c. k. apost. mości Franciszka Józefa I. w roku 1877 Lwów.

FABRYKA MASZYN, ODLEWARNIA ŻELAZA, KOTLARNIA

do robót ręcznych i miedzianych

FERDYNANDA PIETZSCH

we LWOWIE, Podzamcze, ulica św. Marcina liczba II., we własnej realności

poleca swoją fabrykę dla urządzenia:

Gorzelń, Browarów, Młynów parowych i wodnych, Tartaków itd.

Wykonywa wszelkie **odlewy żelazne** *według własnych i nadesłanych modeli*
szybko i po umiarkowanych cenach.

Przyjmuje wszelkie reparacje maszyn rolniczych tak własnych jak i obcych fabrykacji przy miernem obliczaniu.

Zakupuje stare lane żelaza, płacąc gotówką po cenach wartości.

TOMASZ GUROWICZ

handel produktów i win węgierskich

w Budapeszcie

IV. Bástya utcza 20 (dom własny).

handel założony w roku 1880.

poleca

towary kolonialne, korzenne, owoce południowe i krajowe w ogóle, smalec czysty i świeży, słoninę soloną, wędzoną lub paprykowaną, sadło świeże solone i stare, śliwki suszone, powidła i t. p.

oraz

WINA

naturalne stołowe, wytrawne i stare, koniak węgierski, śliwowicę wyborową, w cenach umiarkowanych.

Towary dla odbiorców we większych ilościach liczy się wedle możności jak najtaniej.

Dziękując za popieranie mego handlu Szanownym P. P. Odbiorcom, upraszam i nadal o łaskawą pamięć, pozostając uniżonym sługą

Tomasz Gurowicz.

Cesarsko królewskie uprzywilejowane

FABRYKI PRZĘDZALŃ i TKANIN

Wiedeń, Ebergassing, Mitterndorf, Hlinsko, Aranyos Marot, Bradford, Lissone

FILIPA HAAS i SYNÓW

SKŁAD FABRYCZNY

we Lwowie, ul. Jagiellońska L. 1, a.)

poleca w obfitym wyborze

MATERJE na MEBLE

t. j. **Rypsy, Venetien gładkie i deseniowe, Kretony krepowe, gobelinowe i satynowe.**

Aksamity d'Utrecht

Adamaszki, Atłasy i Plusze jedwabne, Bouretty, Kaszmiry, Gobeliny i Algerie i t. d.

Dywany salonowe

angielskie, brukselskie i persko-amerykańskie

Dywany metrowe do wyścielania pokoi, dywaniki przed i nad łóżka

Serwety, kapy i kołdry flanelowe

we wszystkich jakościach

Chodniki z wełny, kokosu i juty

Rogóżki kokosowe w dowolnej wielkości

Firanki białe oddzielnie, jak również Portiery

w różnych deseniach

Skórki angorowe kolorowe, pledy, kołderki podróżne, koce graefenbergskie do kuracji wodoleczniczej, koce na konie.

TAPETY

od najprzedniejszych do najtańszych z odpowiednimi sufitami.

GALICYJSKI
Bank Kredytowy

począwszy od dnia 1. lutego 1890 r.
wydaje

4% Asygnaty kasowe
z 30-dniowem wypowiedzeniem

$3\frac{1}{2}$% Asygnaty kasowe
z 8-dniowem wypowiedzeniem

Wszystkie zaś znajdujące się w obiegu

$4\frac{1}{2}$% Asygnaty kasowe
z 90-dniowem wypowiedzeniem oprocentowane będą
począwszy od dnia 1. maja 1890.
po 4% z 30-dniowym terminem wypowiedzenia.

Przyjuje

Wkładki na książeczki oszczędności
oprocentowując takowe

po $4\frac{1}{2}$% rocznie

oraz

kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe krajowe
po kursie dziennym.

Przez Wysokie c. k. Namiestnictwo koncesjonowane

Bióro wywiadowcze

pośrednictwa, informacyi i ogłoszeń

BRONISŁAWA KRASICKIEGO

w Jarosławiu

ulica Krakowska obok c. k. Starostwa.

Pośredniczy w kupnach, sprzedażach, dzierżawach, udziela wszelkich informacyi w kraju i za granicą

poleca

oficjalistów i służbę wszelkiego rodzaju

wysełа

robotników dworskich, polnych, fabrycznych

w większej liczbie.

Szczycąc się łaskawemi względami Szan. Publiczności od lat kilku poleca się tymże i nadal.

Chlubne uznania i podziękowania za ułatwianie spraw JWnym właścicielom dóbr pp. oficjalistom, służbie i t. p. w biórze **wolne do przeglądnięcia.**

Magazyn wyrobów krajowych i zagranicznych

WILHELMINY E. KRASICKIEJ

w Jarosławiu ulica Krakowska obok c. k. Starostwa

poleca ***wszelkie towary galanteryjne***

w jak najlepszej jakości

oraz **płótna krajowe i zagraniczne, przybory do pisania.**

Ceny bardzo umiarkowane.

EQUITABLE

Towarzystwo ubezpieczeń

na życie

mające siedzibę w Nowym Jorku

jest największem Towarzystwem ubezpieczeń na kuli ziemskiej.

Zamknięcie rachunków za rok 1893 wykazuje w cyfrach następujących:

Stan ubezp. z końcem r. 1893	złr.	2.331.331.442
Nowe w r. 1893 zawarte umowy	„	513.200 567
Własne fundusze	„	422.640.990
Fundusz zysków	„	80.916.875
Ogół dochodów	„	105 056 512

Ten niesłychany wzrost zawdzięcza Towarzystwo

EQUITABLE

głównie systemowi tontyny zysków, której rezultat jest taki, iż ubezpieczeni odbierają po 15 latach 40—50% po 20 latach 80—90% tytułem zysku wszystkich wpłaconych premij, mimo to, iż premie nie są wyższe, a w wielu wypadkach niższe — od premij innych Towarzystw.

Jeneralna Reprezentacja w Wiedniu: **Oscar de Stahl.**
Jeneralna Ajencja dla Galicji i Bukowiny we Lwowie, ulica Wałowa 23, pod kierownictwem **Jakuba Piepesa.**

Piekarnia Polska

FRANCISZKA BIELECKIEGO

we Lwowie, ulica św. Michała liczba 4.

poleca

najwyborniejsze pieczywo do konsumcyi codziennej

jakoteż

pieczywa świąteczne i zbytkowe na zamówienia,

które wykonuję najlepiej i po cenach najprzystępniejszych.

ROK ZAŁOŻENIA 1850.

FABRYKA i SKŁAD

Wyrobów masarskich i wędlin

znanych z dobroci

UNDERKI

we Lwowie, przy ulicy Krakowskiej l. 15.

poleca w najlepszych i najprzedniejszych gatunkach

wielki wybór wszelkiego rodzaju wędlin.

Wysełki na prowincję uskuteczniają się najakuratniej i najrychlej.

Rok założenia 1857.

I. MAURYCY DIAMAND

we Lwowie, ul. Karola Ludwika liczba 39. — Telefon Nr. 45.

poleca

Groszowicki cement portlandzki

uznany jako najlepszy ze wszystkich w kraju używanych gatunków.

Najlepsze wapno hydrauliczne!

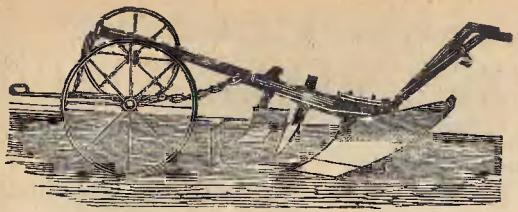

Rok założenia 1863.

MAREK FEUERSTEIN

Gródecka l. 57.

Poleca swój

obfity skład maszyn i narzędzi rolniczych firmy

KAROLA DROSSLERA z Neutitschein (Morawa)

tudzież maszyn do szycia, pomocniczych dla ślusarzy, kowali, masarzy itp.
Sprzedaje na spłaty w ratach. — *Cenniki na żądanie gratis i franco.*

Towary niekonweniujące przyjmuje napowrót.

CENY STAŁE

Dom Towarowy
J. KÖNIGSBERGERA
z WIEDNIA
SKŁADY we LWOWIE:
Główny skład Rynek l. 32.
I. FILIA: ul. Akademicka l. 3.
II. FILIA: ulica Gródecka liczba 79.

Poleca
Największy wybór
wszelkich
Towarów galanteryjnych
Bielizną męską
Perfumerję i biżuterję
oraz główny skład
Zabawek dziecinnych.

Przybory do podróży
Rękawiczki różnego rodzaju
jakoteż
Deszczochrony i parasolki
w największym wyborze.
Zamówienia z prowincyi odwrotnie. — Opakowanie gratis.
Skład wózków dziecinnych.

CENY STAŁE

Towary niekonweniujące przyjmuje napowrót.

ROK ZAŁOŻENIA 1854.

Pracownia wyrobów stolarskich

Marcin Prugar i Syn

Lwów, Zyblikiewicza 15.

poleca

KOMPLETNE URZĄDZENIA MEBLOWE
Portale i urządzenia sklepowe
oraz WSZELKIE ROBOTY BUDOWLANE.

Rok założenia 1884.

ALBIN SOLECKI

we Lwowie ul. Wałowa l. 11.

w zakres handlu korzennego i mącznego

po cenach tak umiarkowanych

że tylko przedmioty liche albo fałszowane taniej sprzedawać można

Osobom stale zamieszkałym we Lwowie a niechcącym się codziennie trudzić rachunkami z kupna wiktuałów, wydają na książeczki towary na rachunek co miesiąca płatny całkowicie.

Zamówienia z prowincyi wykonuje starannie i niezwłocznie.

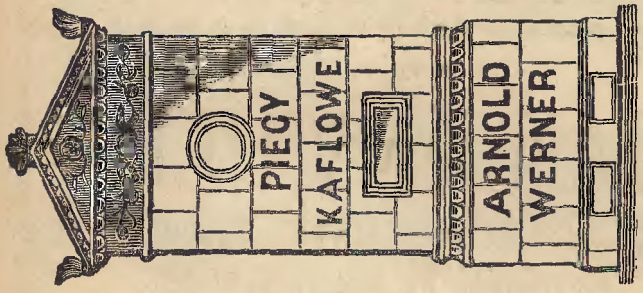

OGNIOTRWAŁE

Piece kaflowe

z Glińska

CEMENT

portlandzki

i inne

Materjały budowlane

utrzymuje

na składzie

WE LWOWIE

ARNOLD WERNER

WE LWOWIE, ulica Sobieskiego liczba 3.

Założony r. 1866.

KSIĄŻKI SZKOLNE i NAUKOWE

słowniki, globusy, atlasy, mapy

dzieła literackie, książki do nabożeństwa i skrypta jurydyczne.

szkoły, ćwiczenia i nuty do wszystkich instrumentów

jakoteż

wszelkie przybory szkolne i kancelaryjne

Bloki, zeszyty do pisania i rysowania,

rzemyki, torby i tabliczki

wszystko z pierwszorzędnych fabryk w największym wyborze i po najtańszych cenach

poleca

A. JONAS

Lwów, ulica Krakowska l. 5.

Założony r. 1879.

JAN DASCHEK

ślusarz robót artystycznych i budowlanych

we Lwowie, ul. Kopernika l. 52.

Przyjmuje tak w miejscu jak i na prowincyi wszelkie zamówienia w zakres tego zawodu wchodzące t. j.

wszelkie roboty ślusarskie, okucia okien, drzwi itp.

Specyalnie wykonuje roboty artystycze, jako to:

balkony, galerye, balustrady, krokszstyny, słupy czyli postumenta pod figury i do ubierania salonów itp., jakoteż części składowe do kuchni kaflowych.

DNIESTR

Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń

we Lwowie, ul. Wałowa L. II., I. piętro.

przyjmuje ubezpieczenie budynków i ruchomości od szkód ogniowych pod bardzo przystępnymi warunkami. Towarzystwo oparte jest na wzajemności swoich członków, na pokrycie wydatków służą przedewszystkiem zaliczki składane przez członków, na nieprzewidziane wydatki tworzy się osobny fundusz rezerwowy prócz tego istnieje prawnie przepisany fundusz zakładowy w sumie 50.000 złr. ulokowany całkowicie w pupilarnych papierach wartościowych i pomnażający się narastającymi odsetkami. Układy z najpoważniejszymi Towarzystwami kontr-asekuracyjnemi oraz fundusz zakładowy i znaczna liczba członków dają „Dniestrowi“ możność ubezpieczenia i wypłacania nawet najwyższych wartości.

Szkody likwiduje się i wypłaca bezzwłocznie po pożarze.

„Dniestr“ pośredniczy także w zawieraniu ubezpieczeń na życie w Towarz. wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, we wszystkich możliwych warunkach.

Druków, prospektów i wszelkich wyjaśnień żądać można od agentów „Dniestru“ lub bezpośrednio od Dyrekcyi we Lwowie.

Zgłoszenia o agencye w tych okolicach i miasteczkach, gdzie „Dniestr“ nie jest dotychczas zastąpiony, adresować należy do Dyrekcyi we Lwowie ulica Wałowa l. 11.

Rok założenia 1871.

E. L. SZNAPIK

we Lwowie Rynek 29. DOM Androlego **Lemberg Ringplatz 29.**

poleca swój magazyn różnego rodzaju

Towarów
modnych i jedwabnych

jako to:
aksamity, peluche, materye jedwabne, kaszmiry i hafty
oraz największy wybór
paryskich gorsetów
jako też
trykotów i pończoch
po najumiarkowańszych cenach.

empfiehlt sein best assort. Lager von

MODE & SEIDEWAREN

so wie
Samte, Peluche, Seidenstoffe, Cachemire und Stückereien, Leinen und Chiffone,
wie auch grosse Auswahl von
PARISER MIEDERN
Jersey Taillen und Strümpfe
zu den billigsten Preisen.

C. k. uprz. fabryki szła taflowego i zwierciadłowego

KUPFER & GLASER

FABRYKI:
Tarnów, Bras, Fichtenhach, Bürmoos.
WŁASNY SKŁAD
Lwów, Kaźmierzowska l. 28.
poleca swe najlepsze wyroby

Szkła w taflach
w wszelkich jakościach i rozmiarach, zwłaszcza
szyby solinowe (belgijskie), szkło dachowe,
kolorowe, matowe i w desenіach.
szkło zwierciadłowe
jak i lustra w ramach i t. d.
oszklenia nowych budowli
wykonują pod gwarancyą najstaranniej.

Brandstädter i Singer

FABRYKA KRAJOWA

Cukrów, bombonów i pierników

we Lwowie, ul. Zamarstynowska 21.

Skład Plac Gołuchowskiego l. 5.

poleca swe wyroby po cenach fabrycznych.

Filia w Tarnowie.

L. JANIKOWSKI

zegarmistrz

we Lwowie, ulica Teatralna liczba 16.

poleca

SWÓJ OBFITY SKŁAD

zegarków złotych, srebrnych i niklowych z pierwszorzędnych fabryk genewskich i francuskich, utrzymuje na składzie wielki wybór zegarków ściennych, stołowych, pendułowych i budzików różnego dodzaju

po cenach najtańszych.

Przyjmuję wszelkie naprawy zegarków, zegarów ściennych, grających, starożytnych, także odnawianie tychże uskutecznian w jak najkrótszym czasie pod gwarancyą.

KOZINA, PRAWDZIWA KOZIA i ORMIAŃSKIE

SALAMI

jako też i inne wyroby w zakres masarski wchodzące, można dostać w handlu

M. Mojżeszowicza

w Kutach (Galicya).

Zwraca się uwagę że jestto jedyna firma, której wyroby słyną z dobroci.

Z największym komfortem urządzona

Teatralna kawiarnia

ze względu na wygodę P. T. Publiczności jest otwarta

przez całą noc!

Trzy bilardy Sayfartha, obficie zaopatrzona czytelnia, fortepian elektryczny zakupiony na wystawie wiedeńskiej. — Oświetlenie Auera.

Bufet zaopatrzony jest we wszelkie zimne i gorące przekąski oraz piwa eksportowe na szklanki.

Wszelkie napoje najlepszej jakości.

O liczne odwiedziny uprasza właściciel

Józef Ehrlich.

Obok Kasy Oszczędności

Grand Café-Restaurant

Światło elektryczne

17 ubikacyj urządzonych po Europejsku.

Pokój dla dam

Ogromna Czytelnia zaopatrzona w pisma całego świata.

4 bilardy z Wystawy Pragskiej.

Kuchnia Polska i Francuska

O liczne odwiedziny uprasza właściciel

Józef Ehrlich.

Stacya kolei Muszyna Krynica
z Krakowa 8 godz.
ze Lwowa 12 »
z Pesztu 12 »

KRYNICA

Informacyi udziela się bezpłatnie w pawilonie c. k. ministerstwa rolnictwa.

Państwowy zakład kąpielowy i zdrojowy

w Galicyi, powiecie Nowo Sądeckim w dolinie Beskidu 590 m. n. p. m. Od stacji kolejowej godzina drogi osią, po gościńcu znakomicie utrzymanym.

Bardzo silne szczawy żelaziste.

Prócz źródła głównego i Słotwińskiego 14 źródeł chemicznie zbadanych. — Klimat łagodny podalpejski.

Kąpiele mineralne żelaziste nader obfite w wolny kwas węglowy. Wanny ogrzewane metodą Schwarza.

Kąpiele borowinowe przygotowywane według najnowszych badań naukowych, z borowiny wytrawionej sposobem naturalnym wodą z obfitego zdroju żelazistego.

Kąpiele gazowe z czystego kwasu węglowego.

Leczenie hydropatyczne pod kierunkiem lekarza specjalisty Dra H. Ebersa.

W chodniku przy głównym zdroju znajduje się skład wód mineralnych krajowych i zagranicznych, żętyczarnia, ogrzewalnia wód i sprzedaż kefiru i kumysu.

Park bardzo rozległy, nader starannie utrzymany. W przeważnej części drzewa szpilkowe.

Dworzec zdrojowy, budynek pomnikowy — czyniący zadość najwybredniejszym wymogom.

Mieszkania. Przeszło 1500 pokoi wygodnie, w części nawet zbytkownie urządzonych.

Orkiestra zdrojowa pod kierunkiem kapelmistrza p. Adama Wrońskiego.

Teatr, koncerty, wyroleczki, festyny, w ciągu całego sezonu.

Kościół rz. kat. i gr. kat. cerkiew.

Sezon trwa od 15 maja do końca września.

Lekarz zdrojowy Dr. Leon Kopff
nadto 12 lekarzy wolno-praktykujących.

C. k. Zarząd zdrojowy w Krynicy udziela na żądanie wszelkich wyjaśnień odwrotnie i franco.

Eksport wód od 1 kwietnia do końca listopada.

Składy we wszystkich aptekach, drogueryach i większych handlach korzennych.

FABRYKA

machin i narzędzi rolniczych

Odlewarnia żelaza i metali

pod firmą

L. ZIELENIEWSKI

w Krakowie.

IZYDOR HERSCHTHAL

Przedsiębiorca i skład materjałów budowlanych.

w KRAKOWIE ul. Szpitalna l. 34, naprzeciw nowego teatru.

TELEFON Nr. 34.

Poleca swój specjalny skład

materjałów budowlanych

najprzedniejszego gatunku a mianowicie:

Cement krajowy i zagraniczny, wapno hydrauliczne, wyroby betonowe, gips murarski sztukatorski i nawozowy, posadzkę cementową i steingutową, rury steingutowe i żelazne płyty izolacyjne i papę dachową.

Cegłę ogniotrwałą dla wszelkich ogniotrwałych podmurowań dla wapienników, cukrowni, hut szklannych, pieców kupolowych stalowych, cementowych i t. d.

Płyty szamotowe dla pp. piekarzy ze specjalnej masy. Uzbrojenia kolejowe, szyny różnych systemów i profili, wagony, lokomotywy wązkotorowe i normalne.

Osuszanie wilgotnych ścian.

LIBAN i EHRENPREIS

Kamieniołomy

i pierwsza krajowa

PAROWA FABRYKA WAPNA

w Podgórzu.

Polecają swój

fabrykat wapna budowlanego

jakoteż nawozowego

kamień fundamentowy, brukowy i szuter.

L. SZKLARSKI

w Podgórzu przy Krakowie.

Podejmje się również robót budowlanych jako to:

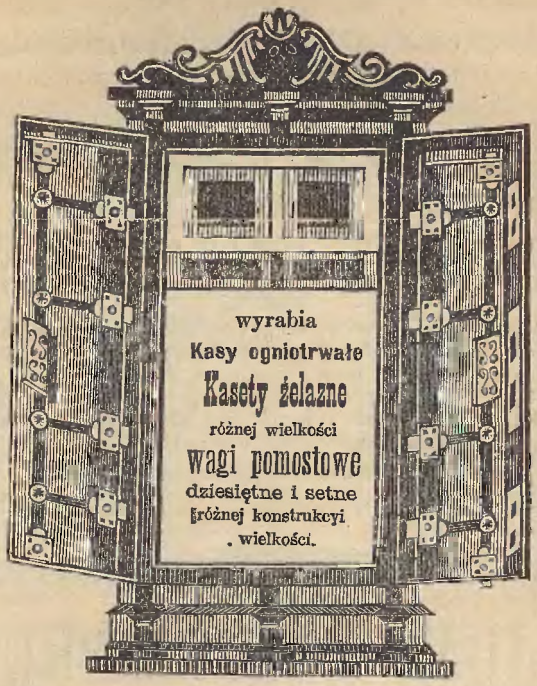

okucia **drzwi i okien** wszelkiego rodzaju, wyrabia **żelazne** drzwi do wmurowania z ramami i ogniotwałe żegazne balkony, schody, ogrodzinie i t. d.

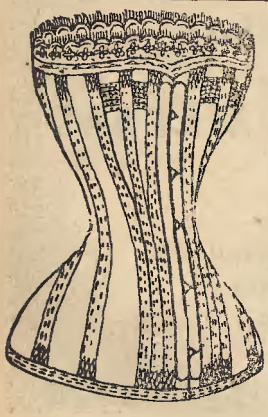

Pierwsza krakowska pracownia

SZNURÓWEK

w Rynku L. 12, dom pp. Epstein,

I. piętro,

poleca swoje wykwintne, eleganckie i tanie wyroby a różnych krojów sznurówki.

F. BERGER

w Krakowie pod Nr. 12, I. piętro.

Istniejąca
38 lat
w KRAKOWIE
ulica Bracka
L. 1 i 5

K. MOLĘCKIEGO

FABRYKA PIERNIKOW

odznaczonych na Wystawie krajowej w Krakowie w r. 1887 medalem bronzowym c. k. Ministerstwa handlu a drugim medalem Komitetu Wystawy krajowej.

Poleca P. T. Publiczności

PIERNIKI SALONOWE

w PACZKACH po 40, 30, 20 i 10 centów.

Piernik królewski z konfiturą za 1 złr. 60 ct.

Całusków 30 za 25 ct. grymasików 30 za 20 centów.

PRACOWNIA

HAFTÓW, ROBÓT KOŚCIELNYCH i SALONOWYCH

oraz

restauracya ornatów uszkodzonych, makat, pasów słuckich, herbów, monogramów i wszelkich haftów tak złotem jak i jedwabiem

EMILII PYDYNKOWSKIEJ

w Krakowie, ul. św. Anny l. 5. II. p.

Fabryka cukrów deserowych i czekolady

A. NOWIŃSKIEGO

w Krakowie, ulica Bracka liczba 5.

Pierwsza związkowa pracownia

OBUWIA

w KRAKOWIE, ul. Gertrudy l. 7.

Pierwszy Krajowy koncesyonowany

Zakład Medalików

„Emanuel od św. Józefa“

Kraków, ulica Sienna liczba 12.

Posiada zapas gotowych medalików z wizerunkami Świętych z **polskimi** i **ruskimi** dla obrządku grecko-unickiego **napisami** oraz przyjmuje zamówienia dla wykonania na miejscu.

JÓZEF GOLDMAN i GETTER

FABRYKA WYROBÓW BETONOWYCH

i Skład

WSZELKICH MATERJAŁÓW BUDOWLANYCH

w Krakowie, ulica Mikołajska liczba 5.

Wyrabia:

Płyty cementowe, Rynny betonowe, Muszle pod rynny Schody betonowe, Studnie betonowe, Płyty gzymsowe, Doły kloaczne, Rezerwoary betonowe, **Przepusty, kanały, mostki.**

Betonowania: podwórzy, chodników, stajen, magazynów, piwnic itd.

Ma na składzie:

Cement, Wapno hydrauliczne, Gips, Rury steingutowe, Płyty steingutowe, Płyty izolacyjne, **Papę, Szyfer, Dachówkę, Zlewy kuchenne, Pisoiry, Zamknięcia pisoirowe, Zamknięcia kanałowe, Exiccator.**

Krajowa Fabryka Portland-Cementu

BERNARD LIBAN i Ska

Podgórze, Bonarka

Stacja c. k. kolei państwowej.

poleca wyrób swój nie ustępujący w jakości najlepszym zagranicznym cementom, tak w beczkach jak i we workach po cenach nader umiarkowanych.

Fabryka nasza dostarcza całą potrzebę cementu dla dyrekcyi c. k. kolei państwowej w Krakowie i dla dyrekcyi we Lwowie, także do budowy nowego szlaku kolejowego c. k. kolei państwowej Stanisławów-Woronienka, następnie do budowy nowego mostu w Przemyślu i do wielu innych licznych budowli rządowych i prywatnych od których liczne i bardzo pochlebne świadectwa posiadamy.

Badania stacyi doświadczalnej (do liczby $\frac{\text{B. A. D. Z. 3008.}}{\text{Mag. Z. 188,160.}}$ $\frac{22}{11}$ 1893 Książka pocztowa Nr. 1422) ex 1893. dla cementów c. k. głównego i stołecznego miasta Wiednia robione na rozerwanie i zgniecenie, na zaprawie 1 części cementu na 3 części piasku następujące rezultaty.

Czas trwania twardnienia	Wytrzymałość na rozerwanie	Wytrzymałość na zgniecenia
7 dni	16 08 kilogramów	155.28 kilogramów
28 „	24 30 „	187.60 „
90 „	31 00 „	307.31 „

Na jeden centymetr kwadratowy

Zamówienia przyjmuje Bióro fabryki w Podgórzu i firma Arnold Werner we Lwowie i uskutecznia takowe najrychlej i najpunktualniej.

Fr. EBERT

w Krakowie plac Franciszkański liczba 4

poleca swój

Zakład Lakierniczy

istniejący od lat 30 do lakierowania i reparacyi pojazdów.

Także załatwiają się wszelkie obstalunki do zakresu lakiernictwa należące, starannie i po cenach umiarkowanych.

Pierwsza i najstarsza parowa destylarnia

WÓDEK, LIKIERÓW I RUMU

Józefa Kulczyńskiego

w Krakowie ulica Floryańska liczba 55. (Dom własny).

Poleca najprzedniejsze wódki, likiery, koniak francuzki, rumy w różnych gatunkach specyalne zagraniczne i krajowe, oraz biały spirytus najsilniejszy.

Wielki skład herbaty chińskiej hurtownie i częściowo

PAROWA FABRYKA

PILNIKÓW

Fr. Bartik

KRAKÓW, ulica Lubicz.

Poleca **wielki wybór pilników** i uskutecznia wszelkie reperacye w ten zakres wchodzące.

Fabryka trykotów

damskich i dziecinnych, ubrań sokolskich do ćwiczeń

W. K. GROSSWEG

w Krakowie, Stradom liczba 5.

Przyjmuje do plisowania parową maszyną z każdej materyi w różnych szerokościach.

Zamówienia z prowincyi wykonuje się starannie.

Rok założenia 1880.

ZAKŁAD ŚLUSARSKI

ANTONIEGO MIDOWICZA

w KRAKOWIE, ulica Smoleńska l. 23.

uskutecznia wszelkie wyroby w zakres ślusarski jakoteż i mechaniczny wchodzące.

Podejmuje się wszelkich robót fabrycznych, kucia drzwi, okien; wykonuje bramy od pojedynczych aż do najozdobniejszych.

Wszelkie zamówienia na umówionym terminie.

Ceny przystępne.

ANTONI PLAMITZER

koncesyonowane

przedsiębiorstwo betonowe

i fabryka wyrobów z cementu

w JAROSŁAWIU

poleca

wyroby z cementu jako to: płyty posadzkowe, stopnie do chodników, pomniki na groby, kanalizacye ścieków, rury do wychodków, i w ogóle wszelkie w zakres budownictwa wchodzące roboty cementowe.

Takowe wykonuje jak najdokładniej

i z najlepszego ze Szląska górnego Towarzystwa akcyjnego

PORTLAND-CEMENTU

ręcząc za trwałość.

Wyborny środek!

Dotychczas nieznany sposób **wytępienia much i wszelkiego rodzaju owadów** gnieżdżących się gromadnie po kuchniach, restauracyi, warsztatach masarskich, piekarzy, cukierników i t. d. Niezawodny środek do ich wytępienia jest

farba do malowania kuchen i warstatów

wynalazku *p. B. Burdy*, który daje gwarancyą znakomitego skutku.

Na żądanie rozsełа farbę w beczkach wraz opisem użycia takowej.

Adres: *B. Burda, Kraków, ul. Zwierzyniecka l. 22.*

Fabryka machin

i odlewarnia żelaza

M. DORNWALDA

w Przemyślu.

Pracownia i skład

naczyń kościelnych z prawdziwego i chińskiego srebra oraz bronzu

J. Wojciecha Skupińskiego

w Przemyślu.

Przyjmuje wszelkie roboty w zakres tego wachu wchodzące jakoto: **Kielichy, Monstrancye, Puszki do cymboryi, Kadzielnice, Łudki na kadzidło, Krzyże ręczne i ołtarze, Lichtarze, Pająki i t. d.**

Oraz przyjmuję wszelkie odnowienia i odzłacania w ogniu i galwanicznie, tak rzeczy kościelne jako też i biżuterye, ręcząc za sumienną i punk ualną robotę.

Ceny jak najprzystępniejsze.

Założona r. 1884.

Pracownia ślusarsko-artystyczna

MICHAŁA KIRSCHA

w Przemyślu.

wykonuje roboty artystyczne jako to:

balkony, galerye, balustrady, krokszyny, postumenty pod figury, altany, schody żelazne, kandelabry, lichtarze, latarnie tudzież wszelkie inne wyroby budowlane, urządza dzwonki elektryczne i telefony, przyjmuje do naprawy maszyny do szycia i zamówienia na nowe.

Wszelkie zamówienia z prowincyi wykonuje rychło i punktualnie.

Ferdynand Majerski

rzeźbiarz i koncessyonowany **majster kamieniarski**

w Przemyślu ul. Dobromilska,

Filia we Lwowie ul. Kochanowskiego l. 5.

wykonuje

wszelkie roboty kamieniarskie i w drzewie urządzenia kościelne jako to: ołtarze, ambony, ikonostasy, cymborye, itd. ze złoceniem i lakierowaniem.

Ma na składzie pomniki z kamienia, marmuru,

po cenach przystępnych.

PRACOWNIA

ORGANÓW i HARMONIUM

M. SOJKOWSKIEGO

w Przemyślu.

Ma na składzie

ORGANY KOŚCIELNE

w stylu gotyckim, o 9 rejestr. z pedałem w systemi stożkowym podług najnowszej sztuki i wynalazku o pięknych i głośnych tonach, Harmonia solowe do szkoły śpiewu itd.

Wszelkie zamówienia przyjmuje z prowincyi wykonuje sumiennie i punktualnie, po cenach przystępnych

Sprzedaje także na raty Przew. Duchowieństwu.

Podejmuje się wszelkie naprawy ręcząc za dobroć i trwałość.

O liczne zamówienia uprasza.

PRACOWNIA i SKŁAD **NACZYŃ KOŚCIELNYCH**

Franciszka Stupnickiego

w Przemyślu.

Pazyjmuje do naprawy i odnowienia wszelkie naczynia kościelne i galanteryjne, pomniki i sztachety. Kielicgy pozłaca w ogniu pod gwarancyą po cenie od 9—12 złr

Stare zużyte naczynia kościelne kupuje i wymienia na nowe.

Przy większych zamówieniach opuszcza znaczny rabat.

Ceny bardzo przystępne.

Cenniki na żądanie gratis i franco.

WŁADYSŁAW ŻMUDZINSKI

w JAROSŁAWIU

poleca **Pracownię i skład wszelkiego rodzaju powozików, wózków węgierskich i sani** elegancko i dokładnie odrobionych, po cenach najniższych z rzetelną gwarancyą.

Wszelkie zamówienia i reperacye uskutecznia sumiennie w jak najkrótszym czasie.

Założona r. 1876.

PRACOWNIA

wyrobów ślusarskich, budowlanych i artystycznych

spadkobierców ś. p. **Józefa Górniaka**

w Przemyślu ul. Dobromilska (dom własny)

Wykonuje wszelkie roboty w zakres ślusarski wchodzące jakoto: okucia drzwi i okien, żelazne dachy, balkony, bramy, baryery, kraty stalowe, drzwi do sklepów (Rolltänden). Na składzie: zawiasy krzyżowe, zasuwy wpuszczane do drzwi, zasuwy do drzwi z szyną, zamki ryglowe, zaczki do zaszczepiania, zatrzaski do okien zewnątrz otwierane, śruby do ściągania ram okiennych, rury kuchenne do pieczenia, drzwiczki do wycierew i palenirka. krzesła ogrodowe, łóżka żelazne, wieszadła i t. d. **po cenach przystępnych.**

Zamówienia z prowincyi uskutecznia się odwrotnie i sumiennie.

Cenniki na żądanie gratis i franko.

Założona r. 1888. — Otrzymał medal zasługi z r. 1892.

Pracownia stolarsko-artystyczna

ANDRZEJA ROGOWSKIEGO

w Przemyślu.

Wykonuje wszelkie roboty w zakres ten wchodzące, specyalnie

wyroby meblowe

Przyjmuje zamówienia z prowincyi a takowe wykonuje sumiennie i wzorowo z punktualnością.

ZAŁOZONA w ROKU 1869.

Na wystawie w roku 1877 odznaczona pierwszą nagrodą medalem zasługi.

Fabryka powozów

Józefa Pawlika

w Przemyślu, ulica Gliniana (dom własny).

ma na składzie powozy, karety, fejtony, sanie itd.

po cenach przystępnych.

Przyjmuje zamówienia z prowincyi wykonując takowe efektownie i trwale.

Pracownia ślusarsko-artystyczna

MICHAŁA FORTUNY

w Jarosławiu (dom własny)

wykonuje wszelkie roboty w zakres ślusarski wchodzące jako to:

budowlane, maszynowe, urządza dzwonki elektryczne, telefony, balustrady, balkony, altany, kandelabry, schody żelezne i t. d.

Zamówienia z prowincyi uskutecznia się rychło i rzetelnie.

Lexykon kieszonkowy

austryackich ustaw i rozporządzeń

począwszy od r. 1781 do włącznie 1893

opuścił już prasę.

Opracował

Józef Młynarski.

Ustawodawstwo austryackie za dni naszych a w szczególności od wstąpienia na tron naszego najmiłościwiej panującego Cesarza Franciszka Józefa I. przedstawia zajmujący widok rozwoju postanowień na każdym kroku administracyi państwowej. Rzec można śmiało, że widać przed nami ustawiczny rozwój ducha, skierowany ku podniesieniu i ulepszeniu dobra ogółu. Nic też dziwnego, że od r. 1849 do końca roku 1893 przybyła ogromna ilość przepisów, którą, aby w pamięci zachować i świeżemi postanowieniami zasilać, należy sporą siatką mózgownicy otoczyć.

Powyższa książka, napisana w języku niemieckim czcionkami łacińskiemi, ma tedy na celu podać dla każdego stanu wskazówki, które pamięci ludzkiej przyjść mają z pomocą. *Dlatego autor tejże, wychodząc z tego założenia, zebrał i zestawił w porządku alfabetycznym i wedle przedmiotu odnośne przepisy począwszy od r. 1781 z podaniem krótkiej treści przy każdym przepisie i z uwidocznieniem zaszłych zmian.*

Książka ta zaleca się, jako nieoceniony zabytek, dla obecnych i potomnych a zarazem daje przykład niezmordowanej a żmudnej pracy na polu całego ustawodawstwa państwowego. Jest ona niejako źródłem wszechwiedzy prawniczej, dla każdego potrzebnej (jura vigilantibus sunt scripta), jest ona tem ciepłem, którem każda matka swe dziecię ogrzewa, by mu dobrze na świecie się działo.

Także pod względem formy dziełko to nic do życzenia nie pozostawia. Papier biały, piękny, pismo czyste i starannie wykończone. Całe dziełko zawiera 11 arkuszy, 169 stron.

Główny skład tego dzieła

w Księgarni W. DOBOSZYŃSKIEGO

w Stanisławowie.

Zawiadamiam uprzejmie P. T. Publiczność, że obok mojej licznie łaskawemi względami zaszczycanej

DRUKARNI

w Stanisławowie przy ul. Belwederskiej l. 5.

otworzyłem

Zakład litograficzny

w którym wykonywane będą wszelkiego rodzaju zamówienia, mianowicie: portrety, mapy, ilustracye, plany, nuty, dyplomy, powinszowania, ogłoszenia, zaproszenia, etykiety, bilety, wszelkiego rodzaju autografie i t. p.

Tak drukarnia jakoteż i litografia zaopatrzone są w udoskonalone maszyny pospieszne i potrzebne przyrządy wedle wymogów nowoczesnych, oraz w uzdolnione siły robocze i artystyczne — wszelkie więc zlecenia w zakresie drukarskim i litograficznym załatwiane będą ku ogólnemu zadowoleniu.

Polecając przedsiębiorstwo moje łaskawym względom P. T. Publiczności, kreślę się z poważaniem

Stanisław Chowaniec.

Rok założenia 1884.

Magazyn wyrobów srebrnych

z chińskiego srebra

i paramentów kościelnych

TEODORA STACHIEWICZA

w STANISŁAWOWIE.

LUDWIK KELLER

inżynier

Parowy warsztat mechaniczny i ryflarnia walców młyńskich

w Stanisławowie (obok dworca kolejowego)

poleca i dostarcza w najlepszem fachowem wykonaniu

kompletne urządzenia

dla gorzelń, tartaków, młynów, cegielń, piece kręgowe, rafinerje spirytusu i nafty, fabryk drożdży i t. d.

Następnie wszelkie

odlewy maszynowe

jak: *koła pasowe, tryby, łożyska, ruszta, także w odlewie stalowym i t. d.*

Szczególniej poleca P. T. właścicielom młynów swoją starannie urządzoną

ryflarnię walców młyńskich

i wykonuje rowkowanie takowych jak najdokładniej i po umiarkowanych cenach.

Jako specyalność wyrabia bardzo praktyczne świdry do wiercenia studzien, uznane dotychczas jako najlepsze.

Reperacje wszelkich maszyn uskutecznia spiesznie i tanio.

Zastępstwo firmy **H. C. Hoffmeister** w Wiedniu

Patentowane parowe motory.

Zastępstwo fabryki

kamieni młyńskich i walców

Józefa Prokop'sa Wdowy

Pauduobice Czechy.

Rok założenia 1876.

35-cio krotnie premiowana

parowa fabryka pierników, sucharków, ciast i makaranów

H. CZYŃSKIEJ przedtem

J. CZYŃSKIEGO

w Jarosławiu

poleca:

Makarany jarosławskie

(na sposób włoskich wyrabiane), które są sporządzane z najprzedniejszych materjałów, zawierają znaczniejszą ilość jaj od zwykłych makaranów — wyróżniają się bardzo delikatnym smakiem, są bardzo pożywne i nie pozostawiają żadnego posmaku łojowego.

Makarany jarosławskie jakoto:

MAKARANY RURKOWE (grube, średnie i cienkie) w paczkach po $^1/_2$ ko.
MAKARANY CIENKIE (Fidelini) w pudełkach po $^1/_2$ ko.
TARTE CIASTO do rosołów i jako pokarm dla dzieci w pudełkach: $^1/_{12}$, $^1/_8$ i $^1/_5$ ko.
KLUSKI w pudełkach po $^1/_2$ ko.

Są do nabycia w składach własnych we Lwowie ul. Halicka 8, w Krakowie Sukiennice 23, w Jarosławiu — jakoteż we wszystkich znaczniejszych handlach korzennych.

Taniej niż wszędzie!

FORTEPIANY
i PIANINA
WŁASNEGO WYROBU
najnowszym systemem amerykańskim!

Najstaranniejsze, trwałe i eleganckie wykonanie — wielki harmonijny ton i taniość zjednały im ogólne uznanie i **liczne podziękowania** z kraju i zagranicy.

Naszym własnym wynalazkiem zabezpieczamy nasze instrumenta przeciw **molom i robactwu.**

Także **FORTEPIANY i PIANINA** wiedeńskie, drezdeńskie, berlińskie i t. p.

Sławne **HARMONIA** amerykańskie Esteya.

Skrzypce zwykłe i koncertowe, **Cytry, Aristony, Harmoniki** i t. p.

Stare instrumenta przyjmujemy do zamiany lub do naprawy.

Wypożyczalnia instrumentów obficie wyposażona

Sidorowicz i Siwiński

c. k. konces. fabryka Fortepianów

w Stanisławowie.

ANTONI SZANCER

Stanisławów, ul. Sapieżyńska l. 5.

Poleca

SKŁAD FABRYCZNY

krajowych i zagranicznych płócien i stołowej bielizny

chiffonów, perkali i wszelkich towarów bawełnianych

WŁASNY WYROB BIELIZNY GOTOWEJ,

damskiej, męskiej i dziecinnej

NAJMODNIEJSZE MATERYE NA SUKNIE DAMSKIE.

Sukna i korty na ubrania męskie.

Główny skład fabryczny

dywanów, chodników, portyer i firanek, materyi na meble i kap na łóżka i stoły.

Oryginalne dekoracye japońskie.

Barchany, flanele, satyny, batysty, wyroby pończoszkowe i trykotowe, hafty, koronki, parasole, krawatki, kapelusze męskie i rękawiczki.

Przyjmuje się zamówienia na kompletne wyprawy ślubne, ręcząc za dokładne i rzetelne wykończenie.

Antoni Szancer, handel bławatny i galanteryjny w Stanisławowie.

Antoni Szancer, handel bławatny i galanteryjny w Stanisławowie.

PRACOWNIA

Wyrobów koszykarskich

Karola Hauswalda

w Stanisławowie ul. Gołuchowskiego L. 7.

poleca

wózki dziecinne własnego wyrobu, kosze pod kwiaty, meble pokojowe i ogrodowe, kosze do podróży i wszelkie inne artykuły wyrobu koszykarskiego

po najtańszych cenach.

KAROL HAUSWALD

Stanisławów, ul Sapieżyńska L. 3.

poleca

wszelkie towary w zakres handlu żelaznego wchodzące, narzędzia i przybory gospodarskie, okucia do drzwi, okien, kuchni i mebli, narzędzia dla wszystkich rzemiosł

Wyroby nożownicze własnej fabryki. Angielskie i z Solingen Henkelsa. **Maszyny do szycia i kasy ogniotrwałe.** Oprócz wymienionych towarów posiadam różne inne w zakres wchodzące

po cenach jak najtańszych.

Illustrowane cenniki gratis i franco.

Tylko 6 złr.

Zakład powiększeń
fotograficznych

E. T. Jurkiewicza

w Kołomyi (dom własny)

wykonuje

Fotografie

do wielkości naturalnej

za cenę 6 złr.

z każdej nadesłanej fotografii

lub z natury

z gwarancyą zupełnego podobieństwa i misternego wykonania.

Tylko 6 złr.

Tylko 6 złr. Tylko 6 złr.

Powszechnie znane środki domowe
Dra Beilla Ziółka na kaszel po 20 ct.
Dra Beilla Krem lanolinowy po 35 ct.
są do nabycia we wielu aptekach.
Sprowadzać można wprost z apteki Dra Beilla
w Stanisławowie w rynku.

J. BERGMANN
Skład Zegarów genewskich
i towarów ze złota, srebra i chińskiego srebra,
zegarów pendułowych, budzików,
i nowych poprawnych maszyn do szycia „SINGERA"
w STANISŁAWOWIE, ul. Sapieżyńska.
Za kupione zegary lub maszyny do szycia udzielam jednoroczną gwarancję.
Pracownia Zegarów pod 1-roczną gwarancją.
Obstalunki z prowincji uskutecznia odwrotną pocztą.

Nowo otworzony handel
Paramentów kościelnych i cerkiewnych
towarów szczero i chińsko srebrnych pod firmą
WACŁAW NADACHOWSKI
w STANISŁAWOWIE
ulica Lipowa liczba 1. obok hand'u «Narodnej Torhowli».
Poleca po możliwie tanich cenach:
Całe nakrycia stołowe, przybory kościelne w ogólności, wieńce grobowe metalowe i batystowe, galanterję szczero i chińsko srebrną, oraz przyjmuje wszelkie naprawy w zakres tegoż wchodzące i takowe uskteczna w jak najkrótszym czasie.
Pociągając towary z fabryk znanych i najlepszych, jestem w możności P. T. Publiczność doborowym towarem zadowolić.
Polecając łaskawym względom mój bogato zaopatrzony handel, zostaję
z głębokim szacunkiem
Wacław Nadachowski.

DROGUERJA

„POD CZARNYM PSEM“

i główny skład farb, towarów leczniczych i technicznych

WALERYANA RITTERMANNA i Ski

NASTĘPCA MAGISTR. FARMACYI J. ROPSBERG

w Stanisławowie.

FR. SEEGER

Czerniowce, ul. Pańska l. 14.

(Gmach Buk. Zakładu kred. ziem., w podwórzu).

Zwracam uwagę na mój

SKŁAD MASZYN ROLNICZYCH

pomp, samoistnie działających **motorów wodnych,** rur, rzemieni, **cementu,** papy na dachy, płyt izolacyjnych, kamieni szamotowych, oliwy do maszyn i t. d.

Motory naftowe, kotły parowe, maszyny parowe dostarczam na zamówienie

szybko i tanio.

ROK ZAŁOŻENIA 1880.

KAROL PISKOK

w Stanisławowie.

Handel płócien, sukien, bielizny, konfekcyi damskiej

i wszelkich towarów bławatnych.

Utrzymuje zawsze najmodniejsze towary w wielkim wyborze na składzie.

Ceny stałe bardzo przystępne.

FILJE: w Przemyślu, w Czerniowcach i w Tarnopolu.

CUKIERNIA

W. Kucharczyka

dawniej

Filaczyńskiego

Czerniowce, ulica Główna liczba 16.

Poleca

wszelkie wyroby tego zawodu w najlepszym gatunku.

ROHATLICUM

i prawdziwe tureckie

SORBETY

są zawsze do nabycia przeszło w 40. gatunkach po cenie 70 ct. za tygiel ½ klo.

☞ *Zamówienia zamiejscowe załatwia odwrotną pocztą.*

Rok założenia 1872.

Pierwszy bukowiński artystyczny

ZAKŁAD LITOGRAFICZNY

połączony

z DRUKARNIĄ

L. UNCZOWSKIEGO

w Czerniowcach.

Zaszczycony srebrnym medalem na wystawie w Stanisławowie w r. 1875 i listem pochwalnym na wystawie w Czerniowcach w r. 1886.

wykonuje

wszelkie roboty w zakres ten wchodzące, a mianowicie:

Karty wizytowe, ślubne, polecające i pośmiertne, okólniki, nagłówki na papierze listowym, rachunki, akcye, listy ratalne i udziałowe, dyplomy, mapy, plany, wzory kaligraficzne różnego systemu, adresy akwarelowo i autograficznie, marki do pieczętowania litografowane i wyciskane.

JEDYNA FABRYKA

PIECZĘCI KAUCZUKOWYCH.

Zamówienia z prowincyi wykonują się elegancko, szybko

i po umiarkowanych cenach.

Pierwszy i największy specyalny

SKŁAD

dla Bukowiny

Materjałów domowych i przemysłowych.

SCHMIEDT i FONTIN

„pod Czarnym psem“

W CZERNIOWCACH.

Poleca:

Farby, lak, chirurgiczne gumowe przedmioty, bandaże, i materyały apteczne.

SKŁAD

prawdziwego franc. koniaku, rumu Jamaika, malagi, wina, chińskiej i rosyjskiej herbaty i t. d.

M. GRUDER

w Czerniowcach ul. Siedmiogrodzka l. 20.

GŁÓWNY SKŁAD

fortepianów, pianin, kas Wertheimowskich, wozów, powozów i sań

we wielkim wyborze z pierwszorzędnych krajowych i zagranicznych fabryk

po cenach przystępnych.

Zlecenia z prowincyi uskutecznia się odwrotną pocztą.

Cenniki gratis i franco.

PRACOWNIA KAMIENIARSKA

zał. w roku 1870

KAROLA KUNDLA

w Czerniowcach, ul. Ruska.

Skład gotowych nadgrobków z piaskowca, marmuru, granitu, syenitu i labradoru; obejmuje wszelkie roboty budowlane z kamienia i dekoracyjno-cementowane.

PRACOWNIA BEDNARSKA

rok założenia 176

Mikołaja Zajączkowskiego

Czerniowce, ul. Ruska,

poleca własne wyroby w najlepszym gatunku jako to: beczki na wino i piwo, rezerwoary w różnych wielkościach, także całe urządzenia browarowe i gorzelniane, tudzież przyrządy do gaszenia ognia.

Zamówienia i wszelkie naprawy wykonuje się niezwłocznie i po najumiarkowańszych cenach.

Pracownia powozów i sań

założona r. 1879

FRANCISZKA BULIŃSKIEGO

w Czerniowcach.

Wykonuje wszelkie przedmioty w rozmaitych systemach w zakres tego zawodu wchodzące

po cenach bardzo przystępnych.

Wyroby tej pracowni odznaczają się elegancyą, ślicznem wykonaniem, a równać się mogą z wyrobem z zagranicy.

MICHAŁ TRZCIŃSKI

Zakład nagrodzony pierwszemi państwowemi premjami w Czerniowcach 1886 i w Krakowie 1887.

Mam zaszczyt donieść, że istniejący od r. 1877 w Czerniowcach

Skład i pracownia wyrobów rymarskich

został obficie zaopatrzony i wszelkim wymogom P. T. Odbiorców, bez obawy przed konkurencyą, może odpowiedzieć.

Stałem mojem usiłowaniem było i jest, abym obsłużył odbiorców **dobrze i tanio.**

Zawiązałem stosunki z większemi firmami w kraju i za granicą i zakupiłem znakomity materyał surowy, co mi pozwala sprzedawać wyroby o 25% taniej. Towary moje wyrabiam z najlepszego materyału bez skazy.

Dla wygody odbiorców wymieniam używane siodła i uprzęże, oraz udzielam ulg przy spłacie.

Cenniki na żądanie gratis i franco.

Z poważaniem ***Michał Trzciński.***

ROK ZAŁOŻENIA 1873.

F. SCHUSTER

budowlany i artystyczny ślusarz

w Czerniowcach

wykonuje wszelkie roboty budowlane, mianowicie:

okucia do okien i drzwi, portale, nitowane, trawersy, postumenty, dźwignie, żelazne konstrukcye do szklannych domków dla pp. fotografów, kandelabry i t. p.

KOMPLETNE URZĄDZENIA

wedle wiedeńskiego systemu oszczędnościewych murowanych kuchen.

SPECYALISTA

do szczelnych i pewnych zamknięć drzwi pomieszkań oraz

dla kas ogniotrwałych.

Wszelkie zamówienia wykonuje sumiennie, a na żądanie wysełа przy większych zamówieniach rysunki i kosztorysy.

Odlewarnia Dzwonów
ANDREAS GEIBA
w Czerniowcach

wykonuje wszelkie gatunki dzwonów kościelnych, jakoteż i sztuczne dzwony, aparaty do lekkiego dzwonienia w trzech różnych systemach z najlepszych i najczyściejszych metali:

Firma ta istnieje od r. 1835.

Premiowana na wystawach w Stanisławowie, Czerniowcach i we Lwowie.

„GAZETA POLSKA"

polityczna, ekonomiczna i literacka

jedyny organ Polaków na Bukowinie

wychodzi rok jedenasty w **Czerniowcach** i kosztuje z przesyłką pocztową:

rocznie	10	złr.	— ct.
półrocznie	5	„	— „
kwartalnie	2	„	75 „

Przedpłatę przyjmuje:

Administracya **„Gazety Polskiej"** *w Czerniowcach.*

Pracownia stolarsko-artystyczna
Karola Strończyńskiego

Czerniowce ulica Turecka.

wykonuje wszelkie roboty w zakres stolarstwa wchodzące.

M. SCHNEIDER
w KOŁOMYI

Dom komisowy i ajencyjny

towarów kolonialnych i Norymbergskich

GŁÓWNY SKŁAD

kawy, korzeni, owoców południowych, najprzedniejszej herbaty rosyjskiej w paczkach i na wagę tudzież koniaku, oliwy Prowenskiej do potraw i do maszyn

A. Knöppera i Spółki

w KOŁOMYI

Także własne składy w Tryeście.

BANK ESKOMPTOWY i KREDYTOWY

w Kołomyi

Naczelny dyrektor

JAKOB BAIDAFF.

E. LAUFER

w KOŁOMYI

SKŁAD MASZYN ROLNICZYCH i TECHNICZNYCH wszelkiego rodzaju

Export sławnych kos Diamand-Stahl ze znakiem serca i krzyża

Mnóstwo pochwał jako najlepsze uznane

Rok założenia 1869.

SAMSON HELLER

Kołomyja.

FABRYKA WYROBÓW WEŁNIANYCH I APRETOWANYCH

wyrabia różne gatunki

TALLESÓW, CHUSTEK i SZALI.

Rok założenia 1865

JAKOB BRETTLER

właściciel młynów turbinowych, browarów parowych

w Szeparowcach i Diatkowicach

obok Kołomyi.

SKŁADY MAGAZYNÓW

w Kołomyi.

ELIASZ KRISS

w Kołomyi.

Największy w Galicyi skład nafty

niezapalnej

i dom komisowy.

Novak & Jahn

Machinen- Kupfer & Metallwaaren-fabrik & Kesselschmiede

Prag-Bubna

übernehmen:

Einrichtungen von Brauereien,
Einrichtungen von Mälzereien,
Einrichtungen von Spiritus- & Stärkefabriken,
Einrichtungen von Chicoriendarren,
Einrichtungen von Kühl- & Eismaschinen-Anlagen nach Patent Habermann.

Specialitäten:

a) Sudwerke, Patent-Doppelmalzdarren. Halbgasfeuerungen mit rauchverzehrender Flamme, Trebertrockenapparate, Patent-Darrmalzquetschen etc. etc.

b) Continuirliche Maischdestillirapparate für hochgrädige Waare;
Dämpfer für Kartoffeln, Mais & Getreide;
Patent-Maischkühler mit Schraubenrührwerk;
Maischkühler mit Centrifugal-Rührwerk;
Grünmalzstuhlungen etc. etc

Dampfmaschinen aller Grössen
Dampfkessel aller Systeme.

Anfertigung
aller Pläne & Zeichnungen für Neubauten & Reconstructionen.

BIBLIOTEKA ŚLĄSKA